

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

WEEKEND

GAZETA NOWA

118 (423) nakład 154.000 egz.
6-12 CZERWCA 1992
14 stron * 2.000 zł



Szokujący wywiad z SHARON STONE, aktorką, grającą główną rolę w uznanym za skandal filmie "Basic instinct".

Sharon Stone:
"Prawdziwi mężczyźni to gatunek na wymarcie"
Gwiazda filmu-skandalu festiwalu w Cannes "Basic instinct" przyjęła specjalnego wysłannika "Paris Match" — Dany Jucaud.
S. 6

PIĘKNOŚĆ Z GRANATEM S.3
GŁUPOTA CIĄGLE JEST INNOWACJĄ, A WDROŻONA MOŻE KOSZTOWAĆ NA PRZYKŁAD 22 MILIARDY
HAZARDZISTKI S.4
MIAŁ PIECZĄTKI I WIZYTÓWKI S.3

TO SIĘ STAŁO

Życie pani Krystyny było bardzo zwyczajne i spokojne — mąż, dwoje dzieci i dobra praca. Dni upływały, czasem bardzo podobne do siebie. Ale były i takie, że wspomnienie ich roztaczało ciepło w okolicy serca.
Po "odchowaniu" dzieci, gdy już poszły do szkoły, pani Krystyna podjęła pracę w biurze. Miała za sobą ukończony "ekonomik", więc ze znalezieniem właściwego miejsca nie miała większych trudności. Po kilku latach awansowała na kierownicze stanowisko.
Dzieci rosły, starsza córka Mariola przechodziła z klasy do klasy ze świadectwem z paskiem. Kasia miewała czasem problemy, wynikały one głównie z tego, że wołała czas spędzać na podwórku, a nie nad książką. Ale na szczęście umiała w porę się "opamiętać", nadgonić braki i poprawić oceny.
cd str. 2

BREL

kolejny fragment książki Joanny Rawik

KULISY SŁAWY

Lubuski epizod z wizyty premiera Wielkiej Brytanii

Liceum spraw zagranicznych

Krośnieńskie liceum nigdy nie uchodziło za najlepsze. Na pewno też nie było szczytem marzeń dla najambitniejszych uczniów. Z drugiej jednak strony nikt nie potrafi udowodnić, dlaczego szkoła jest tak mało znana. Nie było i nie ma do tego żadnych powodów, zwłaszcza, że wielu absolwentów zupełnie nieźle radzi sobie w życiu.

Jeszcze w ubiegłym roku nikt nie dałby wiary w to, że szkoła znajdzie się w autentycznym międzynarodowym obiegu, a uczniowie zaczęli obcować z wielkim politycznym światem.
Przez całe lata w szkole dominowały dwa języki. Rosyjski i francuski. Ten pierwszy uczniowie traktowali jak przykre obciążenie, choć nie wiadomo co komu język winny. Drugi stanowił pasję nauczycieli i bardzo wielu uczniów. Z chwilą otwarcia granic zaczęły się pierwsze kontakty, wizyty i rewizyty. Grupa młodzieży była we Francji. I tak już miało się to spokojnie rozwijać, gdy z początkiem tego roku szkolnego w gronie nauczycielskim pojawił się Etiopczyk z polskim obywatelstwem, mieszkawiec podkrośnieńskiego Polupina. Rozniecił on w liceum prawdziwy angielski pożar.
Najpierw powstał Klub Języka Angielskiego, który szybko przełamał francuski monopol. A w klubie Mersha Woldu zaczął systematycznie wszechpieścić uczniom piękny znany na całym świecie zwyczaj. PASJĘ PISANIA LISTÓW do znanych ludzi z całego świata. Dokładnie 9 września ubiegłego roku uczniowie i ich opiekun wpadli na pomysł: dlaczego by nie napisać listu z gratulacjami do nowego premiera Wielkiej Brytanii, w którym młodzież zaproponowała Johnowi Majorowi... przyjęcie patronatu nad klubem.
cd str. 12

dodatek **TELETYDZIEŃ**
a w nim program
SAT i TVP
na cały tydzień

UWAGA SYMPATYCY
* MINI NOWEJ * WOLNEGO KWADRATU
* STU PRZYPADKÓW DLA NASTOLATKÓW
Spotykamy się dzisiaj o godz. 13.00 w Głogowie, plac nad Odrą

Fot. Agnieszka Kulbicka

MURZYN

Nieprzejmne przecucia gnębiące Martę R. od kilku miesięcy, spełniły się wkrótce po przybyciu na izbę porodową. Co prawda dzisiaj urodził się tłusciutki, zdrowiutki i mileński, lecz w mniemaniu matki i niektórych postronnych miał zasadniczą wadę — był najprawdziwszym pod słońcem Murzyniakiem, co z pewnością wykluczało ojcostwo męża Marty — człowieka o urodzie słowiańskiej. Pani Marta solennie przeklinała dzień sprzed 9 miesięcy, kiedy to — po trosze z ciekawości, po trosze z innych przyczyn — oddała się była w domu koleżanki przybyszowi z Afryki.
cd na str. 2

GAZETA NOWA
dla miłośników rocka
NIEDZIELA MŁODYCH

Klub Kultury Filmowej i Gazeta Nowa przygotowały dla miłośników mocnego uderzenia nie lada gratkę. W niedzielę, 7 czerwca o godz. 17.00 w zielonogórskim amfiteatrze wystąpi czołówka polskiej sceny rockowej. Zespół **DEZERTER** to legenda krajowego undergroundu z blisko 10-letnią działalnością; od lat gwiazdą sceny Trójmiasta i nie tylko jest grupa **BIELIZNA**; z kolei **DEFEKT MUZGÓ** i **PABIEDE** wielu młodych ludzi może pamiętać z zeszlorycznego Jarocina. Koncert otworzy bardzo dobrze zapowiadająca się grupa **DZIECI** z Krosna Odrzańskiego. Dodatkową atrakcją będzie z pewnością prowadzenie imprezy. W roli konferansjera zaprezentuje się Jarek Janiszewski, leader Bielizny, występujący w telewizyjnym programie "Rock noc".
Na takim koncercie nie powinno więc zabraknąć młodych. Spotykamy się w niedzielę w amfiteatrze!
(rik)

WEEKEND
SZUKA SOBÓWTÓRÓW

Bywa często tak, że na chodniku mijają nas ktoś do złudzenia przypominający postać znaną z telewizji, kina, czy estrady. Zatrzymujemy się, odwracamy z zastanowieniem: "To on, czy nie on...". Z reguły jednak nie "on" lub "ona", ale osoba ludzka podobna do człowieka ze szklanego ekranu.
Ponieważ takie przypadki zdarzają się często "Weekend" zaprasza Czytelników do udziału w naszej nowej zabawie. Chcemy razem z Wami poszukać sobowtórów znanych postaci. Polityków, sportowców, gwiazd piosenki i filmu.
Prosimy żony, mężów, mamy, ojców, krewnych i znajomych o nadsyłanie nam zdjęć swoich bliskich czy przyjaciół (oczywiście za ich zgodą). Będziemy je systematycznie publikować, a sobowtóry najbardziej podobne do pierwowzorów zaprosimy do redakcji i nagrodzimy.
Zdjęcia prosimy nadsyłać pod adresem: "Weekend" — Gazeta Nowa, 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22.
(jp)

SPRAWA PROFUMO TO SKANDAL OBYCZAJOWY, ALE NIE AFERA SZPIEGOWSKA.

RADZIECKI WYWIAD NIC NIE MIAŁ NA BRYTYJSKIEGO MINISTRA OBRONY

Były radziecki agent zamieszany w sprawę zakończoną w 1963 roku dymisją brytyjskiego sekretarza obrony Johna Profumo — przyznał właśnie, że spartaczył swoje zadanie, którego celem było szantażowanie ministra. 66-letni dzisiaj kapitan Jewgienij Iwanow powiedział w wywiadzie prasowym, że Moskwa chciała szantażować Profumo przy pomocy tajnych dokumentów wykradzonych z jego domu. Ale nie nie wyszło z tego planu, gdyż Profumo sam podał się do dymisji, gdy londyńska prasa obszernie poinformowała, że obaj panowie — brytyjski minister i radziecki szpieg — byli klientami tej samej prostytutki, w eleganckim świecie zwanej call-girl. Sprawa była tak głośna i kompromitująca, że po kilku miesiącach upadł rząd premiera Harolda Macmillana.
Iwanow powiedział, że radziecki wywiad wojskowy GRU nie planował wykorzystania owej call-girl, Christine Keeler, do uzyskania tajnych informacji od Profumo. Jedyne fakt, że utrzymują oni nielegalny związek miał posłużyć do wywierania presji na ministra. Ale stało się inaczej.
Dzisiaj Iwanow wspomina: "Niewątpliwie to, że poszedłem z Keeler do łóżka było wielkim błędem. Przez nią musiałem opuścić Wielką Brytanię, gdzie miałem szerokie i dobre kontakty, rozbudowaną siatkę informatorów i chciałem pracować tak jeszcze przez kilka lat. Miałem wielkie plany, ale już nie mogłem ich zrealizować".
Iwanow po raz pierwszy zobaczył Keeler, gdy towarzyszyła Profumo na jakimś przyjęciu. Zorientował się, że łączy ich coś więcej niż zwykła znajomość. Postanowił więc zbadać sprawę i wysondować, co Keeler

wie. Po godzinie był już przekonany, że wywiad nie będzie z niej miał żadnego pożytku, bo jest po prostu za głupia. "Trzeba było być idiotą, by spodziewać się, że ta półnałafabka może w łóżku zadawać Profumo pytania dotyczące broni atomowej" — śmieje się dziś Iwanow. Pewnie miała jednak Keeler jakieś pozaintelektualne zalety skoro Iwanow jeszcze kilkakrotnie szukał okazji, by ją spotkać na różnych przyjęciach, aż wreszcie poszedł do łóżka, o czym poinformowała prasa. Czy sama na to wpadła, czy pomógł jej brytyjski kontrwywiad — nie wiadomo. W każdym razie szefowie Iwanowa powiedzieli mu, że nie chcą wiedzieć o całej aferze. Nie było bowiem jego zadaniem uprawianie seksu z Keeler. Czy ona go uwiodła, czy on ją — nieważne. Ona tylko pracowała, on ryzykował zbyt wiele.
Po szybkim powrocie do Związku Radzieckiego Iwanow popadł w nielaskę. Odmówiono mu awansu na stopień wiceadmirała, nie dostał dwóch ważnych nagród państwowych, na które liczył. Ostatnio przy pomocy liberala Gienadija Sokolowa napisał i wydał w Moskwie pamiętnik pod tytułem "Naga prawda". Nie ma w tej książce ani słowa o dokumentach, przy pomocy których GRU miał szantażować ministra obrony Profumo. Iwanow jakoś nie może sobie przypomnieć z domu Profumo, nie pamięta w którym pokoju znalazł tajne dokumenty. Wywiad chciał pokazać Profumo, że ma tajne papiery, które ten wyniósł z biura i w ten sposób zmusić go do współpracy. Gdyby zaś odmówił — "zrobić" z niego radzieckiego agenta. Wydaje się jednak, że Iwanow zajęty zupełnie czym innym — żadnych tajnych dokumentów nie zdobył.

Kobiety nadal "tym" się interesują

Pierwszy brytyjski magazyn erotyczny dla kobiet został doskonale sprzedany zanim jeszcze pojawił się w kioskach. Wydawca — Northern and Shell — ten sam, który wydaje "Penthouse" — musiał dodrukować 20 tysięcy egzemplarzy, bo pierwsze sto tysięcy rozszło się w hultowni w mig. Nowy magazyn, miesięcznik o bezpretensjonalnym tytule "For Women" przebojem zdobył sobie miejsce na najwyższych półkach brytyjskich kiosków, gdzie tradycyjnie wystawia się czasopisma ze zdjęciami gołych kobiet — dla mężczyzn i gołych mężczyzn — dla homoseksualistów. Nowe kobiece pismo też ilustrowane jest fotografiami gołych mężczyzn, ale — zdaniem redakcji — innymi. W pierwszym numerze oprócz zdjęć są artykuły o najgłośniejszych gwałtach, o producencie erotycznych filmów dla kobiet, wywiad z pięknym gwiazdorem — Kevinem Costnerem (bez rozebranego zjęcia) i krótkie, ale oczywiście erotyczne opowiadanie. Sukces wydawniczy nowego miesięcznika zaprzeczyl opinii członkini brytyjskiego parlamentu Clare Short jakoby "kobiety już się tym nie interesowały".
(AI)

HYDE PARK NOWEJ

od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 — 14.00, tel. 710-77

Jeśli masz coś do powiedzenia — zatelefonuj do HYDE PARKU!

Zamiast mówić tylko swoim znajomym, co Ciebie zbulwersowało, zadziwiło, przepraszało, przeciwko czemu protestujesz, co uznajesz za bezsensowne — powiedz to w HYDE PARKU "Nowej"!

Przeczytaj ją tysiące ludzi, być może tak samo zbulwersowanych jak TY

jeśli chciałabyś lub chciałbyś pozostać dla nich incognito — Twoją wypowiedź podpiszemy tak, jak sobie życzysz, ale czy mieć własne zdanie to wstyd?!

Pamiętaj: w HYDE PARKU (prawie) wszystko dozwolone!

Czytaj HYDE PARK — co tydzień w naszym WEEKENDZIE!

"Zbrodniarze bez powodu" występują w literaturze często, ale po raz pierwszy mamy do czynienia z istotą całkowicie amoralną. Kronika kryminalna zawsze była istotną pożywką dla dramatopisarzy, a bez wielkich zabójców nie byłoby teatru. Bez Edypa nie byłoby teatru antycznego, a bez Makbeta — Szekspira nie zostałby dramatopisarzem wszech czasów.

Dyrekcja Teatru Lubuskiego kończy sezon bardzo mocnym akcentem. Dzisiaj, 6 bm. o godzinie 19.00 odbędzie się polska prapremiera dramatu **"Roberto Zucco"** napisanego przez zmarłego przed trzema laty francuskiego pisarza **Bernarda Marie Koltesa**. Autora, którego twórczość, po przedwczesnej śmierci, robi zawrotną karierę w teatrach Europy i Ameryki. Już dzisiaj stawia się go w rzędzie twórców literatury teatralnej tej miary co Genet czy Gide.

Pisaliśmy już, że pierwowzorem głównego bohatera utworu są autentyczne losy włoskiego młodzieńca, który bez wyraźnych motywów zamordował najpierw oboje swoich rodziców, a później, po orzeczeniu, iż jest chory na schizofrenię i paroletnim pobycie w więzieniu, dokonał kilku kolejnych morderstw z zimną krwią na terenie południowej Francji.

Sensacyjność całego przedsięwzięcia nie polega jednak wyłącznie na ekspozycji wątku kryminalnego.



Na zdjęciu: Ryszard Faron, Iwona Kotzur, Wojciech Deneka, Jan Wysocki, Elżbieta Donimirska, Anna Dobrzańska, Wojciech Romanowski

Zbrodnia bez morału

POLSKA PRAPREMIERA W TEATRZE LUBUSKIM

czyny zbrodniarza, co pewien fenomen socjologiczny nie znajduje żadnych racjonalnych uzasadnień. Gdy trafił na strzępy jego wypowiedzi z sali sądowej, gdy przesłuchiwał taśmę, która zarejestrowała głos mordercy, a także usłyszał opinie ludzi, którzy się z nim zetknęli — zobaczył w nim kogoś więcej niż pospolitego zbrodniarza. W napisanym po tym wszystkim dramacie dał wyraz swojej fascynacji, obrazoburczo utożsamiając się niekiedy z opisywanym przypadkiem i naraził się wielu, nie tylko tym, których bezpośrednio dotknęła działalność Roberto Succo, bo tak brzmiało prawdziwe nazwisko mordercy. We Francji, w rejonach gdzie szaleniec grasował nie pozwolono grać przedstawienia, a policja musiała ochraniać przed tłumem uciekających ze sceny aktorów.

W dramacie nie ma odpowiedzi, a i pytań o naturę zła nie stawia się wprost. Jest to historia samotnego nieszczęśliwego, który dopuszcza się niezrozumiałych czynów, a w pozbawionej ocen moralnych relacji pisarza nie ma jakiegokolwiek morału. Mnożą się natomiast ataki przeciwko stereotypom, tradycyjnym sentymentom i wartościom. Totalny, nihilistyczny bunt ma nawet coś z sakralizacji i ukrytej głęboko potrzeby świętości. Przyswieca mu chyba również przeświadczenie, że aby coś wnieść niepokalanego — trzeba pierw zburzyć cuchnące. Succo zostaje poddany w dramacie zabiegowi swojej heroizacji i staje się prawdziwym człowiekiem. Jego okrutna zbrodnia zostaje dokonana z patosem, w przypływie szaleństwa, które jest źródłem wszystkich grzechów. W dawnej tragedii człowiek działał w imię społeczeństwa lub przeciw niemu, ale społeczeństwo te czyni oceniano. Zucco nie ma żadnego kontaktu ze społeczeństwem, a w zakończeniu sztuki, mimo jego zupełnej amoralności czeka na niego apoteoza, a wszystko rozgrywa się w klimacie idealnego chłodu. Wielcy przodkowie Zucco, choćby Lafcadio czy Raskolnikow są znacznie bardziej mo-

ralni. Autor dramatu nie uwzględnił też choroby, w tekście nie ma o niej wzmianki, nie ma też żadnych prób uzasadnień, żadnej psychologii. a bohater pokazany jest już to jako bezlitosne zwierzę, już to jako istota o głębokich przemyśleniach, w których nie brak odniesień do świata mitycznego i poetyckiego. Dlaczego Roberto oszalał jest pytaniem pozostawionym bez odpowiedzi, co wywołało w nim zbrodniczy mechanizm jest zagadką również dla Koltesa.

Czy też zasadniczą odpowiedź znajdziemy w inscenizacji przygotowanej na zielonogórskiej scenie przez **Waldemara Matuszewskiego**? Trzeba się wybrać do teatru i zobaczyć samemu.

Zdjęcia, które prezentujemy pochodzą z prób przedstawienia.

Wojciech ŚMIGIELSKI

Fot. Agnieszka KULBICKA



go, który jest przynajmniej pokusą nie do odrzucenia, to skusiło również Koltesa. Gdyby jednak tylko o to chodziło, skończyłoby się na sezonowej obecności na czółowkach gazet i o krwawym bohaterze szybko by zapomniano. Pisarza zafascynowały nie tyle same



Na zdjęciu: Tatiana Kołodziejska i Janusz Myrski

MURZYN

cd ze str. 1

Jakkolwiek pani Marta pozbawiona była uprzedzeń rasowych, nie dało się tego powiedzieć o jej mężu. Sama myśl o jego reakcji na widok niemowlęcia ścinała krew w żyłach matki i dlatego postanowiła sprawę zatuszować. Najpierw wyblagała u wyrozumiałych lekarzy zgodę na przedłużenie pobytu w szpitalu i uniemożliwienie mężowi zobaczenia noworodka. W tym czasie dzwoniła do autorytetów naukowych, redakcji pism, rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych z prośbą o załatwienie środka na wybielenie malucha. Na nic jednak zdały się jej wysiłki, bo środka takiego znaleźć się nie dało. Zdesperowana Marta postanowiła uknąć intrzygę. W tym celu przekupiła za dwa miliony jedną z salowych, która zaprosiła męża do złożenia wizyty w szpitalu i podawczy się za panią ordynator, wytłumaczyła małżonkowi jeden z niewyjaśnionych fenomenów medycyny.

— Bardzo rzadko — pawiła salowa — ale jednak zdarza się wśród noworodków zjawisko tzw. nadpigmentacji. Dzieci z nim dotknięte zachowują się normalnie i jest całkowicie normalne, tyle że ma ciemną skórę. Nie ukrywam, że coś takiego przytrafiło się również panu potomkowi. Elokwencja salowej, jak i gabinet pełen medycznych książek sprawiły, iż mąż uwierzył w słowa rzekomej pani ordynator, poczem zabrawszy żonę i dziecko wrócił do swojego miasteczka.

Wiódł tam żywot spokojny, stanowiąc nawet przez pewien czas przedmiot podziwu i zazdrości sąsiadów, nie każdemu bowiem udało się mieć potomka z wrodzoną nadpigmentacją. Z czasem jednak złościł

zaczęli rozpuszczać plotki i życie męża stało się nieznośne. Chcąc dociec prawdy zaczął żonę bijać, zaś kiedy ta twarzą obstawiała przy swojej wersji, postanowił uciec się do metod niekonwencjonalnych.



Nie wiadomo właściwie dlaczego myślił, że wstrząśnie żonę upozorowane przezeń samobójstwo. Wydawało mu się, że połowica załamie się w obliczu takiego faktu i szczerze wyzna wszystko.

Do sceny przygotował się starannie. Z chleba, kleju i celofanu uformował zgrabne rany klute oraz cięte, przykleił je sobie do obnażonej klatki piersiowej, w całość wszadził rękojeść od noża, i skropiwszy wszystko, a także twarz, krwią bydlęcą, ułożył się na uprzednio przygotowanej folii w przedpokoj, spokojnie oczekując na powrót połowicy z zakupów.

Leży, czeka, w pewnym momencie słyszy pukanie. Już chce powiedzieć proszę, gdy drzwi otwierają się i wchodzi sąsiadka. Makabryczny widok na chwilę tamuje jej dech w piersiach, szybko jednak dochodzi do siebie i ku zdumieniu "nieboszczyka" zaczyna szperać po szafie wnękowej. Samobójca obserwuje to wszystko przez pół przymknięte zalane krwią oczy, a w jego głowie kłębią się najdziwniejsze uczucia. W pewnym momencie nie wytrzymuje, wstaje, krzyczy przeraźliwie bu!!!, a kiedy zszokowana sąsiadka pada bez czucia, wychodzi na ulicę.

Zalany krwią, z wciąż przyklejonymi ranami, wymachując trzonkiem od noża idzie bezwładnie wydając z siebie przejmujące wrzaski, z których da się wyłowić powtarzane regularnie: — O, wy przeklęte baby!!!

Wkrótce pojawia się patrol, zabiera delikwenta na policję, a kilka tygodni potem odbywa się rozprawa sądowa.

Sąd, biorąc pod uwagę stan psychiczny uniewinnia małżonka i ten wraca do domu. Nie na długo jednak, bo straciwszy zaufanie do wszystkich kobiet, postanawia od tego czasu żyć samotnie, co też i czyni do tej pory.

Stanisław GORTAT

TO SIĘ STAŁO

cd ze str. 1

Najprzyjemniejszym okresem w ciągu roku była wiosna i lato. Powrót po pracy do domu, szybki obiad i cała rodzina jechała za miasto na działkę. Wszelkie nowości, odmiany pomidorów czy truskawek, musiały znaleźć się na ich działce. Ten niewielki kawałek ziemi był dumą dla pani Krystyny i jej męża. Gdy dziewczynki były już w szkole średniej, więcej czasu spędzały z rówieśnikami, małżonkowie zaczęli jeździć sami.

To zdarzyło się właśnie na działce. Pojechali tylko we dwoje, Mariola była na uczelni a Kasia przygotowywała się do matury, jak zwykle nadganiając zaległości. Po pracy małżonkowie zabrali ze sobą kupione wcześniej sadzonki, mieli zamiar "ostro" popracować. Krystyna zabierała się do sadzenia na kolejnej grządce, nagle ciemność przesłoniła jej oczy. Upadła na ziemię. Mąż podbiegł do leżającej bez ruchu Krystyny. Po głowie tłukły mu się różne myśli — co robić, jak pomóc, co się stało. Wziął bezwładne ciało żony i zaniósł do samochodu. Po kilku minutach zajmowali się nią lekarze w szpitalu.

Mężczyzna nerwowo chodził po szpitalnym korytarzu, podszedł do niego lekarz. — Pana żona miała wylew. W tej chwili jest częściowo sparaliżowana, ale miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie nastąpi poprawa.

Po kilku tygodniach pani Krystyna wróciła do domu. Przywieziono ją do domu karetką, gdyż paraliż nie ustąpił. Leżała, najczęściej patrząc w sufit, nie próbowała mówić. Straciła nadzieję, że paraliż minie. Lekarze nakazywali cierpliwość i podtrzymywanie chorej na duchu.

Gdy Mariola przyjeżdżała do domu na wolne dni i widziała leżącą matkę, ogarniała ją przybijające uczucie niemocy. "Jak pomóc mamie, co zrobić, aby wrócił do domu spokój i radość?"

O Tadeuszu Ceglińskim i możliwościach medycyny niekonwencjonalnej, dziewczyna przeczytała w prasie. Decyzję podjęła szybko, wsiadła w pociąg i pojechała do Tych, do Centrum Terapii Naturalnej. Musiała usłyszeć od tego człowieka, czy może pomóc jej matce. Z rozmowy z bioenergoterapeutą Mariola dowiedziała się, że spróbuje "odblokować" jej matkę.

— Za tydzień będę przeprowadzał seanse w Zielonej Górze. Proszę tam przywieźć matkę.

Krystynę wniesiono na salę na noszach. Cegliński dotykał kobietę, przykładł ręce do jej głowy. Wiele osób obecnych na sali wstało, by lepiej zobaczyć, jak uzdrowiciel próbuje podnieść Krystynę. Po kilku minutach terapii, usiadła. Posadzono ją na krześle. Pod koniec seansu Cegliński ponownie podszedł do siedzącej. Mijały kolejne minuty. Pot na jej czole, skupiona twarz. Ceglińskie-

go, wreszcie udało się. Kobieta wstała samodzielnie.

Od tego dnia Krystyna rozpoczęła życie na nowo.

Anna BIAŁECKA



10 lat

„Honky Tonk”

W Berlinie działa cała masa muzycznych kawiarni, w których słucha się muzyki (często live), pije się piwo bądź wino, zawiera znajomości.

Jedną z tych wielu jest kawiarnia w dzielnicy Wedding o nazwie "Honky Tonk".

Oczy przechodnia przyciąga naklejone na żaluzje czerwone języki — emblemat, który po raz pierwszy pojawił się na płycie "Sticky Finger" i od tego czasu stał się niejako symbolem czegoś co związane jest z legendą rocka, zespołem Rolling Stones. "Honky Tonk" faktycznie jest oazą Rolling Stonesów.

Za ciekawie urządzonej barem, gdzie tyle samo miejsca przeznaczone jest na butelki z drinkami, co na kasety audio i video, właściciel lokalu Marek Henschel, Polak od 10 lat mieszkający w Berlinie, 5 lat temu nadarzyła się okazja — można było kupić "Honky Tonk". Marek zdecydował się niemal od razu.



Marek: lokal był bardzo zaniedbany, włożyłem sporo grosza i wysiłku, aby doprowadzić go do takiego stanu w jakim jest teraz. "Honky Tonk" posiada 3 pomieszczenia w jednym stoi bilard, ściany oklejone są plakatami Stonesów i wszystkim co związane jest z ich legendą, z głośników dochodzi ostry rock, na ekranie monitora Rolling Stones.

Z dumą Marek twierdzi, że "Honky Tonk" jest jedynym pubem tego typu w Niemczech, a poza restauracją w Londynie, której właścicielem jest basista Stonesów Bill Wyman, nie ma w Europie drugiego lokalu stricte a la Rolling Stones.

W "Honky Tonk" od kilku tygodni panuje gorączka przygotowania do obchodów jubileuszu 10-lecia istnienia lokalu.

Huczne party odbędzie się w niedzielę 7 czerwca. Przygotowane są obojętne koszulki i przyłepki. Na imprezę zjadą się fani Stonesów z całego kontynentu. Na scenie wystąpi Ed Davis — nowojorski grający bluesa oraz podobno najlepszy na świecie imitator Micka Jaggera, pochodzący ze Szwajcarii Claude O'Brian, a gwiazdą programu ma być prywatna wizyta w "Honky Tonk" perkusisty Stonesów Charlie Watts.

Na wzór londyńskiej restauracji Billa Wymana, przygotowany będzie bufet oraz czerwony tort oczywiście w kształcie języka. Pić się będzie whisky marki Rebel-Yall produkowaną od 1849 r. w Kuntack, którą popija Keith Richards porzucając podobno na stałe Jacka Danielsa.



Plany na kolejne 10 lat: Marek: w dalszym ciągu w tym stylu prowadzić lokal, stać się posiadaczem dużej ilości pamiątek po Stonesach, a tak cicho marzę o utworzeniu czegoś podobnego w Polsce... może nawet w Zielonej Górze.

"Honky Tonk" zaprasza Czytelników Gazety Nowej na jubileuszową partę 7.06 br. Lokal znajduje się w Berlinie-Wedding zbieg ulic Glogowskiej i Schoenigster. Stacja metra: Rehberge.

W. MRÓZ

★ GŁOGÓW ★ GÓRZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

nr indeksu 350788

REDAKCJA
al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra
tel. 710-77, fax 722-55, ttx 432263

REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK

ODDZIAŁY REDAKCJI

Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel. 33-29-11
Górzów ul. Chrobrego 31 tel. 226-25, 271-49
Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel. 42-62-15

SKŁAD KOMPUTEROWY: ALPO SC • ZIELONA GÓRA
Druk: POLIGRAF — ZIELONA GÓRA
PRENUMERATA: RUCH SA — ODDZIAŁ:

Górzów Włp., ul. Grobla 30,
Legnica, ul. Kardynała Krminka 30,
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 19a

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamawionych tekstów, zdjęć rysunków, zastrzega sobie prawo skracania dłuższych materiałów i zmian ich tytułów.

WYDAWCA
ALPO SC
ul. Działkowa 19 • 65-767 Zielona Góra

TEL. (66) 666-00
FAX (66) 666-22
432220

Historie bulwarowe i nie tylko

PIĘKNOŚĆ Z GRANATEM

Policjanci przesłuchujący Zofię W. nie potrafili ukryć zachwytu. Sie- działa bowiem przed nimi bardzo in- telligentna osiemnastoletnia piękność o rzadko spotykanej urodzie. Jak przystało na wzorową uczennicę ogólniaka, na pytania odpowiadała rezolutnie oraz dowcipnie, wykazu- jąc się refleksem i opanowaniem. Jednocześnie, widać u niej było cał- kowity brak poczucia winy.

Zofia W. uczyła się wręcz doskona- le. Jedyńm przedmiotem, który nie cieszył się jej uznaniem był wf. Pod- czas, gdy koleżanki ćwiczyły na sali przewrotki czy grały w koszykówkę, ona — na ogół usprawiedliwszy się przed nauczycielką niedyspozycją — mówiła, że idzie pospacerować po dziedzińcu. W rzeczywistości jednak kierowała się do szatni, gdzie przesu- kiwała płaszcze i torebki koleżanek. Znalazszy zaś klucze do mieszkania przekazywała je dwójce kolegów, któ- rzy udawali się pod wskazany adres i obrabiali kwatery.

Kradli sprytnie. Z dwudziestu kas- et wideo zabierali najwyżej dwie-trzy, z tysiąca dolarów góra stówkę, z szesna- stu par butów jedną parę, ze szkatułki pełnej biżuterii maksimum kilka sztuk. Kiedy policja później wzywała pos-zkodowanych na przesłuchanie, ci najczęściej nie zdawali sobie sprawy z braków. — Owszem — mówiła pew- na pani — zauważyłam, że nie ma kozaków, ale sądziłam, że się gdzieś zawieruszyły. A w ogóle to skąd pan o nich wie? — Owszem — mówiła inna — nie mogłam znaleźć kasety, ale... itd. Zaledwie jedna osoba zgłosiła policji kradzież charakterystycznego wisiora z oczkiem z granatu i on właśnie stał się przyczyną wpadki, która — co prawda — nastąpiła przy zupełnie innej okazji.

Pewnego piątkowego wieczoru trójka młodych ludzi postanowiła coś zjeść i czegoś się napić. Szczęśliwym trafem przechodzili akurat obok skle- pu spożywczo-wino-piwnego, a po- nieważ ten był już zamknięty, dostali się do środka wybijwszy okienko nad daszkiem umocowanym nad drzwia- mi wejściowymi. W środku nasycili się piwem i konserwami, i wyszli. W sobotę rano właściciel sklepu zaklął



Fot. Marek Woźniak

brzydko ujrząwszy wybite okienko i puste butelki. Wezwał policję, ta spisała protokół, poczem rozpoczął się normalny dzień handlowy. Po zakończeniu pracy miejsce wybit- szyby właściciel załatwił dyktą i po- szedł do domu. W sobotę wieczorem wspomniana już trójka znowu poczuła głód i pragnienie. I znowu weszła do sklepu, przetartym uprzedniego dnia szlakiem. Biesia- dujących usłyszał przypadkowy przechodzień, wezwał policję, poli- cja właściciela. Wszyscy weszli do sklepu lecz nie odkryli, gdyż młodzież ukryła się sprytnie w ja- kichś zakamarkach. Co było robić? Policja odjechała, właściciel ponow- nie obil dyktą otwór. A młodzi przy- stąpili do biesiady.

I znowu najadłszy się i napiwszy postanowili wrócić do domu. Tym razem jednak szczęście ich opuści- ło. Już pierwszy z trójki, skacząc z daszku, spadł na głowę późniejszego przechodnia, który okazał się potężnym i silnym męż- czyzną. Przechodzień wziął sko- czka w obroty, spuścił mu "banki" i oddał w ręce policji, oskarżając o próbę rozbój. Skoczek na to, że to żaden rozbój, ale zaledwie włama- nie, na potwierdzenie czego gotów jest wydać współników. Tak też uczynił. Zdumienie policji nie mia- ło granic, kiedy jednym z nich oka- zała się osiemnastoletnia piękność o niespotykanej urodzie. Dodajmy jeszcze, że w trakcie przesłuchania policjant zwrócił uwagę na cha- rakterystyczny wisior z granatem, którego zaginięcie zgłoszono swe- go czasu.

ciąg dalszy był już sprawą prostą. Przy okazji wyjaśniono wiele ta- jemnych dotąd spraw. Oddano sprawę do sądu, i w ten sposób na razie przerwano karierę pięknej Zo- si, jakkolwiek dochodzą słuchy, że nieźle sobie daje radę w miejscu odosobnienia, okracając wokół pal- ca cały męski personel. Słusznie za- tem mówią, że lepiej być pięknym i młodym niż starym i brzydkim. Nawet w więzieniu.

Zbigniew CZARNECKI

Nazywają go handlowym rajem. Nic więc dziwnego, że samo- loty, wylatujące z Singapuru zapelniają rzesze turystów, obla- dowanych najrozmaitszym sprzętem. Niektórzy wywożą złoto — przede wszystkim na przemysł.

ZŁOTO DLA ODWAŻNYCH

Złoto można kupić od ręki, w większości z czterdziestu, osadzonych tu banków. Wystarczy tylko mieć pieniądze. Nikt nie zadaje zbędnych pytań, sprawę załatwia się szybko i dyskretnie. Trudności zaczynają się gdzie indziej.

I zemyt złota z Singapuru do krajów Azji ma swoją historię. Istota nielegalnego handlu tkwi w różnicy rynkowej cen, sięgającej 20% na korzyść złota singapurskiego. Największym odbiorcą tego kruszcu są Indie. Ich olbrzymi rynek wewnętrzny jest w stanie wchłonąć potężne ilości złota, przy czym przemysł do Indii — w porównaniu z innymi krajami — jest stosunkowo bezpieczny. Sprzyja temu trudna do upilnowania granica morska i niezwykle natężenie ruchu na lotniskach. Sposobów na wwoz złota do Indii jest tyle, ile nacji parających się handlem. Co bogatsi, na przykład Australijczycy, przewożą towar własnymi jachtami. Polacy latają. Jest ich stosunkowo niewielu — zaledwie kropla w morzu przemytników. Prasa podaje czasami wiadomości o polskiej mafii, tymczasem rzeczywistość odpowiadałoby raczej określenie "mafijka". Zresztą ilu Polaków stać na zakup jednego kilograma kruszcu, nie mówiąc już o kilogramach dziesięciu?

Miejscowi odbiorcy szybko przystosowali się do umiejętności językowych dostawców. Duży Staś z Delhi potrafi porozumieć się po polsku, rosyjsku i po rumuńsku. Drobnicowicz Staś Kowalski też włada, jako tako, tymi językami. Potentat Kobyl z Bombaju jest wspomniany przez kilku tłumaczy różnych języków.

— Żeby zarobić trzeba zaryzykować — twierdzi człowiek tytułujący się bossem. — Ja potrafi- łem i teraz "I am boss". Ogólnie szanowany. Finansowo mam spokój do końca życia, starczy dla potomków.

Bossem nie zostaje się od razu. Trzeba na to zasłużyć. Wstępem do kariery jest funkcja wieszaka — osobnika wynajętego do przemytu. Przeciętny wieszak przewozi jednorazowo 10-15 kg. Premia przynosi mu 100 dolarów za kilogram, zatem na jednym kursie zarabia od 1000 do 1500 "zielonych". Wieszaki przekraczają granicę z różną częstotliwością — nerwowi dwa-trzy razy w miesiącu, odporniejsi nawet siedmiokrotnie.

Wieszak ma tylko przemycić i nie dać się złapać. Wywóz przebiega bez kłopotu. Pięć minut, emocji czeka na granicy w Indiach.

— Początkowo drżałem przy każdym wjeździe do Indii — mówi "Wieszak". — Z czasem oswoiłem się, nie boję się jak niegdyś. Ryzyko wpadki jest niewielkie. Na ogół wpadają głupi, zachłanni albo niewygodni. Ci ostatni to konkurenci. Zwraca się na nich uwagę celników i po krzyku. Czasami złapią kogoś z naszych i jeśli wie za dużo, wykupujemy go; jeśli zaś palant wpadł przez własną głupotę i wie niewiele, niech siedzi. Wykup jest sprawą kosztowną.

Wysyłką i odbiorem złota zajmują się rezydenci. Do ich obowiązków należą wszelkie sprawy, związane z rezerwacją hoteli, zakupem biletów lotniczych. Dbają też o wypoczynek wieszaków organizując im czas wolny, zapewniając rozrywkę, która ma sprzyjać ukojeniu nerwów. Za nadzór nad pracą wieszaków otrzymują spore sumy. Rezydenci wręczają złoto swoim bossom, ci z kolei odstawiają je wyżej.

— Ryzyko wpadki jest niewielkie, pod warunkiem, że działa się w dobrze zorganizowanej grupie — kontynuuje "Wieszak". — By zrozumieć, dlaczego tak się dzieje należy zadać pytanie: kogo stać na zakup setek kilogramów złota? Odpowiedź jest prosta — bogaczy, czyli ludzi wpływo- wych. Oni zarabiają najwięcej, lecz przy nich zyski czerpią też tysiące innych. Klania się wschodni system różnorakich powiazań, który niczym pajęczyna oplata i łączy wiele osób. W grę wchodzi zaletność i więzy kastowe, rodzinne, religijne. Celnik nad łapówkę przedłoży okresową gratyfi- kację, wręczaną przez możnego protektora, policjant posłucha rozkazu zwierzchnika religijnego. Cały czas odnośnie wrażenie, że gdyby Indie chciały zlikwidować przemysł złota, zrobiliby to dawno. Wystarczy przecież zamontować aparaty do wykrywania metalu i handel się urywa. Ale póki jeszcze komuś na nim zależy — niech trwa. Jak najdłużej!

Stanisław GORTAT

Głupota ciągle jest innowacją, a wdrożona może kosztować na przykład 22 miliardy

Miał pieczątki i wizytówki...

Tadeusza K., z Warszawy, możemy śmiało przyjąć do naszej galerii pojętych uczniów Lecha Grobel- nego. Jego "numer" wart jest prawie 1,6 mln dola- rów, ofiarą zaś — solidna państwowa fabryka, "Pol- fa" w Kutnie. I nie jest wcale wykluczone, że część środków z niedawnej podwyżki leków pójdzie wła- śnie na finansowanie skutków działalności Tadeu- sza K. i jemu podobnych "biznesmenów".

Nieszczęście rozpoczęło się wówczas, gdy w fa- bryce wdrożono produkcję nowego preparatu o na- zwie "Multiparel". By szybciej zbyle lek, potrzebne były opakowania i to stanowiło problem. Wówczas jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pojawił się w Kutnie Tadeusz K. Elegancki, z reprezen- tacyjną tecką wszedł do sekretariatu i podał swoją wizytówkę asystentce dyrektora. "Tadeusz K. Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe "Chemad", Warszawa" — widniało na elegancko zadrukowanym kartoniku. Pan K. prosił o rozmowę z którymś z zastępców dyrektora w sprawie pilnej i nie cierpiącej zwłoki.

Jak się szybko okazało, gość mógł wiele, w tym także był w stanie pomóc w rozwiązaniu najpilniej- szego problemu "Polfy" — konfekcjonowania "Multiparelu". Potrzebował tylko skromnej zalicz- ki, 500 milionów złotych, by sfinansować kupno budynku, jego remont oraz sprowadzenie specjali- stycznych maszyn z zagranicy.

"Zbawca" szybko uzyskał akceptację takich wa- runków współpracy i, za zgodą dwóch wicedyrektó- rów "Polfy", odebrał zaliczkę w pożądanej wysoko- ści. Czy to tylko jego wygląd oraz owe wizytówki i pieczątki zadziałały tak cudownie, czy też w grę

wchodziło coś jeszcze, na razie nie wiadomo i prokurator dopiero ustali pełną odpowiedź na to pytanie. Faktem jest, że właściciel "Chemadu" po- czynił pewne kroki. Owszem, wynajął pomieszcze- nie i kupił sprzęt do konfekcjonowania leków, ale być może ujawnił w ten sposób swoją prawdziwą twarz przedstawiciela postkomunistycznej nomen- klatury, bo zakupu dokonał w myśl hasła propaga- wanego przez SDRP: "kupuj tylko polskie", czyli zamiast sprowadzać jakieś tam cudzieńki z Austrii czy innej Szwajcarii, nabył wyeksploatowane urzą- dzenia w warszawskiej... "Polfie". Widząc zaś wy- jatkową wolę do współpracy ze strony swoich part- nerów z Kutna, postanowił ich jeszcze raz pociągnąć za kieszeń. Twierdząc, że niestety nie doszacował kosztów inwestycji, a chce by była ona na poziomie nie niższym niż poziom "Multiparelu", czyli na poziomie światowym, uzyskał następną pożyczkę, tym razem w wysokości 1,25 mld złotych. Mając taką sumę Tadeusz K. od razu otworzył filię w Kutnie, co jeszcze bardziej poprawiło i tak już doskonały (sądząc po skutkach) image innowacyjno-wdrożeni- owego biznesmena. A wtedy postanowił pójść na ca- łość. Nie pożyczal już pieniędzy bezpośrednio od "Polfy" lecz brał kredyty w bankach. Oczywiście poręczane przez "Polfę". W ten sposób zgromadził 7,5 mld zł gwarantowanych wspólnie przez dwóch zastę- pców dyrektora "Polfy" oraz 15 mld zł poręczonych już tylko przez zastępcę dyrektora do spraw ekono- micznych.

Teraz nie trzeba było długo czekać by w mieście wybuchła prawdziwa bomba. Oto nagle pewnego pięknego dnia, w pięć miesięcy po pojawieniu się w Kutnie biznesmena ze stolicy, dy- rektor "Polfy" wywalił na zbyte pysk obu swoich zastępców. Plot- kom nie było końca, ale wkrótce wyjaśniło się wszystko. To banki, którym "Chemad" nie spłacał kredytów, upominały się o nale- żność u poręczycieli i w ten sposób dyrektor "Polfy" dowiedział się (dopiero teraz!) o istnieniu Ta- deusza K., jego firmy "Chemad" i zawartej z nią umowy.

Samemu Tadeuszowi K. nie miał jednak okazji poznać, bowiem — jak się nie trudno domyśleć — wszelki ślad po biznesmenie ze stolicy zaginął. Nie licząc rzecz jasna odcisków okazałych pie- częci i kilku reprezentacyjnych wizytówek...

Fot. Marek Woźniak

Zbigniew BISKUPSKI

„WYGRAĆ MOŻESZ, PRZEGRACĆ MUSISZ”

W ostatnich tygodniach sporo pisało się o „Polsce hazardowej”. Dyskusję wywołała przyjęta przez Sejm ustawa limitująca ilość instytucji hazardowych oraz eliminująca obce udziały w domach gry na terenie Polski.

Rynek hazardu na całym świecie jest ściśle kontrolowany przez władze. Przede wszystkim dlatego, że jest to biznes w dużym stopniu kryminogenny. Skupiający mafijne inwestycje a także prowokujący mafijne "interwencje" — jeden z właścicieli kasyna w Filadelfii tylko w ubiegłym roku zapłacił mafii 2 miliony dolarów za "ochronę" jego interesu (określa to też wysokość jego zysków). Kontrola finansowa "hazard-biznesu" jest szczególnie utrudniona. W wielu krajach służą temu wyspecjalizowane komórki o niemal policyjnej struk- turze. W polskim Ministerstwie Finansów działa od niedawna specjalny Zespół d.s. Gier, który zatrudnia siedem osób. Zdaniem niektórych specjali- stów z powodu zaniedbań (np. przez długi czas kasyna płaciły 2,5% podatku obrotowego) budżet stracił w ciągu 1,5 roku 220 miliardów złotych.

Z innej strony przy niskich inwestycjach (kasyno ok. miliona dolarów) hazard daje wysokie i szybki dochód (średnio 100 procentowa stopa zysku). Jak infor- muje "Saturday Evening Post" zyski z hazardu w Las Vegas w ubiegłym roku przekroczyły 150 milionów dolarów (tylko w legalnych kasynach). Magazyn "Fortune" podaje, że automat do gry w Golden Nugget w Atlantic City kosztuje 5 tysięcy dolarów natomiast dochód z jednego automatu wyniósł w 1986 roku 100,698 dolarów — dało to 2000% zysku. W amerykańskich kasynach przecięt- nie w ciągu roku przegrzywa się ok. 5,8 miliarda dolarów — średnio tysiąc dolarów na gracza. Nikt nie potrafi lub nie chce określić zarobków szeregowych pracowników polskich kasyn. Znać są dane amerykańskie — tamtejsi krupierzy zarabiają 4 dolary od każdego 2 tysięcy dolarów, które przeciętnie zbierają ok. godzinę. Natomiast ich napiwki są trzykrotnie wyższe od płacy.

W krajach EWG (z wyjątkiem 4 państw, które zezwalają na ograniczony, 25 procentowy udział obcy) do prowadzenia przedsiębiorstw hazardowych dopu- szczani są tylko krajowi inwestorzy. Ilość lokali hazardowych wszędzie jest limitowana — np. w Austrii liczba kasyn nie może przekroczyć 12. Żaden skarb państwa nie chce pozbyć się bezpośrednich zysków płynących z tak żywo- nego źródła — szanse zawsze są po stronie organizatora i wynoszą: 89 procent w ruletce, 98,5 procent w bakaracie, 98,6 procent w "kościach", 99,4 procent w black jacku.

Pierwsze polskie kasyno powstało jeszcze w PRL. Rząd komunistyczny podjął decyzję w 1986 roku, koncesję wydać dwa lata później. Wymagały tego banki austriackie finansujące budowę hotelu "Marriott" i Centrum LOT. Kasy- no otwarte w tym hotelu miało gwarantować spłatę długów.

Od 1989 roku Ministerstwo Finansów zaczęło wydawać koncesje na prowa- dzenie domów gry. W tym samym roku powstało kasyno w Krakowie. Naste- pnie zorganizowano w Warszawie, Poznaniu i Gdańsku. W tej chwili jest 16 kasyn. Podatek obrotowy jednego z nich wyniósł za miesiąc 17 miliardów złotych. Jedno z konsorcjów hazardowych działających w Polsce osiągnęło roczny obrót ok. 200 miliardów złotych. Tylko jedno kasyno, "Colosseum" w Bytomiu, oparte jest w całości na kapitale polskim działającym na zasadzie spółdzielni.

W kraju działa 8 spółek prowadzących kasyna oraz grę bingo, 6 z nich to joint venture. Udziałowcy zagraniczni wnieśli łącznie 3,365,034 dolarów. W ciągu niespełna trzech lat działalności osiągnęli 11,442,862 dolary czystego zysku. Ustawa przyjęta przez Sejm mówi, że polski limit wyniesie 30 kasyn (obecnie 16), 78 salonów bingo (w tej chwili działa 5), dopuszcza się też 100 salonów z 5 tysiącami automatów hazardowych (w tej chwili w Polsce funkcjonuje 3 tysiące automatów).

Wycofanie zagranicznych kapitałów z polskich interesów hazardowych pociągnie za sobą odszkodowania obciążające Ministerstwo Finansów we- dług jednych na ok. 50 miliardów złotych, według innych odszkodowania przekroczyć 200 miliardów złotych.

Mimo krótkiej historii polski hazard zyskał już swój międzynarodowy koloryt. Szef włoskiej policji finansowej powiedział w "Corriere della Sera", że duża część narkodolarów Cosa Nostra lokowana jest w kasynach, nieruchomości- ach i różnych przedsięwzięciach na rynku polskim, czecho-słowackim i rumuńskim.

Austriacka "Die Presse" napisała ongiś, że "niemiecka mafia inwestuje teraz w Polsce", sugerując przy tym, że w sprawie zaplątani są wysoko postawieni policyjni urzędnicy. Chodziło o aferę "Kings Casino" z hotelu Forum. Ten dom gry przez miesiąc należał do Niemca, niejakiego Fiedlera, który wszedł nastę- pnie w spółkę z brytyjskim Eastern-Management Ltd. W końcu okazało się, że działa bez stosownych zezwoleń polskiego Ministerstwa Finansów. Po tym incydencie przeniesiono się do Pałacu Kultury i Nauki zmieniając nazwę na "Queens Casino". Polskim udziałowcem była Fundacja "SOS", reprezen- towana przez Fundację Pomocy Ofiarom Przestępstw. Austriacki dziennikarz utrzymywał, że właściciele mafii powiązani z niemieckim gangiem gier hazardowych.



Fot. Waldemar Szmidt

"Polska gra" ma także swoich bohaterów. Największym z nich jest Polak zwany "Argentyna". W ciągu trzech miesięcy przegrał 3 miliardy złotych, dwa domy, kilka samochodów i doskonale prosperującą firmę. Po tym wszystkim założył Stowarzyszenie Antykasynowe i Antyhazardowe. W jednym z ogłoszeń zamieszczonych przez siebie w gazecie napisał: "Ostrzegamy, w kasynie przegrzywa się nie tylko pieniądze ale i życie, swoje i najbliższych. Wygrać możesz, przegrać musisz!". Otrzymał kilkaset listów — od żon, któ- rych mężowie nie mieli okazji przeczytać ogłoszenia "Argentyny", spędza- jąc kolejny wieczór w kasynie.

"Argentyna" ma w swojej niedoli szacownych antenatów. Gordon Selfridge, amerykański — milioner, miał wyjątkowego pecha gdyż przegrał swój majątek w karty mając 83 lata, a więc w chwili kiedy już niewiele czasu pozostało mu na dogrywkę. Miał przy tym skłonność do drogich kocha- nek. Utrzymywał dwie siostry, które także lubiły zagrać — przegrały w jednej chwili 8 milionów dolarów.

Andre Citroen szczególnie chętnie grał w bakarata. Gdy w jednej grze przegrał 350 tysięcy dolarów stracił kontrolę nad swoją fabryką samochodów. Po kolejnym krachu w 1935 roku biznes przejął "oponowa" rodzina Michelin. Jednak Citroen przegrywał tylko przy stoliku — w ostatniej chwili opracował projekt napędu na przednie koła i ten wynalazek pozwolił przetrwać firmie kolejne dziesięciolecie.

John W. Gates nazywany "Bet-a-Million" (Załóż-się-o-milion) miał z kolei swoiste szczęście. Mimo, że w ciągu jednego wieczora przegrał w kasynie milion dolarów do końca życia pozostał milionerem (zaczynał jako sprzedawca drutu koleczatego w Teksasie).

Każdego roku ponad 20 milionów ludzi odwiedza Las Vegas. Goście pozostają w hotelach, z których dziewięć należy do największych w świecie. Życie toczy się tam bez przerwy, kluby są otwarte dzień i noc, w czasie wakacji, świąt i sabbatu. Przewidywana suma wygranych na rok 1992 ma osiągnąć 5 miliardów dolarów. By tam jechać, i dobrze się zabawić, jednorazowo trzeba mieć najmniej tysiąc dolarów.

HAZARDZISTKI



Gloria Childers po raz pierwszy przyjechała do Las Vegas w 1957 roku i od tego czasu jest stałym graczem tamtejszych kasyn. Dobrze wyglądająca 64-letnia dama pochodzi z zamożnej meksykańskiej rodziny. „Mój pierwszy mąż nie był graczem, a tym bardziej hazardzistą. Ale na moje kolejne urodziny i rocznicę naszego ślubu spytał mnie jakie mam życzenie? Powiedziałam, że pragnę jechać do Las Vegas.” Mąż, syn i córka Glorii zginęli w 1966 roku w wypadku samochodowym, a ona sama po wypadku, spędziła w szpitalu ponad rok czasu. Lekarze i ksiądz powiedzieli jej, że dla dobrego samopoczucia powinna dużo podróżować. Wyjechała więc na pięć lat do Włoch, skąd robiła wypadki do największych kasyn kontynentu. Po pięciu latach postanowiła zmienić klimat i przyjechała do Las Vegas. Tam poznała swego drugiego męża — agenta sprzedającego nieruchomości. Podobnie jak pierwszy, drugi mąż również nie jest hazardzistą. Gloria choć zazwyczaj nie wygrywa, lubi wydawać tam pieniądze. A koszt za wysoke. Trasy gier opłaca się z góry na trzy dni. Opłata wynosi od tysiąca do dwóch tysięcy dolarów. W jej ramach są: zakwaterowanie, posiłki, przyjęcia, prezenty i cztery 30 minutowe sesje gry na maszynach. Zwycięzcy mogą maksymalnie zgarnąć od 50 do 100 tysięcy. Mąż Glorii, wiedząc jakie ona ma szczęście do hazardu, nie pyta ile wygrała, tylko jak dużo straciła.

ciła. Gdy mówię, że przegrałam 500 dolarów, on wie, że straciłam 5 tysięcy. Wtedy on uspokaja mnie i mówi bym się nie przejmowała. Nerwy mogą mnie przecież zdezorganizować. Dla Glorii Las Vegas to ucieczka od rzeczywistości, tam traci pieniądze, ale nie nadzieję na wygraną.

Nieco odmiennym typem hazardzistki jest pani Kae Howard. Jest ona maklerem giełdowym w Portland (w stanie Oregon), skąd kilkanaście razy na rok przylatuje do Vegas, by rozstrzygnąć swój ścisły określony budżet. Ponieważ systematycznie odwiedza Ceasars Casino noclegi i posiłki ma gratisowo. Do jej ulubionych należą gry maszynowe, zarówno na jedno, pięć i dziesięć dolarów. Czasami stawia na grze po 10, 100 i 500 dolarów — oczywiście w żetonach. Wygrana zdarza się rzadko. Gdy jednorazowo Kae przegrywa do 15 tysięcy, to jej największa wygrana wyniosła 12 tysięcy dolarów. Dla Kae gra w Las Vegas to odpoczynek po pracy, oderwanie się od rzeczywistości. „Bardzo przeżyłam śmierć matki, pracuję dziesięć godzin, przez siedem dni w tygodniu. Jestem pracocholikiem. Poza tym wszystko co robię to gra. To moja pasja”. Jako gracz nie jest zbyt impulsywna, nie przeklina i nie kopie maszyn, gdy przegrywa. Jest to ważne, gdyż zbyt nerwowych graczy wyprasza się.

W Ceasars Casino nie mniej ważnym od gościa jest pracujący przy stołach personel. Jego rola polega na wprowadzaniu gości do gry i decydowaniu, który z nich zasługuje na specjalne traktowanie. Jak mówi Teri Lorenzen — jedna z obsługujących: „Grających ludzi osądzam po ich zachowaniu. Jeśli dłużej są przy stole zaczynam z nimi rozmawiać, pytam skąd są i co robią. Ważne są ich reakcje zarówno na wygrane jak i przegrane. Jeśli gość na to zasługuje zapraszam go do ponownego odwiedzenia naszego kasyna”.

Są również goście pod specjalnym nadzorem, zwane VIP — od angielskiego skrótu „bardzo ważna osoba”. Tym kasyno pokrywa koszty noc-

legu — pozostawiając do dyspozycji pole golfowe, funduje posiłki, napoje oraz bezpłatne karnety wstępu na różne rewie. Warto zaznaczyć, że w samym kasynie dla wszystkich gości bezpłatnie są cygara i napoje. Wszystkie grające osoby są odnotowane w kartotece kasyna. W komputerach zapisane są dane dotyczące częstotliwości, ilości i typu gier, wysokości wygranych i przegranych oraz średnich wysokości wkładu każdego gościa. Ze względu na bezpieczeństwo, kasyna w Las Vegas posiadają scentralizowaną sieć komputerową, która pozwala na natychmiastową wymianę wszelkich informacji.

Kasyna w Las Vegas oferują stoły do gry w ruletkę, bakarata, kości oraz setki maszyn, w tym i elektroniczne. Stawki wygranych sięgają do tysięcy



Kłęcznik przed jednym z kasyn w Las Vegas

do kilkuset tysięcy dolarów. Przed wejściem do Ceasars Palace znajduje się replika buddyjskiego kłęcznika, a ten kto pomodli się przy nim ma szansę wielkiej wygranej. Powodzenia.

Marie Claire. Oprac. Arseniusz WOŹNY

SEKS PRACY

CZYLI EROTYCY ATAKUJĄ PARLAMENT CSFR

Wielki Dom Kultury w praskiej dzielnicy Vršovice miał ponurą sławę miejsca złego czynu: wczesną wiosną 1990 roku nowo wybranego przewodniczącego „Towarzystwa Przyjaciół Pana Prezydenta Havla” zdemaskowano tu jako byłego sekretarza komitetu dzielnicowego KPCZ i w dodatku funkcjonariusza bezpieki. A jednak zwolany wkrótce (właśnie tu) kongres założycielski Niezależnej Inicjatywy Erotycznej (NEI) zakończył się pełnym sukcesem, choć skandal wisiał na włosku: szklanka, stracona z mównicy rozhuśtanym, pożytecznym, nagim bustem aktywistki partyjnej ugodziła w głowę jednego z siedzących bliżej prezydium „erotyków”.

Dziś na kongresach i konferencjach prasowych NEI aktywistki nadal paradują w strojach alegorycznych czyli „na gorze bez” (toplessach), ale, jeśli nie liczyć piersi, która wpadła do kieliszka szampana (zdjęcie opublikowała cała prasa) — nie ma zakłóceń porządku obrad. Odbijają się one — jak podkreśla afiliowana przy NEI Seksaualna Agencja Prasowa — pod hasłem „Miośnięcie seksu wszystkich krajów łączy się”. Zresztą cała partia (NEI ma status partii politycznej) z myślą o „Odreagowaniu społeczeństwa postkomunistycznych frustratów” przejęła od władzy totalitarnej strukturę organizacyjną i nazewnictwo (Biuro Polityczne, egzekutywy, komitety itp.). Na jednym z plenum KC NEI zauważył hasło: „Organizm możesz osiągnąć nawet z byłym sekretarzem partii”. Po zdrowieniu organizacyjnym jest: Seks pracy! — które „ma zastąpić skompromitowane przez komunistów „część pracy”. Nad przemyśleniem w dniu obrad o problemach ekologicznych rozpięto transparent: „Czyste majtki — również ważne jak bezpieczeństwo elektronów atomowych”.

NEI działa poprzez uliczne i przykładowe Kluby Kultury Seksaualnej, prowadzi batalię „O

bezpieczny seks” (jak się kochać, by nie złapać wirusa HIV lub nie zająć w niechcianą ciążę), wydaje adresowany do wszystkich środowisk dwutygodnik „NEI — Report” (400 tys. nakładu w samych Czechach) walczą o legalizację prostytucji i domów publicznych, prowadzą poradnictwo seksualne. — Chcemy, by seks, stanowiący tabu przez cały okres władzy totalitarnej — od przewrotu komunistycznego w roku 1948, z małą przerwą na „praską wiosnę” w Czechosłowacji nie zobaczył człowieka w kinie czy gazetach kawałka gołego biustu — stał się źródłem radości, szczęścia, cudownej przygody we dwoje, troje, w dziesięć czy w pojedynkę — mówi I sekretarz KC NEI dr praw Miroslav Mitloehner.

Rozmawiamy w jego gabinecie, w siedzibie NEI nieopodal praskiego Starego Rynku, a rozmawiamy po polsku. Lider późnej partii ma po drugiej stronie Karpát, osobiście we Wrocławiu, przyjaciół. Na pytanie, co sądzi o propagowaniu kultury seksualnej u nas, macha ręką: nie ma co mówić. — Poza wszystkim, argumenty wysuwane przez waszych strażników dobrych obyczajów są zwyczajnie, po ludzku, nieprawdziwe: erotyka i pornografia nie mają najmniejszego wpływu na wzrost ilości gwałtów czy dewiacji. To potwierdził każdy seksuolog na świecie. W swojej praktyce sędziowskiej ani razu nie spotkałem gwałciiciela, który by czytywał te, jak wy to nazywacie, „świerczyki”.

Dr. Mitloehnerowi zaproponowano przewodniczenie Niezależnej Inicjatywie Erotycznej po serii artykułów, w którym domagał się „odkłamania” spraw seksu, wprowadzenia do szkół wychowania

seksualnego i traktowania erotyki jako normalnego, jednego z bardzo ważnych elementów w życiu każdego człowieka. Udało mu się zmienić profil i formy działalności organizacji, wymyślonej wstyd dziś powie-

dzie, przez trzech panów w piwiarni, w dodatku w dobrej totalitarnej.

— Cud, że na ślad tego załóżka NEI nie wpadła bezpieka — śmieje się I sekretarz. No, ale jak pan widzi na naszych imprezach, nasi aktywiści płci obojga niewiele mają do ukrycia. W wyznaczonych na początek wyborach parlamentarnych partia startuje pod hasłem „Erotyka to przede wszystkim porozumienie”. Porozumienie zaś — to tolerancja, szacunek dla różnych poglądów, potępienie dla prób jakichkolwiek rozbić z pozycji siły. Walcząc o swobodę erotyki i seksu, przeciwstawiamy się czystemu jeszcze w CSFR ciągłom do ograniczenia demokracji — mówi dr Mitloehner. Takie ciążki widoczne są np. w próbach ograniczenia prawa kobiet do przerwania ciąży. Aborcję — wykonywaną u nas najczęściej metodą interupcji (wysysania) uznajemy jednak za ostateczność, domagając się od władz funduszy na propagowanie antykoncepcji.

Program wyborczy NEI jest również duży, jak jej szanse wyborcze. Tak przynajmniej twierdzą działacze terenowi, zjeżdżający na naradę do I sekretarza, którego sekretarka urzęduje, o dziwo, w bluzce zapiętej po samą szyję. Podobno nie dla ochrony partyjnej tajemnicy, ale z obawy przed chłodem starego budynku.

— Seks pracy, panie sekretarzu, dziękuję za rozmowę, życząc sukcesu w wyborach. — Seks pracy, seks. Proszę pozdrowić pańskich Czytelników i życzyć im, by Polacy znowu przypomnieli sobie o potrzebie uśmiechu. Również w łóżku.

Leszek MAZAN

PRAKTYCZNY weekend

W Polsce najwięcej jest lekarzy. Odkrył to już Stachylik, blazen ostatnich Jagiellońskich. Dentystów też jest sporo, ale wcale to nie zmienia faktu, że niemal wszyscy Polacy mają próchnicę, a każdy statystyczny 12-latek, ma co najmniej 4 usunięte, wypełnione plombą lub w ogóle nielezione. Z obszernego raportu Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że mniej chorych zębów, niż polskie dzieci w tym wieku, mają tylko nastoletni obywatele Australii, Danii, Irlandii, Finlandii, Holandii, Nowej Zelandii, Norwegii, Szwajcarii, USA i Wielkiej Brytanii. Małą pociechą jest, że podobna intensywność próchnicy, jak w Polsce, występuje u 12-latków Niemiec, Hiszpanii, Grecji, Maroka i Bulgarii. A już zupełnie nie cieszy, że w takim Bangladeszu, a nawet Japonii dziur w zębach jest tyle co w serze szwajcarskim. Piękności twierdzą, że gdy się ma jedną dziurę w zębie, to o tę jedną już jest za dużo. Ale kto piękności lubi słuchać? Zwłaszcza gdy to się wiąże z wydawaniem pieniędzy.

Era darmowego leczenia bowiem kończy się. Na skutek ograniczenia wydatków budżetowych na służbę zdrowia, oraz masowego „prywatyzowania się” dentystów, trzeba się pogodzić z myślą, że przed mniej zamożnymi drzwiami gabinetów stomatologicznych zatrzasną się na głucho. Tylko w ubiegłym roku liczba zatrudnionych stomatologów w państwowych zakładach opieki zdrowotnej zmniejszyła się o 661 osób, obniżył się wskaźnik lekarzy dentystów na 10 tysięcy ludności z 4,8 do 4,6 a z braku lekarzy zlikwidowano 25 szkolnych poradni stomatologicznych zawierając działalność 364 in-

Problem z dziurą w zębie

nych. Najgorzej jest na wsi. W województwie nowosądeckim np. co trzecie dziecko nie ma dostępu do lekarza stomatologa. Po wojnie zdarzyło się coś takiego naszej służbie zdrowia po raz pierwszy.

Co proponuje resort zdrowia w tej sytuacji? Częściowo odpłatną opiekę stomatologiczną dla dorosłych oraz bezpłatne leczenie zębów dzieciom i młodzieży do lat 18. Bezpłatną opieką mają być także objęte kobiety w ciąży. Ministerstwo generalnie postanowiło skoncentrować się na działalności profilaktycznej i promocji zdrowia. Narodowy Program Zdrowia do roku 2010 zakłada uwolnienie od próchnicy 40% dzieci 5-6-letnich, upowszechnianie wśród rodziców i młodzieży zasad higieny jamy ustnej oraz racjonalnego żywienia, w tym ograniczenie spożywania słodczy, upowszechnienie fluorowania wody i objęcie co najmniej 90% uczniów systematyczną profilaktyką fluorową. A wszystko to zgodnie z rozpowszechnionym na świecie hasłem: jeśli nie stać nas na leczenie zębów to zapobiegajmy powstawaniu ich chorób, co nie, lub prawie nie, nie kosztuje.

Światowa Organizacja Zdrowia umieściła próchnicę zębów na liście chorób społecznych, które powinny być eliminowane wszystkimi dostępnymi środkami. Już w 1969 roku zobowiązano państwa członkowskie do fluorowania wody pitnej. Jest to bowiem najbardziej skuteczna i masowa forma profilaktyki znana na świecie. Tymczasem w Polsce, poza Wrocławiem, zaniedbano prób z dodawaniem fluoru do wody. Według planu opracowanego na lata 1977-90 już w 1980 z tak uzdatnionej wody miało korzystać 11 milionów Polaków z 64 miast liczących powyżej 50 tys. mieszkańców. Korzystało tylko 2,5 miliona, a po pewnym czasie (w 1988 r.)

już tylko 1,3 miliona. Trudno jednak wszystko zwać na kryzys i brak dobrych chęci. Tym ostatnim w sukurs przyszła dość krzykliwa grupa przeciwników fluorowania. Wymogli oni na rzeczniczkę praw obywatelskich stwierdzenie braku podstaw prawnych do prowadzenia takich zabiegów. Resort jednak nie rezygnuje, fakty i doświadczenia innych krajów są zbyt wymowne. W Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelandii, Australii od 52 do 65% populacji używa tylko takiej wody, w Singapurze i Hongkongu od 98 do 100%. I te właśnie kraje należą do grupy państw, gdzie próchnica przestała być problemem.

Położony też będzie nacisk na indywidualną profilaktykę fluorową, polegającą na płukaniu, szczotkowaniu, pędzlowaniu itp. zębów roztworami fluoroków. W ubiegłym roku szkolnym taką formą profilaktyki objęto 5,5 mln dzieci, co stanowiło 75% ogółu uczniów i wychowanków. Cel, jaki zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia zamierzano osiągnąć polska stomatologia około roku 2000, wygląda następująco: 85% młodzieży 18-letniej ma pełne uzębienie, liczba osób bezzębnych w wieku 35-44 lata ma się zmniejszyć o połowę, a liczba bezzębnych 65-latków o 25%. Szkolną na tym polega, że gdy układano ten plan, nikt jeszcze nie słyszał o dziurze w budżecie.

Niech więc będzie jakimś pocieszeniem, że z pustego trzosa ministerialnego udało się jakoś wyciągnąć 2,2 mld zł na zakup leków szczelinowych. Pomogą w zabezpieczeniu zębów dzieci przed próchnicą. Inne środki już produkujemy sami. Przynajmniej nasze dzieci będą miały zęby jak perełki. A starsi nie muszą się szeroko uśmiechać — jak to ktoś radził na konferencji prasowej w Ministerstwie Zdrowia, poświęconej problemowi dziury w zębie.

Ryszard BOBECKI

NA POLIGONIE Safari po gorzowsku

Automobilklub Gorzowski po raz drugi był gospodarzem eliminacji Rajdowych Mistrzostw Polski Samochodów Terenowych. Inauguracja tegorocznego sezonu w tej arcyciekawej konku-

renji odbyła się na 50-kilometrowej trasie wyciecznej na leśnym poligonie wojskowym w okolicach Wędrzyna. Zjechało tu 47 załóg rywalizujących w MP oraz sporo samochodów startujących poza konkurencją — w tym 10 niemieckich.

Wyznaczono siedem odcinków specjalnych. Miałem okazję obserwować OS nr 3 i 4 pod Jemiołowem. Już dojazd do nich samochodem szosowym był problemem. Tym większe wyraży uznania należą się kierowcy karetki z Sulęcina, który dzielnie pokonywał doły, korzenie i głębokie kałuże, aby „w razie czego” nieść pomoc kierowcom. A jak trudno było dojechać do wspomnianych OS-ów, świadczy chociażby to, że w naszym fordzie escorcie urwał się tłumik, a kilku kibiców zostawiło... haki holownicze na wystających korzeniach.

Sprawnościowe odcinki specjalne najeżone były niezliczonymi wybojami, zaś szybko-

nie kibiców i organizatorów. Z kolei Piotr Makuszyński z Automobilklubu Łódzkiego przyjechał toyotą land cruiser, w której oryginalny silnik wymienił na amerykańskie, widlaste monstrum o osmiu cylindrach. W rezultacie: pokonywał OS-y nie używając reduktora, czyli na biegach szosowych.

Ale nowy i silny samochód nie wystarczył do uzyskania sukcesu. Równie ważne były umiejętności kierowców, co udowodnili jadący wojennymi weteranami, liczącymi sobie nawet 40-50 lat. Okazało się, że np. czapajew z 1943 r. był na trasie lepszy od daihatsu feroza z 1991 r., choć pod względem komfortu oba pojazdy dzieli przepaść.

Było sporo defektów. Z 47 załóg, które stanęły na starcie, trzy odpadły już na dwóch pierwszych odcinkach specjalnych, a na kolej-

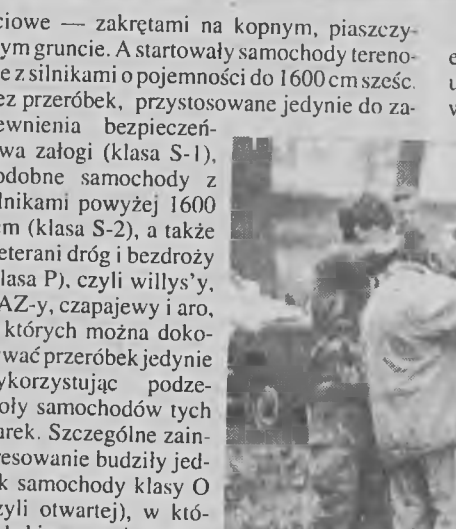
nych — jeszcze dwa. Przyczyny były różne — od awarii piasty i zawieszenia koła w amfibii Tadeusza Mireckiego z Automobilklubu Gorzowskiego, po defekt przekładni głównej w samochodzie Wojciecha Abeka z Krakowa.

Najmłodszym uczestnikiem wędryńskich eliminacji MP był Dariusz Drzewiecki — uczeń Zespołu Szkół Elektrycznych w Gorzowie, którego sklasyfikowano w pierwszej „15”

ściowie — zakrętami na kopnym, piaszczystym gruncie. A startowały samochody terenowe z silnikami o pojemności do 1600 cm sześć bez przeróbek, przystosowane jedynie do zapewnienia bezpieczeństwa załogi (klasa S-1), podobne samochody z silnikami powyżej 1600 ccm (klasa S-2), a także weterani dróg i bezdroży (klasa P), czyli willy's, GAZ-y, czapajewy i aro, w których można dokonywać przeróbek jedynie wykorzystując podzespoły samochodów tych marek. Szczególne zainteresowanie budziły jednak samochody klasy O (czyli otwarte), w których kierowcy i mechanicy mogli dokonywać modernizacji ograniczonych jedynie... kodeksem ruchu drogowego i zdrowym rozsądkiem. Wystartowała więc np. łada niva z Poznania tak „okrojona”, że będąca zgrabnym i lekkim autkiem typu „buggy”. Nie brakowało japońskich suzuki, daihatsu, toyot. Startowały unikalne na naszych drogach volkswageny terenowe. Ciekawostkę stanowił opel franter — samochód terenowy roku '92, który wprawdzie nie uczestniczył w zwodach, ale wzbudził wielkie zainteresowa-

nie kierowców, którzy ukończyli te impreze. Oczekiwanie na obliczenie i ogłoszenie wyników umiliła kierowcom obiadokolacja, a publiczności — orkiestra. Wyniki ogłoszono przed godz. 21.00, a wtedy okazało się, że w klasyfikacji generalnej zwyciężył Piotr Makuszyński z Autotrapera Rainbow Sport z Łodzi, a drugie i trzecie miejsca zajęli Stanisław Lisowski i Henryk Lisowski z Automobilklubu Gorzowskiego. Drużynowo zwyciężył Autotraper Rainbow Sport, który będzie gospodarzem drugiej eliminacji Rajdowych MP Samochodów Terenowych. We wrześniu jednak te sprawne i silne auta pojawią się w Gorzowie, aby walczyć o kolejne punkty decydujące o medalach, jako że właśnie tu, nad Wartą, narodził się polski samochodowy sport terenowy — specjalnego miejscowego Automobilklubu.

Tekst i zdjęcia: Mariusz PIEPRZKA



Dobry wieczór Modny wieczór

MODA W WARSZAWIE

COŚ NIEPOWTARZALNEGO

Monika Sodół
specjalnie
dla Czytelniczek
WEEKEND-u
ARSZAWY

Telewizyjna reklama codziennie kusi nas hasłem: podaruj sobie odrobinę luksusu. Dlaczego nie? Dajmy się namówić, ale na coś zupełnie innego niż puszysta pianina w wannie.

Tym razem na modę poza czasem. Nie na groszki, klosze i mini. Na stroje odmiennie i niezwykle. Trochę dziwne, a trochę śmieszne. To nic, że nie nadają się do biura, że zginą pod służbowym fartuchem. Ale "zabłyśnią" na popularnym spacerze, w kawiarni czy teatrze. Nie są codzienne dla osób, którym brakuje śmiałości albo gdy gust szefa obliży do założenia umiarkowanej, byle krótkiej garsonki. Odważni, niektóre modele mogą no-

biut ma już za sobą (spektakl dyplomowy "Kurka wodna" w warszawskiej PWST). Po drugie — do stylizowanej garderoby jeszcze się nie przyzwyczailiśmy. Na scenie wszystko może się zdarzyć, w realnym świecie szokują, oburzają, wywołują zdziwienie. "Krótkowzroczni" nie dostrzegają ileż uroku mają szeleszczące tafty, miękkie aksamity, prawdziwe stare koronki. Guzik i dodatki, których próżno szukać w pasmanteriach. Ile komfortu płynie ze świadomości, że nie spotkamy drugiej pani takiej samej jak my. Zatem pozwólmy sobie, od czasu do czasu, na odrobinę szaleństwa. Na nowy zakup luksusowy, nie poprzez cenę, ale formę. Nie bójmy się być inne od sąsiadki z naprzeciwka!

Anka



Repr. Piotr Prymlewicz

sić nawet przez cały dzień. Jeżeli potrafią się nimi cieszyć, a do tego żyć bez T-shirtów albo sukienki uszytej według najnowszych wskazówek kreatorów mody.

Niewiele jest miejsc, przynajmniej w stolicy, gdzie można kupić unikatową garderobę. Wystarczy przejść się Krakowskim Przedmieściem, zajrzeć do sklepów z efektownymi witrynami. I tam... konfekcja z hurtowni. Fason, jakość, cena, nawet jeśli są na co najmniej średnim poziomie (zwłaszcza ta ostatnia), to przecież nie mamy do czynienia z ofertą dla pań, które chcą być inne.

Wymarzona przez Monikę Sodół pracownia "Ecrú" jeszcze nie istnieje. Może kiedyś będzie, z wielkim stołem pełnym wzorów, rysunków i szkiców, z drobiazgami i dodatkami rozłożonymi w koszykach, z drewnianym modelem ubranym w jeden z niezwykle strojów. Może właśnie w aksamitną kamizelkę pozszywaną z drobnych kawałków materiału, a do tego w obcisłe spodnie z białego atłasu kończące się poniżej kolan koronką. Może w kombinizon z tafty albo w barokową suknię, która odsłoni nobile gątki. Każda stylizacja jest możliwa. Z historii czerpać można bez umiaru. Myśląc o zupełnie ekstra okazji, jak choćby ślub, czy też wkładając do standardowych dzinsów właśnie ową aksamitną kamizelkę. Projektantka podejmuje się zrealizować nawet najbardziej wyśafinowane życzenia. Przy okazji wychodzi na jaw, że te jednostkowe wzory wcale nie muszą być droższe niż seryjne. Cenę tworzą trzy składniki: materiał, dodatki i praca.

Nawet najbardziej współczesne propozycje pani Moniki, prezentowane podczas pokazów w wielce liczącym się gronie, daleko odbiegają od garsonek z niemieckich żurnali. Wystawiane do sprzedaży w kilku warszawskich sklepach, przyciągają... oko turystów, przyzwyczajonych do smacznej ekstrawagancji.

Jeżeli ktoś postawi diagnozę, że bliższy tym sukniom jest świat sceny niż ulica, to niebýt się pomylił. Po pierwsze dlatego, że Monika Sodół swoją przyszłość łączy z projektowaniem kostiumów teatralnych. De-



Tym sukniom bliższy jest świat sceny niż ulica.

Repr. Piotr Prymlewicz

„CZUJĘ SWOJĄ ŚWIĘTOŚĆ” - TWIERDZI SAMIRA, CUDOTWÓRCZYNI SPOD SZTOKHOLMU

Cudowna moc błogosławieństwa

Daniela, szesnastoletniego Niemca z Berlina rodzice przywieźli do szwedzkiego miasteczka Soedertaele pod Sztokholmem na wózek inwalidzkim. Był całkowicie sparaliżowany po wypadku. Do domu wrócił już na własnych nogach. Teraz może znów grać z kolegami w piłkę. Cudowną uzdrowicielką Daniela jest Samira, jego rówieśniczka.

Samira, z pozoru, jest przeciętną szesnastoletnią dziewczynką. Swoje niezwykle właściwości odkryła całkiem niedawno. Oglądała program telewizyjny, w którym prezentowano Mar Chabela — świętego mnicha z syryjskiego Kościoła prawosławnego. Widok świętego tak niezwykle podziałał na dziewczynkę, że podobno z jej rąk wypłynął olejek. Samira uważa, że w ten sposób została namaszczone, bo był to jakby synonim krwi Chrystusa.

Dziewczynka poczuła też, że jej dłonie zaczynają mieć niezwykłą moc. Kwiaty, do których je zbliżyła pięknie rozkwitały; swoje kielichy podnosiły nawet te, które zdążyły już zwiędnąć. Wówczas pomyślała, że być może jej dłonie są w stanie z jednakowym skutkiem zbawczo oddziaływać na ludzi. Pierwsze próby były pomyślne. Okazało się, że swoim dotykiem i modlitwą potrafi uleczyć nawet osoby, wobec których tradycyjna medycyna jest bezsilna.

Za każdą udaną interwencję Samira dziękowała Bogu wznosząc modlitwy w małym kościółku w rodzinnym miasteczku Soedertaele. Nic więc dziwnego, że wkrótce zaczęły ustawać się pod nim długie kolejki osób liczących na to, że dłonie cudotwórczyni wybawią ich z dolegliwości,

wobec których lekarze bezradnie rozkładali ręce. Fama o pierwszych uzdrowionych szybko obiegła świat i dziś w kolejce pod kościołem stoją nie tylko przybysze z całej Szwecji, ale i z innych krajów Europy, a nawet z USA.

Samira w cudowny sposób uzdrowiła już ponad czterdzieści osób. Jednym z najbardziej spektakularnych przypadków było przywrócenie wzroku pacjentce z Polski, Marii Stojewskiej. „Stałam ponad półtorej godziny w kolejkę kobiet i mężczyzn, z którymi los obszedł się bardzo okrutnie. Były wśród nich osoby głuchonieme, niewidome, sparaliżowane. W końcu przyszła moja kolej. Podprowadzono mnie do cudotwórczyni. Czulałam jak kładzie ona swoje dłonie na moich oczach, słyszałam słowa modlitwy. I nagle stało się coś niezwykłego: zobaczyłam twarz Samiry! Pamiętam, że krzyczałam: widzę, znowu widzę! I płakałam ze szczęścia. To był prawdziwy cud!”

Nie bez powodu Samirę zaczęto już porównywać do sławnego Harisa, którego dłonie także potrafią w sposób cudowny uzdrowić nawet z najcięższego kalectwa. Obecnie jednak Samira jest bardzo wyczerpana swoją działalnością i chce zrobić przerwę, by udać się z pielgrzymką do Jerozolimy. Twierdzi bowiem, że gdy tam w końcu dotrze, to Chrystus doda jej siły i będzie mogła pomóc jeszcze większej liczbie osób, które ze względu na swoje ciężkie schorzenia straciły już prawie nadzieję na poprawę swojego losu.

Zbigniew BISKUPSKI

Radiowe „kto jest kto?”

Dorota Zyn



„Wszyscy mnie zawsze pytali — jak to jest? Studiowałaś cybernetykę i jesteś dziennikarką? By uniknąć niedomówień i tego ciągłego zdziwienia na twarzy, ukończyłam podyplomowe studia dziennikarskie”. Urodziła się w Nowej Soli, studiowała w Poznaniu, mieszka w Kozuchowie, pracuje w Zielonej Górze. Studiowanie informatyki i cybernetyki nie przeszkodziło jej przez pięć lat działać w radiu studenckim Akademii Ekonomicznej i współpracować z Rozgłosnią Polskiego Radia w Poznaniu. Po uzyskaniu dyplomu początkowo podjęła pracę zgodną z kierunkiem studiów.

„Zawsze jednak chciałam być dziennikarką”. Trafiła do rozgłosni w Zielonej Górze. Nagrody studenckie za reportaż zachęciły ją do uprawiania właśnie tego gatunku. W latach osiemdziesiątych rozpoczęła współpracę z „Trójką”. W międzyczasie ukończyła podyplomowe studia dziennikarskie. Od dwóch lat prowadzi program „Okno w oko”.

Preferuje tematykę społeczną i wiejską. Interesuje ją również polsko-niemiecka współpraca przy granicach. Kilka reportaży poświęciła dzieciom i ich problemom. Niedawno mogliśmy wysłuchać jednego z nich, niezwykle wstrząsającego, o samobójstwie 10-letniego chłopca ze wsi — „Kostek nie doczekał”.

Za reportaż otrzymała kilka nagród w ogólnopolskich konkursach, między innymi za „Wyrok wsi”, „Marzenie soltysa” i realizowany wspólnie z Tadeuszem Krupą „Po drugiej stronie”.

Prowadzi też audycje poświęcone sprawom Sejmu. Dzięki jej programom „na żywo” słuchacze mogą telefonicznie kontaktować się z zaproszonymi posłami, ci z kolei często muszą „ostro się bronić”. Na biurku Doroty Zyn leży przyznany przez prezesa Radiokomitetu medal „Populi et rei publicae bonum ultima lex”. Niedawno wyraziła zgodę na prośbę radnych w Kozuchowie i została delegatką na sejmik. Jak twierdzi, zawsze jednak stara się być przede wszystkim dziennikarką.

Eugeniusz Banachowicz



„Od mniej więcej roku staliśmy się trochę innym radiem. To już nie jest ta praca jaką pamiętam sprzed lat, a pracuję tu lat szesnaście.

Jak się zaczęło? Kiedy byłem starszym asystentem na WSP zwolnił się etat kierownika redakcji muzycznej w radiu. Ktoś ze znajomych mnie namawiał, ktoś z rozgłosni zadzwonił, ktoś inny przesłuchał i stwierdził, że się nadaje. I tak się tutaj znalazłem”.

Szef redakcji muzycznej jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Jak wszyscy w czteroosobowym, wspieranym przez dziewięciu współpracowników zespole, tworzy audycje autorskie poświęcone tylko muzyce, prezentując konkretne gatunki i wykonawców oraz „opracowania muzyczne” dla wszystkich pozostałych audycji. Tradycyjnie już przygotowuje „oprawę” do „Radioporanka”.

Od kilku lat komponuje i aranżuje. Efekty są widoczne. W swoim dorobku ma już kilkadziesiąt utworów nagranych z orkiestrami radiowymi w Katowicach i Poznaniu, które funkcjonują w kilkunastu krajach. Głównie tworzy muzykę instrumentalną. „Jest ponadczasowa. Nie muszę kierować się za bardzo ani modą, ani trendami, chociaż w niektórych utworach próbuję właśnie taki być. Najlepiej jednak czuję się w muzyce sentymentalnej, lirycznej, nastrojowej”.

Barbara KURASZKIEWICZ-MACHNIAK

Korespondencja z Holandii

Modna zana

Upartaś się na tę autokarową podróż. Dlaczego nie samolotem? — troskliwie dopytywał się zapraszający mnie Holender. Boisz się latać? Wolalam przytaknąć, no bo jak wytłumaczyć, że bliżej ziemi to zarazem bliżej życia. Jak przekonać naturę drobiazgową i konkretną, że dwudziestogodzinne siedzenie z nosem przylepionym do szyby i uchem bardziej odstającym niż zazwyczaj, jest właśnie moim celem?

Pierwsze spojrzenie w głąb autokaru zaskoczyło mnie. Pomyliłam miejsce zbiórki? Regulame rejsy Holland — Poland i z powrotem, oferuje wielu przewoźników. Więcej może jednak?

— Mam panią na liście pasażerów — hostessa „latającego Holendra”, rodem z Polski, rozwiła wątpliwości.

Mimo woli poczułam się jak uczestniczka wycieczki zorganizowanej przez biuro matrymonialne „Przaisna dziewczyna”. Z tyłu, z boku i przede mną siedziały polskie żony holenderskich mężów albo kandydatki na takąż posadkę. Żony modne! W stwierdzeniu tym nie ma żadnej przesady. W kraju wiatraków i tulipanów nasze dziewczyny cieszą się wzięciem. Czyżby Rosiewicz miał rację, gdy śpiewał, że najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny? No bo dlaczego właśnie my? Holland — Poland rzeczywiście brzmi podobnie, trudno jednak stąd wywodzić matrymonialną modę.

Panie były młode. Trochę bardziej, albo trochę mniej. Za to wszystkie zadbane. Niektóre, aż za bardzo, jak na męczącą i długą podróż. Ubrane w jedwabie, z inieniu u cioci, w niedzielne kreacje. Ale nie to, wracali przecież do stęsknionych mężów. Nie chciały wypaść blade, stąd i koloroki na policzkach trzymały przez całą noc. Mijały godziny... Sąsiadki stawały się dobrymi znajomymi. Słuchałam zwierzeń huczaco podobnych. O życiu, krajach, zwyczajach i zwyczajnych dniach. Cały ich świat to On i jego najbliżsi. On — na co dzień. Rodzina w niedzielę. Niebawem zobaczyłam taki właśnie rodzinny obrazek. Przy solidnym stole, w nie najmniejszych roznirarów kuchni usiedli teściowie i szwagrowie. Na szczęście nie moi, tylko przyjaciółki. Usiedli i już nie wstali. Coś przekasili, pogwarzali, trochę wino wypili. Potem przerwa, a po przerwie znowu przegryza. Kiedy teściowa sięgnęła po solidny nóż, wyobraźnia podsunęła obrazek schabowego. Pora była stosowna, za to nadzieje pienne. Krakęsy i pasta z jajka! Starsza pani smarowała, szwagrowie głośno chrupali.

— Pięte śniadanie przed kolacją. A gdzie obiad? — spytałam Katarzynę w ojczystym języku, którego poza nami nikt nie rozumiał.

— Jutro, jak same ugotujemy!

cd str. 7

Szokujący wywiad z Sharon Stone, aktorką, grającą główną rolę w uznanym za skandal filmie — „Basic instinct”

— Kilka miesięcy temu powiedziała mi pani, że zasadniczą sprawą dla aktorki, takiej jak pani jest wytworzenie obrazu kobiety godnej pożądania. Chyba jest pani usatysfakcjonowana: od chwili wejścia na ekrany kin filmu „Basic instinct” (w tłumaczeniu na j.polski „Nagi instynkt”) młodzi i starzy, wszyscy mężczyźni marzą o tym, żeby się z panią przespać.



— Nie mógłby pan dać mi kilka adresów? Nigdy jeszcze nie czułam się równie samotna. Nie bardziej deprymujące niż mieć świadomość, że wszyscy mają ochotę przespać się z tobą i z tą świadomością samotnie zasypiać wieczorem w łóżku. Pobudzać marzenia mężczyzn to proste. O wiele trudniej jest zatrzymać ich przy sobie.

— W tym filmie ma pani trzy orgazmy w ciągu 5 minut. To nie takie łatwe dla mężczyzny — umieć sprostać takim wymaganiom.

— Proszę mi wierzyć, to równie podniecające jak uczestniczenie w konkursie gimnastycznym.

— Proszę nie unicestwiać marzeń. Doskonale wie pani o tym, że od chwili zagrania w tym filmie stała się pani prawdziwym żywym fantazmem.

— Obawiam się, że odtąd mężczyźni zawsze, gdy o mnie myślą, wyobrażają sobie mnie w małej białej sukience. Nie zostaje mi nic innego, jak kupić sobie ich dziesięć, żeby pobudzać ich wyobraźnię. Nie jestem ani boginią, ani seksbomą. Istnieją kobiety o wiele piękniejsze ode mnie. Tylko, że ja jestem dobrą czarodziejką.

— Wiele aktorów odrzuciło rolę w tym filmie z powodu zbyt odważnych scen erotycznych. Dlaczego pani ją przyjęła? To przecież sprawdzenia się, czy prowokacja?

— Funkcjonujemy w oparciu o dwa rodzaje emocji: strach i miłość. Moja miłość do pracy i szczęście, jakie mi ona daje, były o wiele silniejsze niż mój strach przed niepowodzeniem i obawa przed skandalem.

— Czy jest pani świadoma władzy seksualnej, jaką ma Pani nad mężczyznami?

— Nie. Ja jestem jak Lenny w filmie „Mężczyźni i myszy”. Przez to, że nie uświadamiałam sobie swej siły, zламаłam nos i myślenie. Złóżmy, że zламаłam kilka nosów przypadkowo.

— W życiu posługuje się pani swoimi aktami seksualnymi jako bronią, by otrzymać to, czego Pani pragnie?

— Powiedzmy raczej — jako instrumentem. Nie ma potrzeby wstydu się wykorzystywać swą kobiecością. Żyjemy w świecie mężczyzn. Czuję się im równa, ale jednak myślę, że kobiety popełniały straszny błąd pragnąc za wszelką cenę upodobnić się do nich. Poculi się wykastrowani i rzucili się do ucieczki. A już wtedy było ich niewiele. Niestety prawdziwi mężczyźni są gatunkiem na wymarciu.

— Kiedyś powiedziała mi pani, że woli pani mężczyzn, których mózg jest większy niż seks. Nie zmieniła Pani zdania?

— Nie. Ale duży seks nigdy mi nie przeszkadzał. Zawsze mówiłam, że trzeba faceta z jajami rozmiarów New Jersey, by mógł ze mną żyć, bo jestem okropna.

— Zaczynamy od tego, czy dzisiaj jest miejsce dla kogoś w pani życiu?

— Zawsze. Moja babka, która zmarła kilka lat temu rozmawiała ze mną kłótnie rano. Powiedziała, że nie mam co się martwić. Gdy tylko spotkam mężczyznę mego życia, będę natychmiast o tym wiedziała. Czekam!

— Zawsze skarży się pani, że mężczyźni przed panią uciekają. Zastanawiała się pani dlaczego?

— Pokazuje im prawdę o nich samych. Wywołuje w nich jakieś odczucia, wpieram ich w drżenie. Gdy nagle pozwalają sobie zakochać się, stają się wrażliwi na ból. W chwili, gdy coś ich zaboli — rzucają się do ucieczki. Fascynujące jest widzieć do jakiej perwersji są zdolni, żeby uzasadnić swoją pasję.

— Catherine, bohaterka, którą pani gra w filmie jest biseksualna. Czy w życiu również podziela pani te zainteresowania?

— Uwielbiam mężczyzn, ale gdybym miała urodzić się na nowo, byłabym lesbijką. Mężczyźni wprawiają mnie w zakłopotanie. Nie wiem dlaczego odbierają mnie jako zagrożenie, natomiast z kobietami nigdy nie mam problemów. Nie rozumiem nigdy dlaczego od chwili, gdy prześpiś się z facetem, zaczynają się problemy.

— Jest pani piękna i w dodatku inteligentna. Czy to atut, czy też wada w tym zawodzie?

— Wiem, że wyglądam na uroczą blondynkę-idiotkę, ale w głębi nie jestem wcale tą blondynką. Powiedzmy, że jestem bardziej sprytna niż inteligentna.

— Każdy przyznaje pani talent, ale wszyscy wiedzą, że w czasie kręcenia jest pani prawdziwą piniaczką.

— Paul Verhoeven i Michael Douglas mieli bardzo precyzyjne wyobrażenia o tym, czym mają być sceny łóżkowe. Wydawało się, że nie jest w stanie zmusić ich do zmiany zdania na ten temat. Tyś się raz próbowała przedstawić im mój punkt widzenia. Wyciągnęli z tego wniosek, że jestem trudna. W tym samym momencie, w którym otwierałam usta, kazali mi zamknąć. Po chwili wycofa-

łam się.

— O czym myślała pani w czasie kręcenia scen łóżkowych?

— O mojej liście zakupów w supermarkecie. O tym, że muszę zanieść rzeczy do czyszczenia. Momentami mówiłam sobie, że trzeba zrobić odpowiednie ujęcie, żeby jak najlepiej wyglądać. To była przegrana w głupocie.

— Czy nie było takiej chwili, żeby żałowała pani swego udziału w tym filmie?

— Podczas kręcenia jednej ze scen. Paul Verhoeven poprosił mnie, bym zdjęła bieliznę, ponieważ była biała i odbijała światło. Zgodziłam się, bo tak było w skrypcie. Powiedział mi, że to będzie filmowane w cieniu i niczego nie będzie widać. W trakcie projekcji przed dwudziestoosobową widownią odkryłam, że widać mój seks. Moje ja w tym momencie doznało szoku. W ten sposób Paul zademonstrował mi, że mnie kontroluje. Żałuję, że byłam tak naiwna.

— Jak odbiera pani spojrzenia mężczyzn, jako przyjemność, czy gwałt na pani ciele?

— Jest to dla mnie przyjemność. Jest się stać obserwowanym, nie tylko przez sąsiadów, ale również klientów, współpracowników itp. Inaczej więc jest się ocenianym wysiadając z najnowszej Mercedes S klasy, niż z najlepszej nawet pod słońcem, samochodu japońskiego. High Life rządzi się swoimi prawami.

— Będąc jednak obiektywnym, trzeba stwierdzić, że niemieckie firmy na swój prestiż musiały pracować wiele długich lat, przekonując do siebie klientów, długotrwałością i niezawodnością swoich produktów.

— Japończycy są jednak narodem cierpliwym i żadne przeciwności ich nie zrażają. Pojawienie się na rynku takich modeli jak Honda Legend, Nissan Maxima, czy Mitsubishi Sigma świadczy wyraźnie, że walka o miejsce w klasie samochodów luksusowych dla japońskich producentów rozpoczęła się na dobre.

— Dziś chciałbym przedstawić szczytowe osiągnięcia koncernu Toyota — model Lexus LS 400.

— Samochód ten ujrzał światło dzienne pod koniec 1990 roku i został zaoferowany na rynku niemieckim za sumę 86.700 marek. Do chwili obecnej

— W gwałcie jest coś z niezgody, nadużycia seksualnego, przemocy. Ja natomiast zaakceptowałam być nagą i odegrać kobietę, która posługuje się swą nagością jako siłą. Co mnie przeraża, to fakt, że ludziom bardziej chodzi o moją nagość, niż o zbrodnię, jakiej popełniam seryjnie.

— Co jest szczytem erotyzmu?

— To, co jest zaledwie sugerowane. Scena miłosna w „Graczu”, gdzie widoczne są tylko dwie twarze w ogromnym zbliżeniu. Skrecałam się na krześle z przyjemności.

— Co panią szokuje?

— Okrucieństwo. Fakt, że można pokazać moje kroczki w kinie i to nie jest cenzurowane, a nie ma mowy o tym, by pokazać seks Michaela Douglasa. Dlaczego? To jest jeden dowód na to, że żyjemy w świecie mężczyzn. Za każdym razem, gdy można pokazać kobietę, jako przedmiot seksualny — czyni się to. Za każdym razem jest to krok do tyłu. Żałuję, że uczestniczyłam w tym.

— tłum. Wioletta Gendera (Wiga)

Mężczyźni i ich samochody

Produkty japońskich koncernów samochodowych kojarzą nam się przede wszystkim z pojazdami klasy średniej. Na hasło — samochód luksusowy — odpowiadamy bez namysłu: mercedes, BMW, rools-royce. O samochodzie japońskim nikt nawet nie pomyśli. Sytuacja zmienia się jednak i to w zawrotnym tempie. Firmy japoń-

przedano niewiele ponad 3000 egzemplarzy tych samochodów, jak więc widać, bardzo wolno toruje sobie drogę do serc najbardziej wybrednych klientów.

Sylwetką ten ponad 5-metrowy pojazd nie zachwyca, brak w nim ducha dzisiejszych czasów, elegancja jest tutaj jednak najważniejsza, a tego

nie podają. Czy Lexus ma wady? — a co ich nie ma. Zbyt miękkie zawieszenie, długi czas trwania tłumienia drgań, dają się silnie w znaki przy dużych szybkościach, co zmusza kierowcę do częstego zdejmowania nogi z gazu. Również trwałość klocków hamulcowych pozostawia wiele do życzenia. Przy częstym hamowaniu, przejechanie

Samochód naszych marzeń - Lexus LS 400 (luksus po japońsku)

skie, które uporządkowały już swoje miejsce na rynku europejskim w klasie samochodów małych i średnich, zabrały się za klasę luksusową.

Zadanie niezwykle trudne, zważywszy trwałe przyzwyczajenia bogatych klientów do swoich ulubionych marek.

Na pewnym poziomie życia, szczególnie w bi-

odebrać mu nie można. Rekompensatą za niedoskonałości w linii, jest niezwykle przestronne wnętrze, zapewniające maksimum wygody.

Skórzane obicia, wykończenie szlachetnym drewnem, wszystkie urządzenia wspomagane silnikami elektrycznymi, to jest to, czego oczekuje się od tej klasy pojazdów.

na jednym komplecie 20.000 kilometrów to duży sukces. Prawdziwą piętą Achillesową luxusa jest jednak serwis, a właściwie jego brak. Specjalistycznych punktów zajmujących się tym luksusowym autem jest bardzo mało, a często konieczność czekania na niektóre części, nawet do 1 miesiąca, dopełnia czary goryczy.



Wsiadając do Lexusa możemy z całą pewnością stwierdzić, że „podarowaliśmy sobie drobny luksus”. Pierwsze wrażenie, to otaczające nas ze wszystkich stron różnego rodzaju przyciski, naliczamy ich w sumie 65 sztuk. I wszystko działa! Elektryczna regulacja siedzeń pracuje z milimetrową precyzją, podobnie jak ustawienie odpowiadającej nam pozycji kierownicy. Naciskając kolejny przycisk, włącza nam się bezgłośnie pracująca klimatyzacja, utrzymująca stałą temperaturę, nawet w najbardziej upalne dni. Automatyka, czterostopniowa skrzynia biegów porusza samochodem z temperamentem i mimo to niezwykle płynnie.

W czasie jazdy wnętrze wypełnia cisza. Praca silnika, szum opływającego karoserię powietrza, są prawie niesłyszalne, czujemy się jakbyśmy wcale się nie poruszali. Zegar pomiarowy do mierzenia natężenia hałasu wskazuje 62 decybele. Żaden ze znanych nam samochodów, tak rewelacyjnego wręcz wyniku nie uzyskał. Może Mercedes S klasy ze swoimi słynnymi, podwójnie klejonymi szybami osiągnąłby wynik lepszy. Wydaje się to mało prawdopodobne, ale my odpowiedź nie znamy. Żadne dostępne testy, tego typu danych

Dopóki problem serwisów nie zostanie rozwiązany do końca, Mercedes może spać spokojnie. Konkurencja ze strony japońskiej Toyoty w klasie samochodów luksusowych grozi mu nie będzie na pewno.

Europejscy producenci samochodów muszą jednak zdawać sobie sprawę z tego, że ich okres ochronny już minął, Japończycy atakują.

W ciągu tylu lat... Mysł ob... potrafi oc... dzie je sp... — Najle... Prasa k... teatrzyku... linijke: — Jeśli... niniejszy... we z Bruk... Młody c... patrzy w... przedzie... po Mont... tach, czas... szklanki... finansow... — Nie p... tem sobie... dziełem w... Nagryw... wa w Oly... początku... Letnie... Catherine... akurat oc... ciz, lubi... z uwielbie... można ku... uczucia, o... Wraca c... kich gale... tycznie, N... W Pary... na tyle, z... nych kole... Jego pi... tuacji, os... chodzi o... nabierają... cji twórc... obrał wła... — Dlac... To b... nie musza... braz jest... jest szara... krzywizn... się do dzi... ciagle pa... KOCHA... Dzienn... Olimpij...

silnik	8-cylindrowy 32 zaworowy
pojemność w cm ³	3969
moc KM	245
szybkość maksymalna	250
przyspieszenie 0 - 100 km/h	8,5sek.
średnie zużycie paliwa	11,0/15,6 ²
cena	94.200 marek
*1. dane producenta	
2. wynik uzyskany w teście	

Jacek Zaidlewicz

• Czy radary pistoletowe mogą zabijać?

Tęgo rodzaju pytanie pojawiło się ostatnio na łamach wielu gazet całego świata. Powodem wywołującym całą falę domysłów był sygnał ze Stanów Zjednoczonych, a konkretnie ze stanu Connecticut. Tamtejsza policja zaprzęta stosowania tego typu urządzeń do pomiaru szybkości jazdy, kiedy miejscowi policjanci zaczęli zgłaszać obawy, czy przypadkiem występujące promieniowanie pistoletu nie wpływa na pojawienie się choroby popromiennej, a konkretnie — raka. Lawina zaczęła swój bieg, wzbudzając obawy również w innych krajach. Niemieccy policjanci zaczęli unikać stosowania tej formy radarów. Do akcji musiały wkroczyć nauka. Sprawę zajęli się fizycy z instytutu promieniowania w Monachium. Po przeprowadzeniu badań tych „niechcianych” urządzeń, wykluczono ich rakotwórcze działanie, stwierdzając jedynie niewielki stopień promieniowania. Również kierowcy, na których skierowana jest wiązka promieni, mogą czuć się bezpiecznie, o ile oczywiście nie jadą za szybko.

• Pościg za rekordami trwa

Mieszkaniec zachodniej części Niemiec, Hubert Weishaupt postanowił wpisać się na stałe do Księgi Guinnessa, bijąc dość niecodzienne rekordy. Pierwszy rekord ustanowił przy pomocy Opla Omega Evolution 300, wprawdzie nie za sterami tej 400-konnej maszyny, ale na jej dachu. Ubrany w kombinezon narciarski do biegu zjazdowego, buty narciarskie i, oczywiście, narty został przymocowany do bagażnika na dachu. Przyjąwszy pozycję zjazdową, wytrzymał szybkość 246 km/godz. Po krótkim odpoczynku spróbował swoich narciarskich umiejętności po raz drugi, tym razem jechał przymocowany do tylnego spoileru BMW formuły II i traktując asfalt jako nartostradę. Szybkość, jaką uzyskał była iście rekordowa i wynosiła 229 km/godz. Narty, niestety, nie nadawały się już do dalszego użytku. W związku z powyższym, powtórzył tę samą trasę jadąc już tylko na butach. Szybkość była mniejsza zaledwie o 8 km/godz. Można by sądzić, że narty to nikomu niepotrzebny przedmiot.

• Królowa za kierownicą

Pisząc czy mówiąc o angielskiej rodzinie królewskiej, nigdy nie zastanawialiśmy się nad ich sposobami podróżowania. Przecież to takie oczywiste. Złocona karetka, zaprzężona w szóstkę przepięknych białych, angielskich koni, otoczona gwardią przyboczną, albo „jumbo jet” królewskich sił powietrznych, czy już ostatecznie srebrny Rolls Royce. Rzeczywistość jest wbrew pozorom bardziej prozaiczna i jak wszyscy śmiertelnicy poruszają się oni częściej po prostu własnymi samochodami. Członkowie rodziny królewskiej nie należą do grona wzorowych kierowców, a wręcz przeciwnie, policja angielska zaliczyłaby ich raczej do grupy nagminnie łamiących przepisy piratów drogowych. Nie dotyczy to tylko młodszej generacji domu królewskiego, ale również królowa Elżbieta II nierzadko łamie prawo drogowe. Pierwsza dama Anglii często osobiście siada za kierownicę, by prowadzić któryś z czekających w królewskich garażach pojazdów. Nie ma swojego ulubionego modelu, korzystając z Jaguara, Rovera czy Rolls Royca z jednakową przyjemnością. Samochód prowadzi solidnie i spokojnie, ale zawsze szybko. Jakis czas tamtędy przesyłała zdjęcie królowej prowadzącej Jaguara z szybkością 100 km/godz. po londyńskiej ulicy, na której obowiązowała szybkość 48 km/godz. Warto jeszcze wspomnieć, że królowa nie posiada prawa jazdy, ale czy właścicielka Zjednoczonego Królestwa może księżniczki Anny (rozwód w czerwcu 1992) korzystać z największej ilości pojazdów z całej rodziny i zbiera również najwięcej mandatów. Na co dzień jeździ samochodem BMW, czym wzbudza ogólne niezadowolenie domu królewskiego. Korzysta również, w zależności od okoliczności, z Range Rovera, Landrovera, czy wysięgowego samochodu formuły II. Spowodował w swojej karierze 6 groźnych wypadków, na szczęście bez ofiar.

Księżniczka Anna nie ustępuje mężowi w łamaniu przepisów drogowych, co kosztowało ją już utratę prawa jazdy na okres 1 miesiąca. Księżę Michał z Kentu, piastujący przez 10 lat funkcję prezidenta Automobilklubu Królewskiego, jeździ na co dzień 215-konnym Bentleyem Mulsanna, za który zapłacił 175.000 dolarów. Jego zarejestrowany przez policję rekord to 182 km/godz. w centrum miasta.

Księżę Andrzej nie tylko przekracza z uwielbieniem dozwolone limity szybkości, ale łamie również przepisy w zgoła inny sposób. Zatrzymany przez policję za jazdę pod prąd na drodze jednokierunkowej, tłumaczył się, że jedzie na prośzoną kolację do królowej matki i nie chciał się spóźnić.

Nie inaczej zachowuje się pełna temperamentu rudowłosa Sarah Ferguson. Siedząc za sterami swojego 12-cylindrowego Jaguara XJS, którego moc przekracza 275 KM i pozwala jeździć z szybkością 238 km/godz. została zatrzymana przez policję, gdy na lokalnej drodze jechała z szybkością 190 km/godz. Po tym, jakże nieprzyjemnym incydencie, kazała zamontować w swoim bolidzie urządzenie do wykrywania radarów (zakazane w Anglii).

Następca tronu Księżę Karol jest człowiekiem dość zmiennych nastrojów. Z jednej strony romantyk, wielbiciel natury, sztuki, architektury, z drugiej sportowiec, przesadzający często w brawurę i ryzyku, prowadzi samochody najszybszej z całej rodziny. Jeździ sporto-ym cabrioletem Aston Martin Volante, wyposażonym w 5,4-litrowy silnik o mocy 335 KM. Samochód ten osiąga szybkość 260 km/godz. I on nie ustrzeże się wielokrotnego kontaktu z policją angielską.

O naszych politykach i ich wyczynach za kierownicą, cicho. Tajemnicą poliszynela jest przecież, że kierowcy wozy naszych „wielkich” nie wiedzą, za policyjnym cichym przyzwoleniem, co to przepisy drogowe. O tych sprawach i „cichych przywilejach” wkrótce, za tydzień natomiast, marzenia motoryzacyjne księżki Diany.

STO PRZYPADKÓW DLA NASTOLATKÓW



DZEM

Rok bieży do kolejnego dobrego roku dla wszystkich lubiących DZEM. Kompaktowe reedycje prawie wszystkich krążków formacji rozchodzą się w mgnieniu oka. Na koncertach jest zawsze nadkomplet publiczności. Co sprawia, że mimo zmieniających się w muzyce stylów, od blisko dwudziestu lat nie brakuje amatorów DZEMU, grającego wciąż to samo?

Powód jest prosty. Muzycy grają od lat w stałym składzie i konsekwentnie idą własną drogą, doprowadzając do perfekcji warsztat wykonawczy. Choć wiele razy oglądałem ich "na ży-

wo", to ani razu nie widziałem nieudanego koncertu! DZEM smakuje równie dobrze w małym salce, jak na scenie amfiteatru w Sopocie. Grupa powstała pod koniec lat siedemdziesiątych. Na profesjonalnej scenie pojawiła się w latach osiemdziesiątych, szybko zdobywając pozycję niemal "kultową". Ich rock-bluesowa muzyka trafiła w gusta fanów. DZEM to nieomal "od zawsze" Ryszard Riedel (voc.), Paweł Berger (kbs.), Adam Otręba (g.), Beno Otręba (bg.) i Jurek Styczynski (g.). Jedyne perkusiści zmieniali się kilka razy. Początkowo bębnił Michał Giercuszewicz, potem Marek Kapłon z TSA, a od zeszłego roku, robi to "Keta", czyli Jerzy Piotrowski (SBB, KOMBI). Autorem większości tekstów DZEMU jest Ryszard Riedel, charyzmatyczny frontman bandu. Jego "Się macie ludzie" tradycyjnie od lat otwiera koncerty grupy. Ten wieczny hippies, ciągle żyjący przeszłością, jest w swoich wypowiedziach dziecinnie naiwny, lecz zawsze bardzo szczerzy. I to jest chyba kolejna tajemnica sukcesu... DZEM, mimo tak długiego stażu estradowego, nie dorobił się zbyt wielu płyt. Ta najnowsza — "Detox", to dopiero dziewiąty duży krążek. Natomiast kapela bardzo dużo koncertuje. Zresztą dopiero na koncercie naprawdę można w pełni docenić specyficzny smak DZEMU.

(zamawiał Andrzej Kulezicki z Zielonej Góry)



Ryszard Riedel — hippies żyjący przeszłością. Fot. Jerzy Linder

MIEŚC Z AUT MATU

Gdyby nie to, że pewnego majowego popołudnia pięknie świeciło słońce, Aska nigdy nie przeżyłaby tej wspaniałej przygody... Zegar wskazywał czwartą. Rodzice dzwiewczyzny oraz jej siostra oglądali film wideo, a Joannie ciągle czegoś brakowało. Czuli się tak jakbyś nieswojo, tak... — chyba każdy z nas zna to uczucie, trudne do opisania, jakiegoś irracjonalnego niepokoju. W domu było wszystko w porządku, ale... Joanna od dłuższego już czasu marzyła o tym, by poznać kogoś, kto stanie się jej prawdziwym przyjacielem. Nudziły ją koleżanki, koledzy, szkoła... Chciała poznać kogoś "na poziomie", kogoś z kim mogłaby porozmawiać o wszystkim. Z nadzieją, że spotka znajomych, Joanna wybrała się na spacer. Zmęczona i znudzona ciągłym chodzeniem weszła w kondukt bloku, na którego klatce schodowej znajdował się telefon. Wrzuciła żeton do automatu, wycięła numer i... — Słucham — odezwał się przemiły głos. — Dzień dobry! Mówi Aska. Czy jest... Michał? — zapytała w pośpiechu, myśląc, że przecież i tak młody człowiek stwierdziłby pomyłkę. — Przy telefonie — odpowiedział jeszcze miłszym głosem. — Dzisiaj już tylko pamięta, że była okropnie zmęczona, i że ogarnął ją okropny strach. Potem jednak potoczyła się długa rozmowa, która zadowolona o wszystkim. — Zdarzało się jej coraz częściej dzwonić do Michała. Każda rozmowa wprawiała ją w zachwyt, on coraz bardziej podbił jej serce. — Pewnego dnia Joanna znów wycięła numer, który teraz znała na pamięć. Odezwiał się Michał: — Słuchaj Aska! Może byśmy się kiedyś spotkali... — Może — odpowiedziała zaskoczona. — Byłaś na "Księżu Przypryłów"? — Nie... — To super! Ja też nie byłem, podobno świetny film... — Myślisz... — No więc jak? Pójdziemy?! — Jasne!

Miał jej zdjęcie, myślała, że na razie wystarczy. Wiedziała, że kiedyś do tego dojdzie... Ale już? Tak szybko? Dlaczego? Po co? Dręczące pytania odbijały się o kąt jej pokoju. Dlaczego tak się bała? Przecież nie, oprócz przyjacieli ich nie łączyło. Cóż, bała się, że bezpamiętnie minie te chwile i niezapomniane chwile intymnych rozmów przez telefon... Wreszcie nadszedł ten dzień. Ubrana w komplet dżinsowy, pojechała na wyznaczone miejsce. — Przepraszam... Asia, to ty? — zapytał. — Tak. — Cześć! — powiedział radośnie. — Powoli wpatrywałem w to wszystko, lecz miałem tę iskrę nadziei, że przyjdzieś i nie zawiodłem się! Wiesz Aska, nigdy bym cię nie poznał, domyśliłem się po głosie, że to ty! — To ja dobiło. "Jednak mu się nie podobani" — pomyślała. Ale na zdjęciu chyba wysłała ładnie. Myśli nie dawały jej spokoju. On też nie był taki jakim go sobie wyobrażała... Była nim zachwycona i oczarowana. Film się skończył. Jak prawdziwy dzentelmen odwoził ją do domu. Rozmowa była bardzo napięta, przynajmniej ona tak odbierała, choć w gruncie rzeczy nie wiedziała jak było naprawdę. Tydzień później zadzwoniła: — Wiem, że zawiodłam cię moim wyglądem. Zdjęcia często kłamią — powiedziała i odłożyła słuchawkę. Następnego dnia zrozumiała, że powinna zapamiętać o wszystkim co było. Ale... Pocięty list, który przyszedł niebawem: "...jesteś jedną z najładniejszych dziewczyn, które znałem. Po prostu na zdjęciu wyszłaś trochę gorzej". Stała na przystanku autobusowym, kiedy podjechał do niej znajomy samochód... — Podwieźć cię? — Nie, za chwilę mam autobus. — Porozmawialiśmy tylko kilka minut. Spieszył się do domu. Czasami widywali się przelotnie na ulicach, lecz już nigdy nie zamieniła z nim słowa. Przesłała odpisywać na listy, przestała dzwonić. Często zastanawiała się, czy odrzucił się kiedyś ta przyjaciółka. Może tak? Kto wie, życie lubi płać figle.

(zb)

mini BAZAR

◆ Poszukuję zdjęć, naklejek, książek, plakatów związanych z NKOTB. W zamian oddam plakaty takich wykonawców jak: Sandra, Madonna, DM, A-ha, Roxette i dużo, dużo innych. Posiadam także dużo materiałów i plakatów zespołów metalowych. Ewa Strzelska, ul. Królewska 60/47, 32-100 Proszowice.

◆ Wiemy, że w Polsce jest dużo fanów i fanek DEPECHE MODE. I aby pomóc fanom w dowiedzeniu się czegoś o tym zespole założyliśmy fan-club o nazwie "Music for the masses". Posiadamy dużo świeżych wiadomości na temat życia prywatnego i zawodowego członków tej grupy. Prosimy o dołączenie do listy znaczącego zwrotnego. Zachęcamy wszystkich. Miłe widziane zdjęcia. Goska i Alka, fan-club DEPECHE MODE "Music for the masses", ul. Kosteckiego 19/1, 58-305 Wałbrzych.

◆ Poszukuję wszystkiego o zespole NKOTB (plakaty, wywiady, słowa piosenek), a zwłaszcza o Jordanie Knight. Gwarantuję uczciwość i proszę o zwrotny znaczek. W zamian za to oferuję: Roxette i Depeche Mode. Małgorzata Leśniewska, ul. Zamkowa 5, 32-600 Oświęcim.

◆ Cześć! Nie będę owijał w bawełnę. Zbieram wszelkie materiały o Jesus Jones, EMF, A-ha, EAV, Scharlatans, MC Skat Kat, Twenty 4 Seven i The Hooters. Z góry dziękuję za wszelkie dane. Daniel Dymidziuk, ul. Orzeszkowej 3 m 1, 59-220 Legnica.

◆ Chcę poznać Małą Metalową Joannę z ul. Zawadzkiego w Zielonej Górze. Mała trzymaj się, życie jest okrutne, ale w gruncie rzeczy sprawiedliwe (wcześniej czy później), ja w każdym razie jestem z Tobą. MC Krzyż-Mich.

Od redakcji: Osoby chcące dać swoje ogłoszenie do tego kącika proszone są o przesłanie jego treści na adres redakcji: GAZETA NOWA, al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra. Na kopercie koniecznie dopisać "Minibazar".



Jak „życzliwi” donoszą

Droga redakcji!!!
Zachciałam się w chłopaka, który przejechał z bardzo daleka do mojej ciotki. Był dalekim kuzynem. Razem z koleżankami i kolegami stworzyliśmy paczkę. Spotykaliśmy się w ustalonym miejscu. Graliśmy w różne gry młodzieżowe. Chodziliśmy do kina, na kradzież jabłek. Było cudownie. Zachciałam się od pierwszego spotkania. Ale w końcu, że dobrze się bawie, moi znajomi opowiedzieli mi o mnie najgorsze rzeczy. Było to tuż przed jego odjazdem. Wyjechał bez pożegnania. Bez słowa. Pomóżcie mi. Ja go kocham. Chcę mi się płakać. Do tej pory nie zdecydowałam się do niego napisać. Zbliżają się wakacje. Może znów przyjedzie. Jak mam się wtedy zachować?

Sylvia
Droga Sylwio — miłostko — ogrom zawiści ludzkiej jest tak potężny, że potrafi zepsuć niemal wszystko. Tak to już bywa, że i w miłości zawiść może pokrzyżować niejedną wspaniałą opowiastkę. Zawiść może być jednakże niejedną z przyczyn, które powodują, że ludzie nie potrafią kochać. Stosunki nawet najbardziej zakochanych w sobie osób i to gorzej, nie ma na to sposobu, bowiem wszystko tu zależy od okoliczności, na które nasz wpływ jest znikomy. Stąd tak ważne w prawdziwej miłości jest zaufanie do partnera, umiejętność opowiadania o wszystkim i unikanie jakichkolwiek tajemnic. W przypadku Sylwii prawdopodobnie nie było na to czasu. Uczucie pojawiło się nagle, rozwinęło się błyskawicznie. Nie było więc czasu na zbudowanie wzajemnego zaufania — takiego bez granic, które cementuje prawdziwą miłość i odpiera ją na takie ciosy (w końcu dość częste w naszym życiu), jak ten, który bezpośrednio uderzył w Sylwio. Co oczywiście wcale nie usprawiedliwia zachowania jej partnera. Bo jeśli nawet opowieści tych "życzliwych" były tak przekonujące, że im uwiaryli, to najbardziej elementarne zasady fair play wymagają, by dać drugiej stronie szansę wytłumaczenia się. A jeśli nawet na to nie było go stać, to z kolei elementarna kultura nakazuje pożegnania się. Chłodno, ostentacyjnie, ale jednak... Trudno tak na odległość osądzić, czy powodował nim brak kultury, czy też tak mocno podzieliła go "wiadomość" dostarczona przez zawiśniętą. Fakt jednak jest faktem. I raczej wątpliwe jest, by odezwał się on do Ciebie pierwszy (tym bardziej, skoro nie uczynił tego do tej pory...). W tej sytuacji może jedynie spróbować do niego napisać, jeśli oczywiście uznasz, że mimo wszystko wart jest tego i bardzo Ci na nim zależy. Ale nie o swojej miłości, tęsknocie, cierpieniu. I bynajmniej nie próbuj się tłumaczyć. I jedno, i drugie byłoby błędem. Twój list powinien być najwyżej listem pod słońcem — tak jak kumpel pisze do kumpla. Napisz mu, że było Ci przykro, iż się z Tobą nie pożegnał i przez ten czas nie napisał, ale zbliżają się wakacje i chciałabyś po prostu wiedzieć, czy się przypadkiem nie wybierze znów w te strony. Byłaś zła na niego, ale teraz już Ci przeszło i ewentualnie mogłabyś kawałek wakacji dla niego zarezerwować. A dalej — o normalnych codziennych sprawach (przypominam — jak kumpel do kumpla, a nie zakochana dziewczyna do ukochanego; ani słowa o miłości!). Wysył ten list i czekaj. Jeśli nie odpisze, trudno. Jakąś będziesz musiała to przeżyć. Będziesz przynajmniej bogatsza o jedno doświadczenie (wiem, że to kieszka pociecha, ale takie, niestety, jest życie i nie się na to nie poradzi). Osobiście jednak raczej sądzę, że skwapliwie skorzysta z tej szansy (podejrzewam bowiem, że po dokładnym przemyśleniu wszystkiego doszedł do wniosku, że zachował się głupio, ale męska dumą nie pozwalała mu na naprawienie tego błędu) i odpisze. Wówczas następny list (jakiś zdziwysz przed wakacjami!) napisz w nieco cieplejszym tonie. Może nawet nadmienić, iż dotarły do Ciebie słuchy, że on jest za rozsądny na to by wierzyć w takie bzdury i chyba przynajmniej Ci rację, że udowodnił, iż "nie jest się wielbłądem" nie przystoi osobie, z którą on utrzymuje kontakty. Ale nie rób tego zbyt pochopnie i mimo woli nie uczynij się tłumaczem! Pamiętaj bowiem o tym, że większość osób tłumaczy się (nawet gdy dotyczy ono win niepełności) nie z tego, że są ostateczny dowód na to, że posiadają ją prawdziwie. W ten sposób być może wyjaśnisz sobie wszystko jeszcze przed wakacjami, gdy więc dojdzie do ponownego spotkania, będziecie mogli nadrobić utracony czas. Czego Wam życzę!

Docent

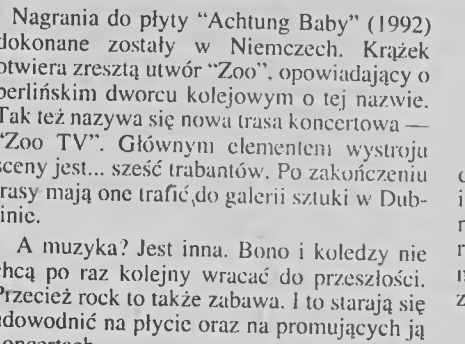
TOP



Fot. Archiwum

1. U2

Zespół powstał w 1975 roku w Dublinie. Początkowo muzyki nazywali się FEEDBACK, by wkrótce zmienić nazwę na THE HYPE. Nazwa U2 pojawiła się w 1978 roku. Grupa jednak do dziś działa w niezmienionym składzie: Bono (właściwie Paul Hewson, ur. 10 maja 1960 r.) — voc., g., hca, The Edge (właściwie David Evans, ur. 8 sierpnia 1961 r.) — g., k., voc., Adam Clayton (ur. 13 marca 1960 r.) — b. i Larry Mullen (ur. 31 października 1961 r.) — dr. W czasach debiutu ponadto na gitarze grał Dick Evans. Pierwszym sukcesem zespołu było zwycięstwo na festiwalu dla amatorów w Limerick. Był rok 1978. W efekcie udało się im podpisać kontrakt z irlandzkim oddziałem CBS. Wiosną 1980 roku zmienili wytwórnię na Island. W tym samym roku do sklepów trafił ich debiutancki album "Boy". Prawdziwym sukcesem jest jednak dopiero trzeci LP — "War". Płyta ukazała się w marcu 1983 r. i błyskawicznie trafiła na pierwsze miejsca list bestsellerów. Zaś kolejny duży krążek — "The Unforgettable Five" (1984) to efekt współpracy U2 z B. Eno i Lanoise'm. Jego brzmienie jest pełniejsze (np. orkiestra symfoniczna) i jednocześnie łagodniejsze. Przy pomocy tych samych producentów powstał album "The Joshua Tree" (1987), jedna z najważniejszych płyt rockowych lat osiemdziesiątych. — "The Joshua Tree" to reakcja na "The Unforgettable Five", a więc płytę eksperymentalną, jak na nas rewolucyjną, może zbyt rewolucyjną — powiedzieli muzycy U2. — Tym razem postanowiliśmy napisać zwykłe piosenki. Proste, tradycyjnie skonstruowane, zwarte. Ta próba powrotu do tradycji rocka okazała się wielce udana. Wynikiem ekscytującej współpracy w poszukiwaniu źródeł rocka i zarazem własnej twórczości był też kolejny LP — "Rattle and Hum" (1988). Ten dwupłytowy album zawierał nagrania studyjne i koncertowe. Grupa odwiedziła wiele ważnych dla rocka miejsc (np. studio SUN w Memphis), a do nagrania kilku utworów zaprosiła gwiazdy tej wielkości co Bob Dylan, B. B. King czy Keith Richards i Ron Wood z THE ROLLING STONES. Oddano hold Billie'mu Holiday'owi. BEATLES-om, Lennon'owi i Hendrix'owi. Nagrania do płyty "Achtung Baby" (1992) dokonane zostały w Niemczech. Krążek otwiera zresztą utwór "Zoo", opowiadający o berlińskim dworcu kolejowym o tej nazwie. Tak też nazywa się nowa trasa koncertowa — "Zoo TV". Głównym elementem wystroju sceny jest... sześć trabantów. Po zakończeniu trasy mają one trafić do galerii sztuki w Dublinie. A muzyka? Jest inna. Bono i koledzy nie chcą po raz kolejny wracać do przeszłości. Przecież rock to także zabawa. I to starają się udowodnić na płycie oraz na promujących ją koncertach.



Fot. Archiwum

2. IRA

— Zaczynijmy stereotypowo od przypomnienia historii zespołu. — Gramy razem od listopada 1987 roku. Z dawnego składu pozostali do dzisiaj: wokalista — Artur, perkusista — Wojtek i ja — Kuba Plucisz. Jesienią 1989 roku nagraliśmy u Włocławka Chelstowskiego pierwszą płytę. Ukazała się ona w sprzedaży w maju 1990 r. Skład

grupy się zmienił, zrezygnowaliśmy z grania z klawiszami, a także udało się nam ściągnąć Piotrkę z Gdańska. Pojawiła się druga płyta, która dobrze się sprzedawała. Są nasze numery na listach przebojów. Jest dobrze.

— Powiedźcie jak to się dzieje, że nagle jeden z wielu zespołów amatorskich zostaje gwiazdą?

— Nagle nie się nie robi. Ileś tam lat pracowaliśmy nad tym by nauczyć się grać. Nauczyć się korzystać z różnych sprzętów, które w tym graniu nas wspomagają, by osiągnąć to co chcemy. Po prostu nie ma cudów, jest tylko praca.

Liczy się nabieranie doświadczenia, lecz ważny jest także sprzęt. My chyba jako jedni z niewielu w Polsce jesteśmy na bieżąco z tym co dzieje się na świecie... Poza tym trochę zdolności, talentu...

— Macie w swoim dorobku dwie duże płyty, a także kilka hitów na listach przebojów. Czy o takim sukcesie marzyliście, czy też wasze ambicje sięgają dalej?

— My się nie zatrzymujemy tak szybko. Nie ma takiej możliwości byśmy się zachłystnęli tym mini-sukcesem jaki odnieśliśmy. To nie wystarczy...

— Więc może kariera międzynarodowa?

— W tej chwili nie ma większego problemu z wyjazdem na Zachód i graniem w małych klubach w Belgii, Szwecji czy Norwegii. Tylko po co? Wiadomo, można tam zarobić więcej niż w Polsce, ale to nie jest kariera o jakiej myślimy.

— Gracie na dużych imprezach, lecz także w małych salach złotych kultur. Czy chcecie do ostatniej złotówki zgrać waszą obecną popularność?

— Będziemy grać w każdym miejscu, gdzie się tylko da. Dopóki będziemy mieć jeszcze pieniądze na życie, zagramy wszędzie, gdzie nas zaproszą. Gramy dla przyjemności i to nas rajuje. Gdyby chodziliśmy nam tylko o forsy, to gralibyśmy na statkach, albo w knajpach na Zachodzie. Oczywiście każdy z nas chce żyć z tego grania, ale to nie jest nasz jedyne cel.

— Czy to, że jesteście z Radomia, a nie np. z Warszawy lub Gdańska, utrudniało wam start?

— Na początku raczej tak. Kapele warszawskie, jak chcą by ich nagrania chodziły na antenie, to po prostu codziennie nachodzą redaktorów w radiu ze swoją taśmą. Im jest łatwiej. Jak to się spodobalo, to fani dzwonią i piszą z prośbami o nowe nagrania. Ale trzeba przecieć ten pierwszy raz zaistnieć. Teraz zresztą jest łatwiej. W "Burmie" pracują młodzi ludzie, którzy chcą promować polską muzykę.

— Wasz drugi album zbiera dobre recenzje. Jak wy oceniacie swoją debiutancką płytę?

— Słuchaj, nagrywaliśmy ją w tygodniu. Realizator robił z nami co chciał. Nie potrafiliśmy prawidłowo korzystać ze sprzętu, który mieliśmy do dyspozycji. Ta płyta brzmiała zupełnie inaczej, niż graliśmy "na żywo". Człowiek, który to realizował zaplanował sobie, że będzie to coś między LADY PANK a PERFECTEM. Niewiele mogliśmy zmienić. Nie mieliśmy kasy by zapłacić za studio. Wiesz, siedzi się i grasz, i cieszysz się, że będziesz miał kasę, czy płytę. To jest radocha, że możesz sobie powiesić płytę nad łóżkiem. Tylko z drugiej strony wychodzisz ze studia i wstydzi się tego co zrobiłeś.

— A wstydzi się dziś słuchając tej płyty?

— Trochę. Ale to było tak dawno...

— Jak zareklamowaliście w takim razie najnowszy krążek?

— Myślmy, że drugi krążek nagraliśmy na takim poziomie, że można go spokojnie puścić na Zachodzie. Słuchał tego materiału gitarzysta z SEPULTUR-y i powiedział, że jest super.

* * *

3. Nick Nolte

Nick Nolte, którego obecnie możemy oglądać w filmie "Księżu Przypryłów", to nikt inny tylko Tom Jordache z wysłanego w naszej TV serialu "Pogoda dla bogaczy". Ta rola w głośnym serialu to był dla Nicka moment zwrotny. Już w niespełna rok później zagrał w dreszczowcu "Głębia" (1977)...

Urodził się 8 lutego 1941 roku w Omaha, w stanie Nebraska. Początkowo swoje plany na przyszłość wiązał z karierą sportowca. Był na tyle dobrym futbolistą, że otrzymał stypendium na Arizona State University. Niestety, wdał się w sprzedaż fałszywych biletów i musiał zostać się ze sportem. Wówczas zdecydował się zostać aktorem.

Zaczynał w objazdowych teatrzykach i w grupach awangardowych. Potem były teatry w Phoenix i w Los Angeles. I przyszedł rok 1976, a wraz z nim życiowa szansa — rola w "Pogodzie dla bogaczy".

Po zagranieniu kilku mniej ważnych ról filmowych, w 1982 roku pojawił się w filmie "48 godzin". Jest w nim partnerem samego Eddiego Murphy. Film odniósł spory sukces, a Nolte na stałe trafił do grona gwiazd Hollywood. Nie dał się jednak zaszukadkować jako odwrócenie ról twardych policjantów. "Ile musiałem się natłumaczyć, że nie nadaję się do takich ról. Dla aktora to wyrok śmierci!" — mówi.

Okazało się, że również dobry jest w komedii, w filmach psychologicznych oraz w rolach policjantów.

Rok 1991 to dla Nicka Nolte przede wszystkim "Księżu Przypryłów" Barbary Streisand i "Cape Fear" M. Scorsese. Kolejny film z jego udziałem to "Lorenzo's Oil" (1992). W w styczniu bieżącego roku otrzymał nagrodę "Złotego Globusa" dla najlepszego aktora. Kiedy otrzyma Oscara?

Andrzej WIJATKOWSKI

POST SCRIPTUM

(spisane z muru)

Kocham Alfa w każdy poniedziałek

poniedziałek 08.06 - piątek 12.06.1992

TELETYDZIEŃ

Kupon
Loto Nowej
str. 11

PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK



13.30 Wiadomości, **13.40** Program dnia, **13.45-16.10** Telewizja Edukacyjna, **13.45** Mechanizm ekonomii rynkowej (5) — Co to jest produktywność?, **14.15** ABC ekonomii — Produktywność pracy, **14.20** Zarządzanie (6) — Organizacyjne procedury działania — serial dok. prod. niem., **14.35** Gospodarka USA (6) — Polityka finansowa: Czy możemy sterować gospodarką? — serial dok. prod. USA, **15.05** ABC ekonomii — System podatkowy, **15.10** Rozwój firm (7) — serial dok. prod. USA, **15.40** Uniwersytet Nauczycielski — Prezentacje — Oblicza szkoły — Poznać świat
16.10 Program dnia
16.15 Luz — program nastolatów
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" (64) — serial prod. USA
18.30 Podróż na kresy
19.00 Katolicki magazyn młodzieżowy
19.15 Dobranoc "Reksio"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Ephraim Lessing "Natan mądrzec", reż. Krzysztof Babicki, wyk.: Jerzy Lapiński, Krzysztof Gordon, Halina Winiarska, Halina Siołowska i inni
21.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — S-T
22.30 Drogi do wolności — Spotkania z prof. W. Chrzanińskim — Październik '92
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Kino europejskie — "Złote węgorze" — film fab. prod. czeski, (1978/79 r., 84 min.), reż. Karel Kachyna, wyk.: M. Miklas, V. Mensik i inni

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda — Test (1)
17.10 Artysta i jego świat — Frans Hals z Antwerpii (2) — film dok. prod. ang.
17.40 Ojczyzna-polszczyzna — Kłopoty z Rzeczpospolitą
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" (24) — "Chaos w sekretariacie" — serial prod. niem.
19.00 "Pokolenia" (132) — serial prod. USA
19.20 Aktualności — Fotel "Dwójki"
19.30 Menuet i inne utwory Paderevskiego — recital młodego pianisty Karola Radziwonowicza
20.00 Wielka piłka
20.30 Szajbus — film dok. Andrzeja Mellina
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Stan rzeczy — program publicystyczny
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" (7) — "Dzieli zapłaty" — serial prod. ang.
23.00 Prawo wyboru — Potrzeba bezpieczeństwa — program publicystyczny
24.00 Panorama



6.00 Georgie, **6.30** Diplodok, **7.00** Mój mały Pory — amerykański film rysunkowy z 1986 r., **8.30** W wielkiej krainie małych ludzi — kanad. film dla dzieci, 1986 r., **10.00** Koenig Drosselbart — niem. bajka filmowa z 1965 r., **11.15** Szuka i przesłanie, **12.10** Dzień jak żaden inny — teleturniej geograficzny, wydanie specjalne, **12.25** Sielmann, **13.15** Patrol policyjny — komedia USA, 1984 r., **14.40** Modelfa — komedia USA, 1986 r., **16.15** Wędrowni myszki — film rysunkowy USA, 1986 r., **17.45** Servus, Gnusz i Gluck — muzyka ludowa
18.45 RTL Aktuell — wiadomości
19.15 Mój czworonogi partner — komedia USA z 1988 r., James Belushi, Mel Harris
21.10 Goryle w mgłach — film USA, 1988 r.
23.35 10 vor 11 — magazyn kulturalny
00.05 Stalowa pięść — film USA z 1989 r., Jean-Claude Van Damme
01.35 The Rifts 2 — film włoski z 1982 r., akcja
03.00 Mój czworonogi partner — komedia USA z 1988 r., James Belushi, Mel Harris (powt.)
04.40 Wędrowni myszki — film rysunkowy USA, 1986 r. (powt.)

18.45 SAT 1 News
19.20 Kolo szczęcia — teleturniej
20.15 Święta i jej blazen — film austral. z 1957
22.55 SAT 1 News
23.05 News and Stories
23.50 Niemiecki film eksperymentalny w Cannes
00.10 Godzina twórców kina
00.25 Star Trek — serial sf.



5.25 Słodka trucizna, **6.15** Filica, **6.40** Trick 7 — filmy anim., **8.45** Panika w Nowym Jorku — horror USA z 1953, **10.10** Starzki i Hutch, **11.10** Dziewczyna Muli i babcia whisky — film fab. USA z 1974, **13.00** Hardcastle i McCormick — serial, **13.55** Detektyw w szatni, **14.45** Głada — film fab. USA z 1954
16.45 Władca wyspy — film przyg. USA z 1969, wyk.: Charlton Heston, Geraldine Chaplin, reż. Tom Gries
19.10 Dan Oakland — serial krym. USA
20.00 Wiadomości
20.15 Pojedynek na Atlantyku — film fab. USA z 1957, wyk.: Robert Mitchum, Curd Jurgens, Al Hedison, reż. Dick Powell
22.20 Cop Target — film krym. wł. z 1988, wyk.: Robert Ginty, Barbara Bingham, reż. Humphrey Humphrey
00.05 Nocny Sokół — serial USA
01.05 Wiadomości
01.35 Mike Hamer — serial
02.25 Hitchhiker — serial grozy
02.50 Wiadomości
03.00 Na pierwszej linii frontu — ang. film wojenny z 1956
04.15 Wiadomości

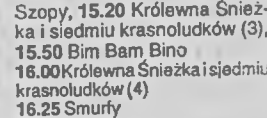


6.00 Start Trek — serial sf., **6.50** Quarebest — program dla przedszkolaków — kreskówki i serial, **11.00** Student — zebrał — film niem. z 1956 (powt. z sob.), **12.50** Kolo szczęcia — teleturniej, **13.35** Star Trek — serial sf., **14.30** Męska gospodarka — serial USA, **15.05** Wiedzińska kraw — film niem. z 1942
17.05 SAT 1 News
17.05 Fantastyczna podróż — film USA z 1965



6.10 Love Boat, **6.55-9.30** Filmy dla dzieci, **6.55** Królowa 1000-lecia, **7.20** Popeye, **7.45** Szopy, **8.10** Fantastic Max,

8.35 Wybawcy Ziemi, **9.00** Kissifur, **9.30** Live am Morgen — magazyn poranny, **10.35** Ruck Zuck — teleturniej, **11.05** Hopp oder Top — teleturniej, **11.35** Love Boat — serial, **12.35** Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, **13.00-17.35** Programy dla dzieci, **13.00** Popeye, **13.25** Smurfy, **13.55** Królowa 1000-lecia, **14.20** Popeye, **14.40** Bim Bam Bino, **14.55** Szopy, **15.20** Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków (3), **15.50** Bim Bam Bino
16.00 Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków (4)
16.25 Smurfy
16.40 She-Ra
17.00 Bim Bam Bino
17.10 Robinson Crusoe — niem. fr. film TV (4 odc.)
18.45 Ruck Zuck — teleturniej
19.15 Faził — wiadomości, sport, pogoda
19.35 Hopp oder Top — teleturniej
20.15 Na własną rękę — serial krym. kanad.
21.05 Koszmar — film TV USA z 1991, wyk.: Richard Chamberlain, Michael Leamed, Denis Hames, reż. Glenn Jordan
22.50 Faził — wiadomości
23.00 Nocny patrol — serial krym. USA
23.55 Zdać mi się, że coś mnie kęsur — film fab. austr. z 1985, (powt. z niedz.)
01.20 WNT — World News Tonight
01.50 Kronika policyjna
02.15 Ruck Zuck 90

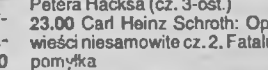


9.00 Zeit im Bild — wiadomości, **9.05** Telegazeta, **13.00** Zeit im bild, **13.10** Sprawiedliwość za miastem — Konflikt wokół Teologii Wyzwolenia — film dok., **13.55** Kontrowersje. Rozmowa z brazylijskim franciszkaninem, reprezentantem Teologii Wyzwolenia Leonardo Boffem, **14.55** The Mormon Tabernacle Choir (stereo). Utwory Mozarta, Beethovena, Hansona, **15.50** Zaczarowana kraina — baśń film. USA z 1939, wyk.: Judy Garland, Frank Morgan, Ray Bolger, reż. Victor Fleming
17.30 Celi (stereo) — program muzyczny
18.00 Kap Arkona — Sonneberg. Podróż po zabytkach nowych krajów związkowych (cz. 20-ost.)
18.30 Brauchbares — lot go bia
18.50 Wiadomości sportowe
19.00 Heute — wiadomości dnia
19.15 Laskier do włosów — film fab. USA z 1986
20.40 The Wall (stereo) — spektakl rockowy na Pl. Poczdamskim w Berlinie z 1990, wyk.: Roger Waters, Bryan Adams, Sinead O'Connor
22.35 Rozmowa w domu Steinów o nieobecnych panu Goethe — teleturniej inscenizacja sztuki Petera Hacksa (cz. 3-ost.)
23.00 Carl Heinz Schroter: Opowieści niesamowite cz. 2. Fatalna pomyłka
00.30 3sat — Schlagzeilen

20.00 Alf
20.30 Candid Camera
21.00 Rhineman Exchange
23.00 Studs — teleturniej
23.30 Anything for Money
00.00 Posterunek przy Hill Street
01.00 Skytext



9.00 Zeit im Bild — wiadomości, **9.05** Telegazeta, **13.00** Zeit im bild, **13.10** Sprawiedliwość za miastem — Konflikt wokół Teologii Wyzwolenia — film dok., **13.55** Kontrowersje. Rozmowa z brazylijskim franciszkaninem, reprezentantem Teologii Wyzwolenia Leonardo Boffem, **14.55** The Mormon Tabernacle Choir (stereo). Utwory Mozarta, Beethovena, Hansona, **15.50** Zaczarowana kraina — baśń film. USA z 1939, wyk.: Judy Garland, Frank Morgan, Ray Bolger, reż. Victor Fleming
17.30 Celi (stereo) — program muzyczny
18.00 Kap Arkona — Sonneberg. Podróż po zabytkach nowych krajów związkowych (cz. 20-ost.)
18.30 Brauchbares — lot go bia
18.50 Wiadomości sportowe
19.00 Heute — wiadomości dnia
19.15 Laskier do włosów — film fab. USA z 1986
20.40 The Wall (stereo) — spektakl rockowy na Pl. Poczdamskim w Berlinie z 1990, wyk.: Roger Waters, Bryan Adams, Sinead O'Connor
22.35 Rozmowa w domu Steinów o nieobecnych panu Goethe — teleturniej inscenizacja sztuki Petera Hacksa (cz. 3-ost.)
23.00 Carl Heinz Schroter: Opowieści niesamowite cz. 2. Fatalna pomyłka
00.30 3sat — Schlagzeilen



9.00 Gimnastyka — Mistrzostwa Europy w Stuttgarcie, **11.00** Tennis — French Open (Paryż), **14.00** Gimnastyka — Mistrzostwa Europy w Stuttgarcie — finał (transmisja)
18.00 Tennis — French Open.

21.00 Mountainbike — Landgraaf (Holandia)
21.30 Eurosport News
22.00 Piłka nożna — Eurogole
23.00 Gimnastyka — Mistrzostwa Europy
00.30 Eurosport News



7.00 Awake on the Wild Side, **10.00** Video — Paul King, **13.00** Video — Simone
16.00 Przeboje
17.00 Report
17.15 W kinie
17.45 3 z 1
17.50 News at Night
18.00 Video 20 — amerykańska lista przebojów
20.00 The Cure Rocumentary
20.30 Unplugged — The Cure
21.00 Prime
22.00 Przeboje
23.00 Report
23.15 W kinie
23.30 News at Night
23.45 3 z 1
00.00 Rock Block
02.00 Video — Kristiane Backer
03.00 Video nocą



10.30 Info-Show, **11.00** So ein Satansbraten — film fab. USA, 1990, **13.30** Info-Show, **14.00** Land der schwarzen Sonne — przygodowy, USA, 1989, wyk. Patrick Bergin, Lain Elen, 125 min.
16.05 Die Wilde von Beverly Hills — komedia, USA, 1989, wyk. Shelley Long, Craig T. Nelson
18.10 Longtime Companion — dramat, USA, 1990, wyk. Stephen Caffrey, Bruce Davison, 1950 Superman 4 — Die Welt am Abgrund — fantasy, W. Bryanna USA, 1987, wyk. Christopher Reeve, Gene Hackman, 125 min.
21.35 Eine Frau kann nicht vergessen — dramat, USA, 1984, wyk. Kelly McGillis, Alec Baldwin
23.10 Eine Sommernacht in der Stadt — erotyk, Francja, 1990, wyk. Marie Trintignant, Jean-Hugues Anglade, 85 min.
00.35 Vorschau

PPHU. ELEPHANT S.C.
HURTOWNIA
Zielona Góra, ul. Wiejska 4
Województwo Lubuskie
NR1
TO TU!
Nowa Dostawa Towaru
Odzież i bielizna: damska, męska, dziecięca z Chin, Turcji, Tajlandii. Korei oraz krajowa.
KOSZULKI BAWELNIANE "T-Shirt"
odzież ledwabna, koszulki letnie, krótkie spodni i wiele, wiele innych.
Handlowców, właścicieli sklepów, butików
ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 19.00

WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK



8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości, **9.00** Wiadomości poranne, **9.10** Domowe przedszkole, **9.35** Porozmawiajmy o dzieciach, **9.40** Program dnia, **9.45** Gotowanie na ekranie (1) — magazyn kulinarny, **10.00** "Dynastia" — serial prod. USA, **10.50** Gotowanie na ekranie (2), **11.05** Kwadrans na kawę, **11.20** Jestem tekstyna — piosenki Grzymsy Orlińskiej, **12.00** Wiadomości, **12.10** Program dnia, **12.15-16.10** Telewizja Edukacyjna, **12.15** Agroszkola — Zbiór rzepaku, **12.35** Agroszkola — Ekonomia uprawy rzepaku, **12.45** Powitanie w bloku Telewizji Edukacyjnej, **12.50** Surowce — Mieszo, **13.05** Coraz wyżej — Wiewiórce, **13.20** Fizyka, **14.00** Chemia — Wiązania chemiczne w cząsteczkach, **14.30** Telekomputer, **14.55** Przygody kapitana Remo, **15.15** Sezon — magazyn popularno-naukowy, **15.30** 3-2-1 kontakt (7) — Na tropach śmieci i narzędzi
16.10 Program dnia
16.15 Dla dzieci: "Tik-tak" oraz film z serii: "Dennis zawiązała"
17.05 Język angielski dla dzieci (63)
17.15 Teleexpress
17.35 Tom i Jerry — serial animowany prod. USA
18.00 "Kontakt intymny" — serial dok. prod. ang.
18.50 Polska z oddali — Jan Nowak-Jeziorański
19.00 Test — magazyn konsumenta
19.15 Dobranoc "Mały pingwin Pik-Pok"
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" — serial prod. USA
21.00 Tyko w "Jedynce"
22.15 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Wznowienie
23.25 Siódemka w "Jedynce" — Akira Kurosawa — film dok. prod. fr. (74 min.)

7.30 Panorama, **7.40** Rano, **8.10** "Diplodorianie" (9) — "Korń trojański" — serial animowany produkcji fr.-amer., **8.35** Świat kobiet — magazyn, **9.00** Program lokalny, **9.30** Rano, **9.40** "Pokolenia" — serial prod. USA, **10.00** CNN, **10.15** Rano, **10.20** Dr Anatolij Kaspirowski gościem "Dwójki", **15.45** Powitanie, **15.50** "Diplodorianie" (9) — "Korń trojański"
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Klinika natury — Taj-czi
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 "Cudowne lata" — "Madeline" — serial prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" — serial prod. USA
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej — program Aleksandra Malachowskiego
19.30 Z ziemi polskiej — Ślęzacy w Teleskacie — film dok. Andrzeja Chłczewskiego
20.00 Studio sport
20.25 Konkurs Eurowizji dla młodych muzyków — transmisja koncertu finałowego z Brukseli
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Mamo, przestań pić" — film fab. prod. USA (1984 r., 46 min.), reż. Robert C. Thompson, wyk.: Joanna Pettet, Ellie Cornell, John Mathews
22.25 Konkurs Eurowizji dla młodych muzyków — retransmisja koncertu finałowego z Brukseli
24.00 Panorama

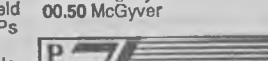


6.00 RTL Aktuell — wiadomości poranne, **8.55** Owen Marshall — serial animowany, **9.50** Bogactwo i piękno, **10.15** Dr Marcus Welby, **11.05** Tio Tac Toe, **11.30** Pojedynek rodzinny, **12.00** Punkt dwunasty, **12.30** Tak już w życiu bywa — serial USA, **13.15** California Clan, **14.05** Springfield Story, **14.50** Szef, **15.45** ChiP's
16.40 Riskant! — teleturniej
17.15 Der preis ist heiss — teleturniej
17.45 Gluck am Drucker — teleturniej
18.00 El 99 — magazyn młodzieżowy
18.45 RTL Aktuell
19.15 Explosive
19.45 Czas dobre, czasy złe — serial niem.
20.15 Columbo — serial kryminalny USA, Peter Falk
22.00 Explosive — Der heisse Stuhl — spór telewizyjny
23.00 Gorączka telewizyjna — serial USA
23.55 RTL Aktuell
00.05 Airwolf
00.55 Straszliwie młoda rodzinka — serial USA
01.25 Błyszczący asfalt — serial USA
02.15 Szef

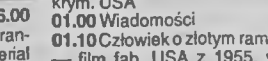


5.30 Program regionalny, **6.00** Dzień dobry — magazyn poranny, **8.30** Czarownice — serial USA, **9.00** SAT 1 News, **9.05** Flip i Flap, **9.25** Dr Kulani — lekarz na Hawajach, **10.15** Święta i jej blazen — film aust. (powt. z pon.), **11.55** Kolo szczęcia — teleturniej, **12.40** Porada dnia, **12.45** Głoda telewizyjna + SAT 1 News, **13.35** Pod słońcem Kalifornii, **14.30** Czarny Jeannie + SAT 1 News, **15.05** Sokole gniazdo, **16.00** McGyver + SAT 1 News, **17.05** Idę na całość — teleturniej, **17.45** Programy regionalne
18.15 Bingo — teleturniej

18.45 SAT 1 News
19.20 Kolo szczęcia — teleturniej, pogoda, wiadomości
20.15 Złota parada przebojów muzyki ludowej
21.15 Gwiazda Afryki — film niem. z 1956
23.10 Za pięć dwunastą — ochrona środowiska
23.35 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy 1992
23.50 SAT 1 News
23.55 Scigany — serial USA
00.50 McGyver

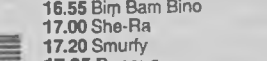


6.45 Słodka trucizna, **7.35** Filica, **8.00** Trick 7 — filmy anim., **9.35** Agentka z sercem, **10.30** Planeta gigantów — serial fantast. USA, **11.35** Gladiatorzy — film fab. USA (powt. z pon.), **13.15** Dan Oakland — serial krym. USA, **14.10** Zabójcza pięść — western USA z 1955, **15.35** Kobra, proszę przejąć sprawę — serial krym., **16.40** Tłno o czterech pięściach, **17.20** Trick 7 — filmy animowane
18.10 Police Affair — serial krym. USA
20.00 Wiadomości
20.15 Wspaniały pies — kom. USA z 1979, wyk.: Chevy Chase i Benji Kane Seymour, Omar Sharif, reż. Joe Camp
22.20 Diabelskie sygnały — horror amer.-ang. z 1982, wyk.: Kathryn Harrold, Zeliko Ivanek, Shirley Knight, reż. Roger Christian
00.00 Starski i Hutch — serial krym. USA
01.00 Wiadomości
01.10 Człowiek o złotym ramieniu — film fab. USA z 1955, wyk.: Frank Sinatra, Eleanor Parker, Kim Novak, reż. Otto Preminger

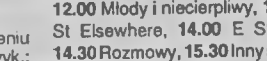


6.10 Love Boat, **6.55-9.30** Filmy dla dzieci, **6.55** Królowa 1000-lecia, **7.20** Popeye, **7.45** Szopy, **8.10** Fantastic Max, **8.35** Wybawcy Ziemi, **9.00** Kissifur, **9.30** Live am Morgen — magazyn poranny, **10.35** Ruck Zuck — teleturniej, **11.05** Hopp oder Top — teleturniej, **11.35** Love Boat — serial, **12.35** Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, **13.00-17.35** Programy dla dzieci, **13.00** Popeye, **13.25** Smurfy, **13.55** Królowa 1000-lecia, **14.20** Popeye, **14.40** Bim Bam Bino, **14.55** Szopy, **15.20** Fantastic Max, **15.50** Bim Bam Bino
16.00 Wybawcy Ziemi
16.25 Smurfy
16.55 Bim Bam Bino
17.00 She-Ra
17.20 Smurfy
17.35 Popeye
17.45 Niebezpieczna zatoka — serial kanad.
18.15 Przysłań St.Pauli — serial niem.
18.45 Ruck Zuck — teleturniej
19.15 Faził — wiadomości
19.35 Hopp oder Top — teleturniej
20.15 Komisarjat przy Hill Street — serial USA
21.10 Tai Babilonia — film USA
22.50 Faził — wiadomości
23.00 Nocny patrol — serial krym. USA
23.50 Na własną rękę — serial krym. kanad.

8.30 Wetter — Panorama — prognoza pogody, **9.00** Zeit im Bild — wiadomości, **9.05** Telegazeta, **13.00** Magazyn południowy, wiadomości, **13.45** Poglądy: Wiekiskie kościoły w Turynii, **14.15** Peter's Pop show — fragmenty koncertu z 1989, udz. biorą m.in.: Kaoma, Tina Turner, Roxette
17.00 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci
17.10 Clip (stereo). Gwiazdorzys piosenki amerykańskiej: Michael Jackson, Prince, Bruce Springsteen, Lionel Richie
17.30 Odliczanie — temat: Szczyt Ziemi — konferencja w sprawie ochrony środowiska UNCED w Rio de Janeiro
18.00 Obrazki z Niemiec
19.00 Heute — wiadomości dnia
19.20 3sat — Studio
19.30 Reise Mobil
20.00 Diabeł w jedwabkach — film fab. niem. z 1955, wyk.: Lilli Palmer, Curd Jurgens, Winnie Markus, reż. Rolf Hansen
21.45 Kulturjournal — przegląd kulturalny
21.51 Wiadomości sportowe
22.00 Zeit im Bild — wiadomości
22.25 Club 2. Temat: zgwałcenia, goście programu: Johanna Dohnal — minister ds. kobiet, Rotraud Pernner — psychoterapeutka, Jalka — terapeutka seksualna i pisarka

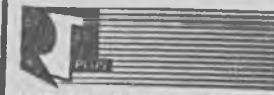


6.45 Słodka trucizna, **7.35** Filica, **8.00** Trick 7 — filmy anim., **9.35** Agentka z sercem, **10.30** Planeta gigantów — serial fantast. USA, **11.35** Gladiatorzy — film fab. USA (powt. z pon.), **13.15** Dan Oakland — serial krym. USA, **14.10** Zabójcza pięść — western USA z 1955, **15.35** Kobra, proszę przejąć sprawę — serial krym., **16.40** Tłno o czterech pięściach, **17.20** Trick 7 — filmy animowane
18.10 Police Affair — serial krym. USA
20.00 Wiadomości
20.15 Wspaniały pies — kom. USA z 1979, wyk.: Chevy Chase i Benji Kane Seymour, Omar Sharif, reż. Joe Camp
22.20 Diabelskie sygnały — horror amer.-ang. z 1982, wyk.: Kathryn Harrold, Zeliko Ivanek, Shirley Knight, reż. Roger Christian
00.00 Starski i Hutch — serial krym. USA
01.00 Wiadomości
01.10 Człowiek o złotym ramieniu — film fab. USA z 1955, wyk.: Frank Sinatra, Eleanor Parker, Kim Novak, reż. Otto Preminger



6.10 Love Boat, **6.55-9.30** Filmy dla dzieci, **6.55** Królowa 1000-lecia, **7.20** Popeye, **7.45** Szopy, **8.10** Fantastic Max, **8.35** Wybawcy Ziemi, **9.00** Kissifur, **9.30** Live am Morgen — magazyn poranny, **10.35** Ruck Zuck — teleturniej, **11.05** Hopp oder Top — teleturniej, **11.35** Love Boat — serial, **12.35** Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, **13.00-17.35** Programy dla dzieci, **13.00** Popeye, **13.25** Smurfy, **13.55** Królowa 1000-lecia, **14.20** Popeye, **14.40** Bim Bam Bino, **14.5**

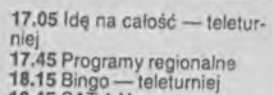
ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA



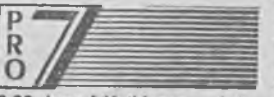
6.00 RTL aktuell — wiadomości poranne, 7.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, 8.55 Owen Marshall — serial USA, 9.50 Bogactwo i piękno, 10.15 Dr Marcus Welby, 11.05 Tic Tac Toe, 11.30 Pojedynki rodzinny, 12.00 Punkt dwuasta, 12.30 Tak już w życiu bywa — serial USA, 13.15 California Clan, 14.05 Springfield Story, 14.50 Sześć, 15.45 CHIPS, 16.40 Riskant! — teleturniej, 17.15 Der Preis ist heiß — teleturniej, 17.45 Glücks am Drucker — teleturniej, 18.00 Elf 99 — magazyn młodzieżowy, 18.45 RTL Aktuell — wiadomości, 19.15 Explosive, 19.45 Czas dobre, czasy złe — serial niemiecki, 20.15 Zamek nad Woerthersee — serial, 21.15 Na śmierć i życie — policjanci w akcji, 22.15 Stern TV — magazyn informacyjny, 23.00 Ze łez widać Alaskę! — nowy serial USA, 23.55 RTL Aktuell — wiadomości, 00.05 Airwolf — serial USA, akcja, przegród, 01.00 Straszliwie miła rodzinka, 01.30 Byszczyński asfalt — serial kryminalny, 02.20 Sześć, 03.10 Dr Marcus Welby, 04.00 CHIPS, 04.50 Czas dobre, czasy złe, 05.15 Elf 99



5.30 Program regionalny, 6.00 Dzień dobry — magazyn poranny, 8.30 Czarująca Jeannie — serial USA, 9.00 SAT 1 News, 9.05 Nowości kina, 9.20 Złota para, 9.30 Pojedynki rodzinny, 12.00 Punkt dwuasta, 12.30 Tak już w życiu bywa — serial USA, 13.15 California Clan, 14.05 Springfield Story, 14.50 Sześć, 15.45 CHIPS, 16.40 Riskant! — teleturniej, 17.15 Der Preis ist heiß — teleturniej, 17.45 Glücks am Drucker — teleturniej, 18.00 Elf 99 — magazyn młodzieżowy, 18.45 RTL Aktuell — wiadomości, 19.15 Explosive, 19.45 Czas dobre, czasy złe — serial niemiecki, 20.15 Zamek nad Woerthersee — serial, 21.15 Na śmierć i życie — policjanci w akcji, 22.15 Stern TV — magazyn informacyjny, 23.00 Ze łez widać Alaskę! — nowy serial USA, 23.55 RTL Aktuell — wiadomości, 00.05 Airwolf — serial USA, akcja, przegród, 01.00 Straszliwie miła rodzinka, 01.30 Byszczyński asfalt — serial kryminalny, 02.20 Sześć, 03.10 Dr Marcus Welby, 04.00 CHIPS, 04.50 Czas dobre, czasy złe, 05.15 Elf 99



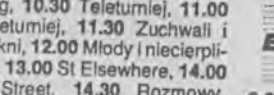
17.05 Idę na całość — teleturniej, 17.45 Programy regionalne, 18.15 Bingo — teleturniej, 18.45 SAT 1 News, 19.20 Kolo szczęścia — teleturniej, 20.15 Isola Bella — film niem. z 1996, 21.55 Akut — magazyn społeczno-polityczny, 22.30 Schreinemakers Live, 23.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy 1992, 23.45 SAT 1 News, 23.50 Rocco — western niem. z 1986, 01.30 SAT 1 Sport — golf, 02.00 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



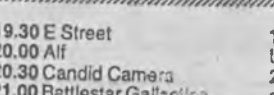
6.20 Jane i Kathleen — dwie przyjaciółki — serial austral., 7.20 Ficki, 7.30 Trick 7 — film anim., 9.35 Kobra, proszę przejąć sprawę — serial krym., 10.05 Trio o czterech piśniach, 13.00 Police Affair — serial krym. USA, 13.55 Wspaniały pies — komedia USA z 1979 (powt. z wtorku), 15.35 Rewir Bumpers — serial, 16.25 Siostry — serial, 17.20 Trick 7 — filmy anim., 19.05 Hardball — serial krym. USA, 20.00 Wiadomości, 20.15 Agata Christie: Mord a la cart — film krym. ang. z 1985, wyk.: Peter Ustinov, Faye Dunaway, reż. Lou Antonio, 22.05 Gliniarz i prokurator — serial krym. USA, 23.00 Afrodyta — film ang. erot. z 1982, wyk.: Horst Buchholz, Valerie Caprisky, Catherine Jourdan, reż. Robert Fuest, 00.35 Wiadomości, 01.45 Nocny sokół — serial krym. USA, 01.55 Wiadomości, 01.45 Cop Target — film krym. w-ameryk. z 1988 (powt. z pon.), 03.15 Wiadomości, 03.25 Hitchhiker — serial grozy, 03.50 Providence — western wł-franc-niem., 6.10 Love Boat, 6.55-9.30 Filmy dla dzieci, 6.55 Królowa 1000-lecia, 7.20 Popeye, 7.45 Szopy, 8.10 Fantastic Max, 8.35 Wybawcy Ziemi, 9.00 Kissilur, 9.30 Live am Morgen — magazyn poranny, 10.35 Ruck Zuck — teleturniej, 11.05 Hopp oder Top — serial USA, 12.35 Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, 13.00 Niebezpieczna zatoka — serial kanad., 13.30 Przysłań St. Pauli — serial niem., 13.55-17.35 Programy dla dzieci, 13.55 Królowa 1000-lecia, 14.25 Popeye, 14.50 Bim Bam Bino, 15.00 Szopy, 15.25 Fantastic Max, 15.50 Bim Bam Bino, 16.00 He-Man, 16.30 Smurły, 16.55 Bim Bam Bino, 17.05 She-Ra, 17.30 Smurły, 17.35 Fazit — wiadomości, 17.45 Niebezpieczna zatoka — serial kanad., 18.15 Przysłań St. Pauli — serial niem., 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.15 Fazit — wiadomości, sport, pogoda, 19.35 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Buster — film fab. ang. z 1988, wyk.: Phil Collins, Julie Walters, Larry Lamb, reż. David Green, 22.00 Fazit — wiadomości, sport, pogoda, 22.10 Przypływy krwi — film fab. USA, wyk.: James Earl Jones, Jose Ferrer, Lila Kedrova, reż. Richard Jefferies, 23.30 Nocny patrol — serial krym. USA, 00.20 Komisarz przy Hill Street — serial USA, 01.15 World News Tonight, 01.45 Raporty policyjne, 02.30 Ruck Zuck '90



8.30 Wetter — Panorama — prognoza pogody, 9.00 Zeit im Bild — wiadomości, 9.05 Telegazeta, 13.00 Magazyn południowy, wiadomości, 13.45 Reise mobil, 14.15 Folklore international — muzyka ludowa, 14.55 Tam gdzie śpiewają może wejść spokojnie — felieton muzyczny, 15.50 Gospoda nad Lahna — muzyka ludowa, 16.30 ...und die Tuba bläst der Huber — serial, 17.10 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci, 17.10 Pinokio — serial animowany, 17.35 Percy Stuart — serial, 18.00 Obrazki ze Szwajcarii, 19.00 Heute — wiadomości dnia, 19.20 3sat — Studio, 19.30 Recht brisant — reportaż sądowy, 20.00 Ci Drombuschowie — serial niem., 21.00 Netto — szwajcarski magazyn gospodarczy, 21.25 Grzechy nad Amazonką — reż. Szczyt Ekologicznego w Rio de Janeiro, 21.50 10 vor 10 — magazyn informacyjny, 22.15 Kulturjournal — przegląd kulturalny, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Zwirowany kurczak — franc. komedia krym. z 1977 wyk.: Annie Girardot, Philippe Noiret, reż. Philippe de Broca, 01.10 3sat-Schlagzeilen



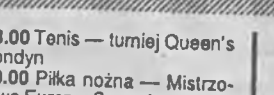
9.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy, 12.00 Piłka nożna — Eurogol, 13.00 Tennis — magazyn, 14.00 Lekka atletyka — Rzym, 15.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy, 17.00 Sport samochodowy — Mistrzostwa cieżarówek — rajd niemiecki



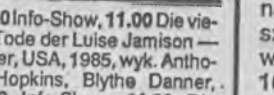
8.30 Wetter — Panorama — prognoza pogody, 9.00 Zeit im Bild — wiadomości, 9.05 Telegazeta, 13.00 Magazyn południowy, wiadomości, 13.45 Reise mobil, 14.15 Folklore international — muzyka ludowa, 14.55 Tam gdzie śpiewają może wejść spokojnie — felieton muzyczny, 15.50 Gospoda nad Lahna — muzyka ludowa, 16.30 ...und die Tuba bläst der Huber — serial, 17.10 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci, 17.10 Pinokio — serial animowany, 17.35 Percy Stuart — serial, 18.00 Obrazki ze Szwajcarii, 19.00 Heute — wiadomości dnia, 19.20 3sat — Studio, 19.30 Recht brisant — reportaż sądowy, 20.00 Ci Drombuschowie — serial niem., 21.00 Netto — szwajcarski magazyn gospodarczy, 21.25 Grzechy nad Amazonką — reż. Szczyt Ekologicznego w Rio de Janeiro, 21.50 10 vor 10 — magazyn informacyjny, 22.15 Kulturjournal — przegląd kulturalny, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Zwirowany kurczak — franc. komedia krym. z 1977 wyk.: Annie Girardot, Philippe Noiret, reż. Philippe de Broca, 01.10 3sat-Schlagzeilen



9.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy, 12.00 Piłka nożna — Eurogol, 13.00 Tennis — magazyn, 14.00 Lekka atletyka — Rzym, 15.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy, 17.00 Sport samochodowy — Mistrzostwa cieżarówek — rajd niemiecki



18.00 Tennis — turniej Queen's Londyn, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Szwecja — Francja (transmisja ze Sztokholmu), Eurosport News, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy, 00.30 Eurosport News



10.30 Info-Show, 11.00 Die vielen Tode der Luise Jamison — thriller, USA, 1985, wyk. Anthony Hopkins, Blythe Danner, 13.30 Info-Show, 14.00 Die Rückkehr der Semmelknodelbande — parodia westernowa, USA, 1979, wyk. Tim Conway, Don Knotts, 90 min., 15.30 Telemix, 16.00 Der schwarze Tanner — film fab. zrodzajc., 1985 r., 17.50 Tiny Toon — film przygodowy, 18.15 Dead Bang — sensacyjny, USA, 1989, wyk. Don Johnson, William Forsythe, 105 min., 19.55 Trailer-Telemix, 20.00 Matters of the Heart — dramat, USA, 1990, wyk. Jane Seymour, Chris Gartin, 21.35 Runaway Flight — sensacyjny, USA-Filipiny, 1988, wyk. Timothy Bottoms, John Philip Law, 23.10 A Man in Love — komediodramat, Francja, 1987, wyk. Greta Scacchi, Jamie Lee Curtis, 01.10 Verschau

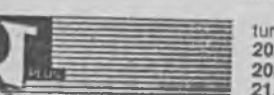


8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.35 Porozmawiajmy o dzieciach, 9.40 Program dnia, 9.45 Giełda pracy — giełda szans (1), 10.00 "Pod jednym dachem" (1) — "Dziadek" — serial komediowy produkcji czechosł., 10.55 Giełda pracy — giełda szans (2), 11.10 W drugim planie — reportaż, 11.45 Narodziny firmy (16), 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna, 12.15 Agroszkola — Zbiór zboża, 12.45 Chochlikowe psy, czyli zmagania z ortografią, 13.05 Swego nie znacie... — Katalog zabytków — Gości, 13.15 Wielka historia małych miast — Pułtusk, 13.45 Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba (wspomnienia dzieci syberyjskich), 14.15 Swego nie znacie... — Katalog zabytków — Leszno, 14.25 Kronikarz — reportaż, 14.45 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej — plk Franciszek Niepokulczycki, 15.10 Rewizja nadzwyczajna — ks. Zygmunt Trzyszyński-Alkazer, 15.40 Sensacje XX wieku — Nieznana wojna, 16.10 Program dnia, 16.15 Sami o sobie — magazyn nastolatków, 16.45 Kino nastolatków: "Partnerzy" (5) — serial prod. USA, 17.15 Telexpress, 17.35 Klinika zdrowego człowieka — Ziola, 18.00 "Bill Cosby show" (33), 18.30 Dziesięć minut dla ministra pracy, 18.45 Dobranoc: "Opowieści upierzonego węża", 19.00 Wiadomości, 19.30 Studio sport — Ceremonia otwarcia mistrzostw Europy w piłce nożnej — mecz: Szwecja — Francja, 22.10 Janusz Eysymont i jego dzieło, 22.30 Reflex, 22.45 Wiadomości wieczorne, 23.00 "Dom" (8) — "Jak się łowi dzikie ptaki" — serial TP



7.30 Panorama, 7.40 Rano, 8.10 Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych — (13 ost.) — Weteran kosmicznych szlaków — serial animowany produkcji USA, 8.35 Świat kobiet — magazyn, 9.00 Program lokalny, 9.30 Rano, 9.40 "Pokolenia" — serial produkcji USA, 10.00 CNN, 10.15 Gospodarka USA — System bankowy. Dlaczego musimy go chronić, 10.45 Rano, 15.45 Powitanie, 15.50 Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych (13 ost.) — weteran kosmicznych szlaków — serial animowany produkcji USA, 16.15 Studio sport — z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski, 16.30 Panorama, 16.40 Meandry architektury — strzał z luku (2), 17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego, 17.05 Kobiety pisarki (2) — Anne McCaffrey i Nadine Gordimer — film dokumentalny produkcji angielskiej, 18.00 Program lokalny, 18.30 "Dick turpin" (3) — serial produkcji USA, 19.00 "Pokolenia" — serial produkcji USA, 19.20 Aktualności — wywiad "Dwójki", 19.30 Młynarski jazz, czyli recital Katarzyny Żak, 20.00 "Z biegiem rzeki" (3) — serial prod. austral., 20.55 Miniatury — warszawski Zamek Królewski — zamek Rzeczypospolitej, 21.00 Panorama, 21.25 "Ekspres reporterów", 22.00 Teatr "Dwójki" Bogusław Schaeffer "Kwartet dla czterech aktorów", reż. Mikołaj Grabowski — wyk.: Jan Frycz, Mikołaj Grabowski, Andrzej Grabowski, Jan Peszek, 23.30 "Nowa rzeczywistość artystyczna" — w tym program "Wyspa" Macieja Dymalskiego, 24.00 Panorama

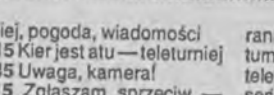
CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK



6.00 RTL aktuell — wiadomości poranne, 7.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, 8.55 Owen Marshall — serial USA, 9.50 Bogactwo i piękno, 10.15 Dr Marcus Welby, 11.05 Tic Tac Toe, 11.30 Pojedynki rodzinny, 12.00 Punkt dwuasta, 12.30 Tak już w życiu bywa — serial USA, 13.15 California Clan, 14.05 Springfield Story, 14.50 Sześć, 15.45 CHIPS, 16.40 Riskant! — teleturniej, 17.15 Der Preis ist heiß — teleturniej, 17.45 Glücks am Drucker — teleturniej, 18.00 Elf 99 — magazyn młodzieżowy, 18.45 RTL Aktuell — wiadomości, 19.15 Explosive, 19.45 Czas dobre, czasy złe — serial niemiecki, 20.15 Zamek nad Woerthersee — serial, 21.15 Na śmierć i życie — policjanci w akcji, 22.15 Stern TV — magazyn informacyjny, 23.00 Ze łez widać Alaskę! — nowy serial USA, 23.55 RTL Aktuell — wiadomości, 00.05 Airwolf — serial USA, akcja, przegród, 01.00 Straszliwie miła rodzinka, 01.30 Byszczyński asfalt — serial kryminalny, 02.20 Sześć, 03.10 Dr Marcus Welby, 04.00 CHIPS, 04.50 Czas dobre, czasy złe, 05.15 Elf 99



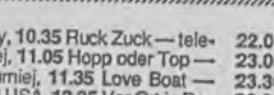
6.00 Dzień dobry — magazyn poranny, 8.30 Czarująca Jeannie — serial USA, 9.00 SAT 1 News, 9.05 Wielokropek, 9.30 Booker, 10.20 Isola Bella — film niem. (powt. ze środy), 11.50 Kolo szczęścia — teleturniej, 12.40 Porada dnia, 12.45 Giełda telewizyjna + SAT 1 News, 13.35 Pod słońcem Kalifornii, 14.30 Czarująca Jeannie + SAT 1 News, 15.05 Hotel — film USA („pilot” do serialu, cz.), 16.00 Powrót do Edenu + SAT News, 17.05 Idę na całość — teleturniej, 17.45 Programy regionalne, 18.15 Bingo — teleturniej, 18.45 SAT 1 News, 19.20 Kolo szczęścia — teleturniej



turniej, pogoda, wiadomości, 20.15 Kier jest at — teleturniej, 20.45 Uwaga, kamera!, 21.15 Zgłaszam sprzeciw — sport telewizyjny, 22.15 Dirty Harry — film krym. USA z 1971, 00.05 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy 1992, 00.25 SAT 1 News, 00.30 Akut — magazyn społeczno-polityczny, (powt. ze środy), 01.00 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



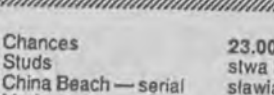
6.35 Jane i Kathleen — dwie przyjaciółki — serial austr., 7.20 Ficki, 7.45 Trick 7 — filmy anim., 9.25 Rewir Bumpers — serial, 10.25 Siostry — serial, 11.25 Człowiek, jesteś nadzwyczajny — kom. USA z 1977, 12.55 Gliniarz i prokurator — serial krym. USA, 13.45 Agatha Christie: Mord a la cart — film krym. USA z 1985, reż. Marlin Scorsese, 22.05 Gliniarz i prokurator — serial krym. USA, 22.15 Oddział specjalny — serial sens. austral., 23.10 Badland — Rostorzelande marzenia — film fab. USA z 1973, reż. Terrence Malick, 00.50 Wiadomości, 01.00 Hardball, 01.55 Wiadomości, 02.05 Diabelskie sygnały — horror USA z 1982 (powt. z wtorku), 6.10 Love Boat, 6.55-9.30 Filmy dla dzieci, 6.55 Królowa 1000-lecia, 7.25 Popeye, 7.45 Szopy, 8.10 Fantastic Max, 8.35 Wybawcy Ziemi, 9.00 Smurły, 9.30 Live am Morgen — magazyn poranny, 10.35 Ruck Zuck — teleturniej, 11.05 Hopp oder Top — serial USA, 12.35 Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, 13.00 Niebezpieczna zatoka — serial kanad., 13.30 Przysłań St. Pauli — serial niem., 13.55-17.35 Programy dla dzieci, 13.55 Królowa 1000-lecia, 14.25 Popeye, 14.50 Bim Bam Bino, 15.00 Szopy, 15.25 Fantastic Max, 15.50 Bim Bam Bino, 16.00 He-Man, 16.30 Smurły, 16.55 Bim Bam Bino, 17.05 She-Ra, 17.30 Smurły, 17.35 Fazit — wiadomości, 17.45 Niebezpieczna zatoka — serial kanad., 18.15 Przysłań St. Pauli — serial niem., 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.15 Fazit — wiadomości, sport, pogoda, 19.35 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Koffer Hoffer — Show Karla Dalla, 21.10 Wyjaśniamy — ludzie, media, machinacje, 21.35 Fazit — wiadomości, 21.50 Odwaga rozpacz — film USA z 1986, 23.30 Nocny patrol — serial krym. USA, 00.20 Buster — film fab. ang. (powt. ze środy), 02.00 WNT, 02.30 Nocny patrol



22.00 Chances, 23.00 Studs, 23.30 China Beach — serial, 00.30 Moda, 01.00 Skytext



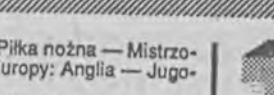
8.30 Wetter-Panorama — prognoza pogody, 9.00 Zeit im Bild — wiadomości, 9.05 Telegazeta, 13.00 Magazyn południowy, wiadomości, 13.45 Reise mobil, 14.15 Folklore international — muzyka ludowa, 14.55 Tam gdzie śpiewają może wejść spokojnie — felieton muzyczny, 15.50 Gospoda nad Lahna — muzyka ludowa, 16.30 ...und die Tuba bläst der Huber — serial, 17.10 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci, 17.10 Pinokio — serial animowany, 17.35 Percy Stuart — serial, 18.00 Obrazki ze Szwajcarii, 19.00 Heute — wiadomości dnia, 19.20 3sat — Studio, 19.30 Recht brisant — reportaż sądowy, 20.00 Ci Drombuschowie — serial niem., 21.00 Netto — szwajcarski magazyn gospodarczy, 21.25 Grzechy nad Amazonką — reż. Szczyt Ekologicznego w Rio de Janeiro, 21.50 10 vor 10 — magazyn informacyjny, 22.15 Kulturjournal — przegląd kulturalny, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Chęć do domu — komedia franc. z 1989, wyk.: Adolph Green, Gerard Depardieu, Linda Lavin, reż. Alain Resnais, 01.10 3sat-Schlagzeilen



8.30 Wetter-Panorama — prognoza pogody, 9.00 Zeit im Bild — wiadomości, 9.05 Telegazeta, 13.00 Magazyn południowy, wiadomości, 13.45 Reise mobil, 14.15 Folklore international — muzyka ludowa, 14.55 Tam gdzie śpiewają może wejść spokojnie — felieton muzyczny, 15.50 Gospoda nad Lahna — muzyka ludowa, 16.30 ...und die Tuba bläst der Huber — serial, 17.10 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci, 17.10 Pinokio — serial animowany, 17.35 Percy Stuart — serial, 18.00 Obrazki ze Szwajcarii, 19.00 Heute — wiadomości dnia, 19.20 3sat — Studio, 19.30 Recht brisant — reportaż sądowy, 20.00 Ci Drombuschowie — serial niem., 21.00 Netto — szwajcarski magazyn gospodarczy, 21.25 Grzechy nad Amazonką — reż. Szczyt Ekologicznego w Rio de Janeiro, 21.50 10 vor 10 — magazyn informacyjny, 22.15 Kulturjournal — przegląd kulturalny, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Chęć do domu — komedia franc. z 1989, wyk.: Adolph Green, Gerard Depardieu, Linda Lavin, reż. Alain Resnais, 01.10 3sat-Schlagzeilen



9.00 Mountainbike — Landgraaf (Holandia), 9.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 10.00 Sport samochodowy — mistrzostwa ciężarówek, 10.30 Rajd niemiecki, 11.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Szwecja — Francja, 12.30 Tennis — Queen's Londyn, 15.00 Lekka atletyka — Rzym, 16.30 Piłka nożna — mistrzostwa Europy: Szwecja — Francja, 18.00 Tennis — Queen's Londyn, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia (transmisja z Malmö), Eurosport News, 22.00 Tennis — Queen's Londyn



10.00 Video — Paul King, 13.00 Video — Simone, 16.00 Przeboje, 17.00 Report, 17.15 W kinie, 17.30 News at Night, 17.45 3 z 1, 18.00 Yo! Raps Today, 18.30 Prime, 20.00 Dial MTV, 20.00 Most Wanted — Ray Cokes, 22.00 Przeboje, 23.00 Report, 23.15 W kinie, 23.30 News at Night, 23.45 3 z 1, 00.00 Video — Kristiane Backer, 03.00 Video nocą



10.30 Info-Show, 11.00 Im Netz des Todes — kryminał, USA, 1990, wyk. Linda Purl, Paul de Souza, 13.30 Info-Show, 14.00 Dick Tracy — gangsterski, USA, 1990, wyk. Madonna, Dustin Hoffman, Warren Beatty, 105 min., 15.45 Telemix, 16.00 Freshman — dramat, USA, 1990, wyk. Marlon Brando, Matthew Broderick, 17.40 Verschau, 18.00 Die grosse Herausforderung — obyczajowy, USA, 1989, wyk. Jami Gertz, Kirk Cameron, 110 min., 19.50 Trailer/Telemix, 20.00 Mamba — horror, Włochy, 1988, wyk. Trudie Styler, Gregg Henry, 81 min., 21.20 Und wieder 48 Stunden — sensacyjny, USA, 1990, wyk. Eddie Murphy, Nick Nolte, 22.55 Pink Cadillac — komedia, USA, 1989, wyk. Clint Eastwood, Bernadette Peters, 120 min., 00.55 Verschau



8.00 "Dzień dobry" — poranny magazyn rozmałości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 "Domowe przedszkole", 9.35 "Porozmawiajmy o dzieciach", 9.40 Program dnia, 9.45 "Przyjemne z pożytecznym" (1), 10.00 "Estera Egota" (6 ost.) — "Niespełnione marzenia" — serial produkcji węg., 11.15 "Przyjemne z pożytecznym" (2), 11.30 "Sto lat" — magazyn ubezpieczeń społecznych, 11.40 Azykut — magazyn wojskowy, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna, 12.15 Agroszkola — Specjalne rodzaje orzeł — Sprzet własny czy usługi, 12.50 "Life story, czyli tajemnica życia" (2) — film dokumentalny produkcji ang., 13.45 Jean Pauline i jego filmy (7), 14.10 Opowieści książniczek Liawati, 14.30 Trzydziestu na pięćdziesiąt, czyli od świtu po zmierzch, 14.50 Zwierzęta świata: Kraina orła (16) — W poszukiwaniu raj (2) — serial dokumentalny prod. ang., 15.15 Rzeźba Polski — Kamb, 15.40 My dorosli — Inne oblicza seksu — Transseksualizm — transwestytyzm, 16.10 Program dnia, 16.15 Dla młodych widzów: "Kwant" 17.15 Telexpress, 17.35 Magazyn katolicki — Zdarzenia, 18.00 "Sherlock Holmes i dr Watson" — serial produkcji polsko-ang., 18.25 "Zwierzęta Ameryki" — Pstrąg amerykański — film dokumentalny produkcji USA, 19.00 Dziękuję — Jacek Kuroń, 19.15 "Dziwny świat kura Filemona" 19.30 Wiadomości, 20.05 "Miasteczko Suddenly" — film krym. prod. USA (77 min.), reż. Lewis Allen, wyk. Frank Sinatra, James Gleason, 21.30 "Sprawa dla reportera", 22.10 "Pegaz", 22.45 Wiadomości wieczorne, 23.00 "Proszę pań" — felieton satyryczny Tadeusza Drożdzy, 23.05 Muzyczny weekend w Buffo — zespół "Klan", 23.40 Zakończenie programu



10.15 Gospodarka USA — Rezerwa Federalna, czy pieniądże mają znaczenie, 10.45 "Rano", 15.45 Powitanie, 15.50 "Nowe przygody He-Mana" (33) — serial animowany produkcji USA, 16.15 Sport — Snooker (5), 16.30 Panorama, 16.40 Studio sport — reportaż z międzynarodowych zawodów w lekkiej atletyce — Memorial im. A. Kusocińskiego, 17.10 "Siedlak" — film dokumentalny Tadeusza Arkusza, 17.30 Dział form dokumentalnych przedstawia "Wspólna Europa" (5) — Polska — EWG, 18.00 Program lokalny, 18.30 "Marc i Sophie" (12) — "Wróg publiczny numer 1" — serial produkcji franc., 18.55 "Europuzzle" (powtórzenie), 19.00 "Pokolenia" — serial produkcji USA, 19.20 "Scena debiutów" (4) — program Zbigniewa Górnego, 20.10 Studio sport — mistrzostwa Europy w piłce nożnej Dania — Anglia, 20.55 Panorama (w przerwie meczu), 22.10 "Bez znieczulenia" — program Wiesława Waleńdzika, 22.30 "Im lepiej, tym gorzej" — film fabularny produkcji jam. (r. prod. 1972, 99 min.), reż. Perry Henzell — wyk.: Jimmy Cliff, Janet Barker, Carl Bradshaw, Rao Daniai, Hartman i inni, 01.10 Panorama



KURTOWINIA "HONORAT"
DEUGIE 137, tel. 30, k. Szprotawy
Zawiadamia i zaprasza swoich stałych i nowych Klientów o nową dostawę towaru:
♦ szorty męskie
♦ krótkie spodnie
♦ komplety "palmi"
♦ kłapki
♦ bielizna damska i męska
♦ kąpielówki i stroje dla dzieci i pań
♦ koszulki "papiugi"
♦ podkoszulki "T-shirt" 19.500,-
♦ koszulki dziecięce
♦ maski do pływania, okulary, piłki, baseny wodne, materace, pontony firmy BAUR
♦ tenisówki chińskie dla dzieci i dorosłych
Przy zakupie powyżej 5.000.000 zł udzielamy rabatu!
Serdecznie zapraszamy
01-14785

PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK

TV1

TV2

8.00 "Dzień dobry" — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 "Domowe przedśkoła", 9.40 Program dnia, 9.45 "Szkoła dla rodziców" (1), 10.00 "Diabeł wie wszystko" (1) — serial komediowy produkcji czechosłowackiej, 10.50 "Szkoła dla rodziców" (2), 11.05 "Dziękuję ci, mamo", 11.40 Moja modlitwa, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna, 12.15 Agroszkola — Podorywki i siew poplonów, 12.35 Ekonomia — Uprawa poplonów, 12.45 Telewizja Edukacyjna zaprasza, 13.00 Teleplastikon, 13.20 Konstytucja po amerykańsku, 13.40 Konstytucja po polsku (1), 13.55 Muzeum XX wieku — prawdziwy koniec XX wieku, 14.15 O poezji z... Olgierdem Łukasiewiczem (2), 14.30 "Ojczyzna — polszczyzna", 14.45 Jeśli nie Oxford, to co?, 15.05 "Pogranicze" (9) — Dyniska, 15.15 Akcja video szkola, 15.30 Konstytucja po polsku (2), 15.40 Uniwersytet nauczycielski — Szkoła inaczej — Zabawa, 16.10 Program dnia, 16.15 Dla najmłodszych: "Ciuchcia", 16.55 Język angielski dla dzieci (64), 17.05 Studio sport — mistrzostwa Europy w piłce nożnej — Holandia — Szkocja, 17.55 Teleexpress (w przerwie meczu), 19.15 Dobranoc "Psi żywot", 19.30 Wiadomości, 20.05 "Głuchy telefon" film fabularny prod. pol. (81 min.) reż. P. Mikucki, 21.40 Listy o gospodarce, 22.10 Studio "Temat" — Droga po rope, 22.45 Wiadomości wieczorne, 23.05 My Żydzi, Polacy — reportaż z Izraela, 23.20 Wieczór konesera: "Dersu Uzala" — film fabularny produkcji rosyjsko-japońskiej (r. prod. 1975, 136 min.), reż. Akira Kurosawa — wyk.: Maxim Munzuk, Jurij Solomin i inni, 01.35 Zakończenie programu

7.30 panorama, 7.40 "Rano", 8.10 "Przygody Supermena" — serial animowany produkcji USA, 8.35 "Świat kobiet" — magazyn, 9.00 Program lokalny, 9.30 "Rano", 9.40 "Pokolenia" — serial produkcji USA, 10.00 CNN, 10.15 Gospodarka USA — Stagilacja. Dlaczego nie można było jej zwalczyć, 10.45 "Rano", 15.45 Powitanie, 15.50 "Przygody Supermena" — serial animowany produkcji USA, 16.15 "Z kart krakowskiego archiwum" — Lasek Wolski, 16.30 Panorama, 18.40 "Benny Hill" — program rozrywkowy, 17.05 "Świat lat trzydziestych" (3) — "Zmierzch rozsądku" — serial dokumentalny produkcji niem., 18.00-20.10 Program regionalny, 20.10 Studio sport — mistrzostwa Europy w piłce nożnej — WNP — Niemcy, 20.55 Panorama (w przerwie meczu), 22.10 "Trudny wybór" — film fabularny produkcji USA (r. prod. 1972, 72 min.), reż. Jeannot Szwarc, wyk.: Joanne Pette, Vic Morrow, Ann Sothern i inni, 23.20 "Benny Hill" — program rozrywkowy, 23.45 Nina Andrycz w Starej Prochowni, 24.00 Panorama

OGRODNICTWO - KWIATY

Wawrzyniak
sprzedaż hurtowa i detaliczna
Polecam:
• KWIATY CIEPŁE krajowe i z importu
• zieleni cietli
• duży wybór ROSLIN DO OBSADZENIA
pelargonie, balsamina, petunia, turlia, szalwie i inne
• rośliny doniczkowe
• rośliny okrywowe
(na wszystkie okazje) oraz żalobne i wieńce
• ziemię do kwiatów
Specjalność: kosze kwiatów i najbardziej
wyrafinowane wiązanki ślubne.
Zielona Góra, ul. Krakowa 10, tel. 59-33

TV3

6.00 RTL aktuell — wiadomości poranne, 7.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, 8.55 Ołon Marshall — serial USA, 9.50 Bogactwo i piękno, 10.15 Dr Marcus Welby, 11.05 Tic Tak Toś, 11.30 Pojedynek rodzinny, 12.00 Punkt dwunasty, 12.30 Tak już w życiu bywa — ssr. USA, 13.15 California Clan, 14.05 Springfield Story, 14.50 Sześć, 15.45 ChiPs, 16.40 Riskant — teleturniej, 17.15 Der Preis ist heiss — teleturniej, 17.45 Glueck am Dnecker — teleturniej, 19.15 Explosive, 19.45 Czas dobre, czasy złe — serial niem., 20.15 Szpieg w koronkowych majteczkach — komedia USA z 1965 r., Doris Day, Rod Taylor, 22.10 Billis — franc. film erotyczny z 1976 r., 23.50 Tutti Frutti — erotyczny program rozrywkowy, 00.45 Stripiz o północy, 00.50 Szpieg w koronkowych majteczkach (powt.), 02.45 Ci, którzy schodzą na psy — fr. film z 1960 r., 04.10 Gorące noce we Frankfurcie — austr. film kyminalny z 1966 r., 05.40 Film rysunkowy

SAT 1

5.30 Program regionalny, 6.00 Dzień dobry — magazyn poranny, 8.30 Czarująca Jeannie — serial USA, 9.00 SAT 1 News, 9.05 Powrót do Eden, 10.00 Kier jest at — teleturniej, 10.55 Złaziam sprzeclw (powt. z czw.), 11.55 Kolo szczescia — teleturniej, 12.40 Porada dnia, 12.45 Gielda telewizyjna + SAT 1 News, 13.35 Pod słońcem Kalifornii, 14.30 Czarująca Jeannie + SAT 1 News, 15.05 Hotel — film USA — (cz. II), 16.00 Cagney and Lacey + SAT 1 News, 17.05 Idę na całobę — teleturniej, 17.45 Programy regionalne, 18.15 Bingo — teleturniej, 18.45 SAT 1 News, 19.20 Kolo szczescia — teleturniej

turniej, 20.15 Niespełniona miłość — film USA z 1955 r., 22.05 Scigol TV, 22.40 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy, 23.00 Dirty Harry powraca — film krym. USA z 1983, wyk.: Clint Eastwood, Sandra Locke, 01.05 SAT 1 News, 01.10 Les Baisseuses — film erot. belg. z 1975, 02.30 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text

PRO 7

6.20 S.O.S. Charterboot, 7.10 Flika, 7.35 Trick 7 — filmy anim., 9.15 Nocny sąd — kom. USA, 9.45 Doogie Howser M.D. — serial kom. USA, 10.15 Ben Cropp: Mordercze laguny i krokodyle — film austral. (powt.), 11.20 Providence — western wł.-fr.-niem. z 1972 (powt.), 13.00 Silna piątka — serial, 14.00 Kłopoty z jego lordowska mością — kom. ang. z 1954, 15.30 Perry Mason — serial detekt. USA, 16.25 Końcowy przystanek: Sprawiedliwość — serial, 17.15 Trick 7 — filmy anim., 19.05 Stingray — serial sensac. USA, 20.00 Wiadomości, 20.15 Bliźniaki z Zillertal — kom. niem. z 1957 r., 22.00 Mike Hammer — serial detekt. USA, 23.05 Krwawa tajemnica Lizzie Borden — film krym. USA z 1975, wyk.: Elizabeth Montgomery, Fionnuala Flanagan, Ed Flanders, reż. Paul Wendkos, 00.45 Wiadomości, 00.55 Oddział specjalny — serial sensac. austr., 01.45 M.A.S.H., 02.15 Wiadomości, 02.25 Afrodyta — film erot. fran. z 1982 (powt. z środy), 03.50 Wiadomości, 04.00 The Champions, 04.50 Wolno się śmiać, 05.00 Tajna misja Gene Bradley'a

5

5.45 Przysłań St. Pauli, 6.10 Love Boat, 6.55-9.30 Filmy dla dzieci, 6.55 Królowa 1000-lecia, 7.20 Popeye, 7.45 Szopy, 8.10 Fantastic Max, 8.35 Wy-

bawcy Ziemi, 9.00 Smurfy, 9.30 Live am Morgen — magazyn poranny, 10.35 Ruck Zuck — teleturniej, 11.05 Hopp oder Top — teleturniej, 11.35 Lova Boat — serial, 12.35 Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, 13.00 Robinson Crusoe — niem.-fr. film TV (2), 14.35 Bim Bam Bim, 14.40 Kłódka 1000-lecia, 15.10 Popeye, 15.35 Bim Bam Bim, 16.15 He-Man, 16.40 Bim Bam Bim, 16.50 Smurfy, 17.05 She-Ra, 17.30 Smurfy, 17.40 Fazit — wiadomości, 17.45 Niebezpieczna załoga — serial kanad., 18.15 Przysłań St. Pauli — serial niem., 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.15 Fazit — wiadomości, sport, pogoda, 19.35 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Narzeczona z Teksasu — sztuka Hansa Lelisa, 22.05 Ring wolny — magazyn sportowy — zapasy, 22.50 Fazit — wiadomości, 23.05 Koszmar — film fab. USA (powt.), 00.35 Odwaga rozpacz — film USA (powt.), 02.15 World News Tonight, 02.45 Ruck Zuck '90

3sat

6.30 Watter-Panorama — prognoza pogody, 9.00 Zeit im Bild — wiadomości, 9.05 Telegazeta, 13.00 Magazyn południowy, wiadomości, 13.45 Do rzeczy — magazyn polityczny, 14.15 Undine — opera Alberta Lortzinga, wg baśni Friedricha de la Motte Fouque, 16.00 Przedstawienie czas zacząć — Z Otto Schenkem przez świat opery, 17.00 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci, 17.10 Paszeczka Maja (cz. 1), 17.35 Percy Stuart — serial, 18.00 3sat Boersa — przegląd giełdowy, 18.25 Typy i trendy — poradnik — Dziś: ogródek, 19.00 Heute — wiadomości dnia, 19.20 3sat-Studio, 19.30 Ausland — korespondencja ze świata, 20.00 Lekarz wiejski — serial, 20.45 Zielono i kolorowo — roślino w domu i ogrodzie, 21.50 10 vor 10 — magazyn informacyjny, 22.15 Kulturjournal — przegląd kulturalny, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Spójnienie z boku, 22.55 Cienie aniołów — niem.-szwajc. film fab. z 1976 wyk.: Ingrid Caven, Rainer Werner Fassbinder, Klaus Loewitsch, reż. Daniel Schmid, 00.35 3sat-Schlagzeilen

One

7.00 Kot DJ, 9.40 Mrs Pepperpot, 9.55 Lamb Chops Play-along, 0.30 Teleturniej, 11.00 Teleturniej, 11.30 Zuchwali i piękni, 12.00 Młody niecierpliwy, 13.00 St Elsewhere, 14.00 E Street, 14.30 Rozmowy, 15.30 Inny świat, 16.15 The Brady Bunch, 16.45 Kot DJ, 18.00 Facts of Life, 18.30 Different Strokes, 19.00 Miłość od pierwszego wejrzenia — teleturniej, 19.30 E Street, 20.00 Alf, 20.30 Candid Camera, 21.00 The Flash, 22.00 Gwiazdy zapasów, 23.00 Studs, 23.30 Friday Night Feature, 02.00 Skytext

3sat

6.30 Watter-Panorama — prognoza pogody, 9.00 Zeit im Bild — wiadomości, 9.05 Telegazeta, 13.00 Magazyn południowy, wiadomości, 13.45 Do rzeczy — magazyn polityczny, 14.15 Undine — opera Alberta Lortzinga, wg baśni Friedricha de la Motte Fouque, 16.00 Przedstawienie czas zacząć — Z Otto Schenkem przez świat opery, 17.00 Mini ZIB — wiadomości dla dzieci, 17.10 Paszeczka Maja (cz. 1), 17.35 Percy Stuart — serial, 18.00 3sat Boersa — przegląd giełdowy, 18.25 Typy i trendy — poradnik — Dziś: ogródek, 19.00 Heute — wiadomości dnia, 19.20 3sat-Studio, 19.30 Ausland — korespondencja ze świata, 20.00 Lekarz wiejski — serial, 20.45 Zielono i kolorowo — roślino w domu i ogrodzie, 21.50 10 vor 10 — magazyn informacyjny, 22.15 Kulturjournal — przegląd kulturalny, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Spójnienie z boku, 22.55 Cienie aniołów — niem.-szwajc. film fab. z 1976 wyk.: Ingrid Caven, Rainer Werner Fassbinder, Klaus Loewitsch, reż. Daniel Schmid, 00.35 3sat-Schlagzeilen

EUROSPORT

9.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn, 13.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 15.00 Tennis — Rosmalen (Holandia), 17.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Holandia — Szkocja (transmisja z Malmö), 19.00 Formuła 1 — Grand Prix Kanady, 20.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: WNP — Niemcy (transmisja z Norrköping), 22.00 Tennis — Queen's Londyn, 23.00 Piłka nożna — Mistrzostwa Europy: Anglia — Jugosławia, 10.30 Droga do Barcelony — magazyn olimpijski, 11.00 Tennis — Queen's Londyn,

Zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych

cz.II

Wydatki na cele społeczne

Poszerzone zostały, wynikające z art. 26 ust. 1 p. 1 ustawy, możliwości zmniejszenia dochodu przed opodatkowaniem o wydatki na cele społeczne; oprócz darowizn na cele wymienione w pierwotnym brzmieniu tego przepisu od dochodu odlicza się także darowizny na cele wspierania inicjatyw społecznych w zakresie budowy dróg i sieci telekomunikacyjnych na wsi oraz zaopatrzenia wsi w wodę i na budowę strażnic w rozumieniu przepisów o Państwowej Straży Pożarnej, a także ich wyposażenia i utrzymania. Pozostało w mocy ograniczenie odliczeń na te cele do wysokości nie przekraczającej 10% rocznego dochodu (lub bez ograniczenia wysokości, jeśli wynika to z odrębnych ustaw).

Emerytury i renty zagraniczne

Zdecydowanej zmianie ulega treść art. 27 ust. 2 ustawy, zapowiadająca określenie kwoty dochodu wolnego od podatku dochodowego. Minimum takie, ustalone wprost w ustawie o podatku dochodowym (aktualna wersja art. 27 ust. 2), dotyczy teraz tylko osób, które osiągały wyłącznie dochody z emerytur i rent zagranicznych, a więc tego rodzaju świadczenia, które w momencie wprowadzenia powszechnego podatku dochodowego nie zostały "ubrutniane". Zagraniczne organy rentowe nie są bowiem związane postanowieniami art. 55 ust. 6 ustawy o podatku dochodowym, a jednocześnie brak jest podstawy i uzasadnienia faktycznego do ponoszenia przez polskie organy rentowe ciężarów podatku za tę grupę osób.

Kwotę minimalnego dochodu wolnego dla emerytów i rencistów zagranicznych ustalono na 12 mln zł rocznie. Nie oznacza to odliczania tej kwoty od dochodu faktycznie osiągniętego w danym roku. Zastosowanie ulgi polega na tym, że gdyby po odliczeniu od emerytury lub renty należnego podatku pozostała kwota przychodu była niższa niż 12 mln w stosunku rocznym, podatek ustala się tylko w wysokości nadwyżki ponad tę kwotę.

Przykład 1. Renta zagraniczna, stanowiąca jedyny przychód, po przeliczeniu na złote wynosi 2 mln zł miesięcznie, przychód roczny stanowi zatem 24 mln zł (2 mln zł x 12 miesięcy). Podatek od tej sumy odpowiada według rocznej skali podatkowej zamieszczonej w art. 27 ust. 1 ustawy kwocie 3.936.000 zł. Po odliczeniu podatku od dochodu pozostaje 20.064.000 zł, czyli więcej niż minimum określone w przepisach. Przykładowy rencista zapłaci podatek w pełnej, wynikającej ze skali wysokości — 3.936.000 zł.

Przykład 2. Renta zagraniczna, stanowiąca jedyny przychód, po przeliczeniu na złote wynosi 1.100.000 zł miesięcznie, przychód roczny wynosi zatem 13.200.000 zł (1.100.000 zł x 12 miesięcy). Podatek od tej sumy według rocznej skali podatkowej odpowiada kwocie 1.776.000 zł. Po odliczeniu podatku od rocznego dochodu pozostałoby 11.424.000 zł (roczna renta 13.200.000 zł — należny podatek 1.776.000 zł). Z uwagi na postanowienia art. 27 ust. 2 ustawy przykładowy rencista zamiast 1.776.000 zł zapłaci jedynie 1.200.000 zł podatku (renta roczna 13.200.000 zł — minimum przychodu, które musi zostać po opodatkowaniu — 12.000.000 zł).

Liceum spraw zagranicznych

cd ze str.1

W cywilizowanym świecie nikt nie traktuje takiego listu bez należytej powagi. Dlatego szybko nadeszła do Krosna odpowiedź osobistego sekretarza premiera. Była to najlepszy dyplomatyczny styl. "Odpowiedź premiera nadejdzie do Państwa w możliwie najkrótszym czasie". Od tego momentu wypadki potoczyły się już błyskawicznie. Między 10 DOWNING STREET LONDON SW1A 2AA a Liceum Ogólnokształcącym w Krośnie Odrzańskim ul. Szkolna 1 zawiązała się ożywiona korespondencja. Niektórzy ludzie pukałi się charakterystycznie w czoło. O powadze przedsięwzięcia nie był ich w stanie przekonać nawet osobisty list premiera do szkoły: "Drozy nauczyciele i uczniowie. Dziękuję za list z życzeniami z 9 września 1991 roku, a także za miłą kartkę świąteczną i wasze zdjęcia. Schowam je na pamiątkę. Mam nadzieję, że będę miał okazję odwiedzić Polskę w najbliższym czasie. Do momentu tych odwiedzin przesyłam kopie waszych listów do naszego ambasadora w Warszawie".

No i co z tego macie — pytali sceptycy — ale Mersha Woldu i jego grupa właściwie odczytali dyplomatyczny sygnał. Premier Major już wkrótce przyjedzie do Polski. Utwierdził ich w tym luto-we odwiedzin w szkole Marka Ethertona — sekretarza ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie, a także zgoda ministra Krzysztofa Skubiszewskiego na przyjęcie patronatu nad przyjacielskimi kontaktami. Na spotkaniu w szkolnej auli jeden z uczniów zapytał pana Ethertona: A ile takich polskich szkół jak nasza otrzymała list premiera Wielkiej Brytanii oraz jego patronat? Jesteście jedyną taką szkołą w Polsce. Z miłej korespondencji zaczęła się rodzić całkiem poważna ŚWIATOWA PRZYJĘCIE.

To było 22 maja. W sekretariacie szkoły zadzwonił telefon. Ambasada Wielkiej Brytanii: PAN PREMIER MAJOR ZAPRASZA WASZĄ GRUPĘ NA SPOTKANIE W WARSZAWIE! Początkowo nie wierzyli, ale nie było zbyt wiele czasu na zastanowienie. Trzeba było zbierać pieniądze, kupować bilety na pociąg i szykować się do wyjazdu. We wtorek 26 maja o 11.10 na Starym Rynku w



Podczas spotkania na Starówce.

Fot. St. Straszewicz

Warszawie spotkali się: grupa uczniów i nauczycieli z ogólniaka w malej pipidówce z premierem światowego mocarstwa. Czasu nie było zbyt wiele. W rozmowie przeszkadzały dziennikarze oraz goryle. John Major nawet się tym trochę zniecierpliwiał. Dopiero wtedy udało się pogadać:

— Jak wasz angielski? Od kiedy się go uczycie?

— Uczymy się od dwóch lat.

— O, to już świetnie rozmawiacie. A kto jest waszym nauczycielem?

Premier bardzo zdziwił się, gdy zobaczył pana Mersha, ale błysnął od razu świetnym angielskim humorem i zapytał oczywiście po angielsku: — Mersha a jak twój polski?

Uczniowie wręczyli premierowi bukiet kwiatów i pamiątkowy album. A J. Major powiedział: "Zapewne wkrótce spotkamy się w Londynie, bo mogę wam z pierwszej ręki udzielić informacji, że podjęliśmy decyzję o zniesieniu obowiązku wizowego dla Polaków".

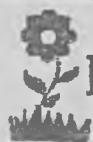
To trwało bardzo krótko. Później uczniów i nauczycieli otoczyli dziennikarze z najważniejszych gazet i z Teleexpressu. Skąd jesteście? A gdzie to jest? To nie było przypadkowe spotkanie? A kiedy będziemy mogli to obejrzeć w telewizji? — zapytali uczniowie. Oczywiście dzisiaj — zapewnił dziennikarz. Ale nie nie było. Zapewne dlatego, że nie udało się na mapie odnaleźć małego Krosna.

Maciej SZAFRAŃSKI

BETA KAROTEN

(Prowitamina A)

TO NATURALNA DROGA DO ZDROWEGO,
BEZPIECZNEGO I SPOKOJNEGO ŻYCIA.



PURITAN'S PRIDE

NATURAL VITAMINS

USA

Badania ostatnich kilku miesięcy, prowadzone przez wybitnych lekarzy, specjalistów z Uniwersytetu Harvardzkiego wykazały, że BETA KAROTEN, zwany CUDOWNYM DZIECKIM AMERYKANSKIEJ FARMAKOLOGII w pełni potwierdza swoje profilaktyczne i lecznicze działanie. Nikt już dzisiaj nie zaprzecza, że brak BETA KAROTENU w organizmie prowadzi do wielu zaburzeń w jego funkcjonowaniu. Bez BETA KAROTENU (czyli prowitaminy A) nie będziemy mieli zdrowych włosów, dobrego wzroku, pięknej, jędrnej skóry. Jednak jego najważniejsze ZADANIE polega na ZAPOBIEGANIU rozwojowi niektórych form raka, głównie skóry i płuc, oraz zwalczaniu WOLNYCH RODNIKÓW. Te wolne rodniki to nic innego, jak grupy atomów różnych pierwiastków, powstające pod wpływem promieniowania ultrafioletowego. Obrazowo mówiąc są to "małe bomby", które wybuchając w organizmie uszkadzają błony komórkowe, kod genetyczny, włókna: elastyny i kolagenu. Spośród wolnych rodników najgroźniejszy jest jednowartościowy tlen powodujący powstawanie nowotworu i miażdżycę. Skuteczną ochroną przed nimi jest BETA KAROTEN, zapobiegający rakowi skóry, a przez to będący jednocześnie JEDNYM Z NAJDOSKONALSZYCH ZABEZPIECZEŃ PRZED ZAGROŻENIEM POWODOWANYM TZW. DZIURĄ OZONOWĄ. Badania prowadzone w Finlandii wskazują na szczególne znaczenie BETA KAROTENU dla palaczy zagrożonych rakiem płuc oraz dla alkoholików, u których poziom BETA KAROTENU jest szczególnie niski. BETA KAROTEN sprowadzany dotychczas przez osoby prywatne znające jego zalety POJAWIŁ SIĘ JUŻ OFICJALNIE W POLSCE, importowany przez firmę "HOLBEX" Ltd., przedstawiciela koncernu farmaceutycznego "PURITAN'S PRIDE" w USA.

PREPARAT ZOSTAŁ DOPUSZCZONY DO SPRZEDAŻY W NASZYM KRAJU PRZEZ INSTYTUT LEKÓW.

BETA KAROTEN jest preparatem w pełni naturalnym, bez zawartości soli, cukru, mleka, skrobi, krochmalu, konserwantów, sztucznych zapachów i smaków.

SZCZEGÓŁY O PREPARACIE W ULOTCE PO POLSKU,
DOŁĄCZANEJ DO KAŻDEGO OPAKOWANIA.

ŚRODEK NIE POWODUJE EFEKTÓW UBOCZNYCH.

BETA KAROTEN JEST DO NABYCIA W APTEKACH I HURTOWNIACH CAŁEGO KRAJU.
"NATURA" - WARSZAWA TEL. 247-282; "CARBO" - KATOWICE TEL. 530-626; "CEFARM" - POZNAŃ, TEL. 679-910; "IMPOLEK" - WROCŁAW, TEL. 573-770; "NATURA-MED" - WARSZAWA, TEL. 308-13-67; "MINI-MAX" - KATOWICE, TEL. 539-310; "SANDORA" - KRAKÓW, TEL. 379-741; "SZUDY" - WODZISŁAW SŁĄSKI, TEL. 555-982; "ANNLAND" - WARSZAWA, TEL. 337-955; "BAJBUS" - WARSZAWA, TEL. 377-472; "INTERFARM" - ELBLĄG, TEL. 246-07; "SLAWEX" - LUBLIN TEL. 403-35.

01-11103

W APTEKACH PYTAJCIE PAŃSTWO O BETA KAROTEN KONCERNU "PURITAN'S PRIDE" USA.
/Bezpieczny, sprawdzony, najtańszy opakowanie 10 kapsulek ok. 80 tys. zł/

PREPARAT SPROWADZA DLA PAŃSTWA FIRMA "HOLBEX" LTD.

00-957 Warszawa
ul. Kierbedzia 4
tel/fax: 400195; 417841

PURITAN'S PRIDE

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR // IMPORTER FABRYKI

W związku z zaprezentowaną wyżej treścią art. 27 ust. 2 odpowiedniej modyfikacji ulgi art. 36 ustawy o podatku dochodowym, w stosunku do podatników, którzy osiągają wyłącznie przychody z rent i emerytur nie podlegających ubrutnieniu (zagranicznych) banki wykonujące obowiązki płatników (art. 39 ust. 4 ustawy) jako minimum miesięczne, które podatnik musi dostać po pobraniu zaliczki, przyjmują 1/12 kwoty 12 mln zł, czyli 1 mln zł.

Opr. W.S.

CRP

TO KURACJA ANTYPHOLESTEROLEWA

I PROFILAKTYKA MIAŁDŻYCY PEWNA I BEZPIECZNA

Największym zagrożeniem naszej cywilizacji są choroby serca, główną przyczyną zgonów współczesnego człowieka. Powstaje one wskutek odkładającego się w organizmie "złego" CHOLESTEROLU. Naczynia krwionośne ulegają zwężeniu, krew nie przepływa należycie; pojawia się miażdżycy, a z nią ryzyko zawału, nadciśnienie, osłabienie sprawności umysłowej. Uważany za wroga nr 1 CHOLESTEROL jest jednak niezbędny dla organizmu: reguluje wydzielaniem hormonów nadnerczy i piciowych; jest głównym budulcem żółci - podstawowego soku trawiennego. ISTOTNY JEST JEDNAK JEGO POZIOM W ORGANIZMIE. U DOROSŁEGO CZŁOWIEKA NIE POWINIEN PRZEKRACZAĆ 200 MG/DL. POZIOM DO 250 MG/DL TO STAN PODWYŻSZONEGO ZAGROŻENIA, A POWYŻEJ TEJ WARTOŚCI ZAGRAŻA NAM MIAŁDŻYCA I ZAWAŁ. KAŻDA OSOBA POWYŻEJ 20 LAT POWINNA RAZ DO ROKU BADAĆ POZIOM CHOLESTEROLU.

W USA ojczyźnie laureatów Nagrody Nobla za rozszyfrowanie przemiany cholesterolowej, badania nad HIPERSTEROLEMIĄ I METODAMI jej leczenia są bardzo zaawansowane. W Polsce od kilku miesięcy znajduje się już w sprzedaży PREPARAT C R P, będący doskonałą kuracją antycholesterolową, sprawdzoną w Ameryce i zyskującą dzięki swoim zaletom coraz większą popularność w naszym kraju. C R P jest preparatem leczniczym i profilaktycznym zapobiegającym odkładaniu się cholesterolu i miażdżycy. C R P oprócz związków ukierunkowanych na obniżenie poziomu cholesterolu w surowicy: niacyna, lecytyna, beta-sitosterol zawiera także kwasy tłuszczowe z rodziny OMEGA 3 zmniejszające krzepliwość krwi oraz biologicznie aktywne związki chromu, którego niedobór u ludzi starszych może wywołać cukrzycę. Obecność zespołu WITAMIN C R P, w tym WITAMIN ANTYPHOSFORYNYCH zabezpiecza przed powstawaniem zmodyfikowanych lipoprotein posiadających silne właściwości miażdżycowe. PREPARAT W PEŁNI NATURALNY.

Te właściwości profilaktyczno-lecznicze, potwierdzone badaniami wpłynęły na przyznanie C R P znaku jakości przez NARODOWY PROGRAM PROFILAKTYKI CHOLESTEROLEWEJ W POLSCE.

SZCZEGÓŁY O PREPARACIE ZNAJDUJĄ SIĘ W ULOTCE DOŁĄCZANEJ DO KAŻDEGO OPAKOWANIA.

PREPARAT NIE POWODUJE SKUTKÓW UBOCZNYCH.

CRP TO NAJTAŃSZA: [1 opakowanie - 90 tabletek ok. 90 tys. zł]

I PEWNA KURACJA ANTYPHOLESTEROLEWA I MIAŁDŻYCOWA.

Do nabycia w aptekach w całej Polsce i hurtowniach:

"NATURA" Warszawa tel. 247-282; "CARBO" Katowice tel. 530-626; "CEFARM" Poznań, tel. 679-910; "IMPOLEK" Wrocław, tel. 573-770; "NATURA-MED" Warszawa, tel. 308-13-67; "MINI-MAX" Katowice, tel. 539-310; "SANDORA" Kraków, tel. 379-741; "SZUDY" Wodzisław Śląski tel. 555-982; "ANNLAND" Warszawa, tel. 337-995; "BAJBUS" Warszawa tel. 377-472; "INTERFARM" Elbląg, tel. 246-07; "SLAWEX" Lublin, tel. 403-35; "FICENES-KONDALL" Katowice, tel. 572-617. 01-14321

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ PROWADZI NA CAŁY KRAJ "ATLANT-EKO"
Warszawa ul. J.S. Bacha 34, tel. 472-060

PREPARAT SPROWADZA DLA PAŃSTWA FIRMA "HOLBEX" LTD.

00-957 Warszawa, ul. Kierbedzia 4, tel/fax: 400195; 417841

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR // IMPORTER FABRYKI US NUTRITION - USA



SZANS!

Chcesz mieć swój dom, atrakcyjny, ciepły o wysokim standardzie wykończenia wnętrz, tani, taki o jakim marzysz, realizowany wg sprawdzonych zachodnich technologii...

zgłoś się do nas

Przedsiębiorstwo nasze oferuje domy - jednorodzinne różnych typów już od 260 mln zł, wykonane pod klucz. Przeglądnij czas budowy domu od 1,5 do 3 m-cy. Ponadto oferujemy tanie, atrakcyjne pawilony handlowe różnych typów.

ZAPRASZAMY

przyjść, zobaczyć, zarezerwować termin.

ADRES: Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowe "Beis-System"
Ośno, ul. Marchlewskiego, tel. 457



**MOTOREX - NAUKA
JAZDY**

Skuteczne szkolenie, niskie ceny

Kat. B - 999.000,-

Kat. A - 300.000,-

Pierwsza wpłata - 100.000,-

Reszta do końca lipca

Warunki szkolenia jak w Ośrodku Egzaminowania

Kierowców CENTRUM

Rozpoczęcie 22 czerwca godz. 17.00

Zielona Góra, ul. Sulechowska 32

Informacje i zapisy - tel. 51-45

Nie masz 17 lat - również zadzwoń - poznasz

wakacyjną ofertę MOTOREX-u.

01-43979